

STANISŁAW CYWIŃSKI

DOCENT U. S. B. W WILNIE

LITERATURA W WILNIE  
I  
WILNO W LITERATURZE

ODBITKA Z MONOGRAFJI  
„WILNO I ZIEMIA WILEŃSKA”  
TOM II

Kolekcja  
Emila Kornasia

*Winnicki  
Rudawski*

W I L N O 1 9 3 4

DRUK. „LUX”, WILNO, PORTOWA 7





CM 100K

321571

K. L. Konarskiemu  
z wyrazami gorącej przyjaźni  
Oszmiana II, Autor  
Zylinki

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. Dł nr 16.2013.01





75. PRZED STU LATY

Winieta F. Ruszczyca z dzieła „Wilno z przed stu lat”

## LITERATURA W WILNIE I WILNO W LITERATURZE

Tytuł niniejszy niezupełnie dokładnie tłumaczy treść tego szkicu. Ograniczamy się bowiem w nim tylko do polskiej produkcji literackiej, związanej w ten lub inny sposób z Wilnem, zatrzymując się jednak i tu przed progiem naszych czasów.

Początki tego rodzaju literatury (w najszerszym tego wyrazu znaczeniu) możemy dojrzeć już w nader licznych legendach, dotyczących Wilna, a przechowanych u Kojałowicza, Naramowskiego, Kraszewskiego, Narbuta i in., powtórzonych zaś niedawno w bezpretensjonalnej gawędzie przez dr. Władysława Zahorskiego<sup>1</sup>.

Właściwe jednak piśmiennictwo rozpoczyna się w Wilnie dość późno. Poza pierwszą książką, drukowaną tu w r. 1525 w języku ruskim, cyrylicą, p. t. *Apostoł*, przez doktora Franciszka Skorynę<sup>2</sup>, książką, będącą zjawiskiem zupełnie odosobnionem, następne druki po zupełnym półwiekowym zastoju pojawiają się w Wilnie dopiero w r. 1575. Były to znowu dwie książki ruskie: *Czetyroewangelje naprestolnoje* oraz *Psaltyr*<sup>3</sup>. W roku następnym, 1576, ukazują się w Wilnie pierwsze druki łacińskie (Skargi *Pro Sacratissima Eucharistia*), oraz polskie. Był to list pasterski Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Jakóba Uchańskiego p. t. *O Miłościwym Lecie* (drukarnia Radziwiłła).

O literaturze i kulturze w naszym mieście właściwie można mówić dopiero w związku z osobą króla Zygmunta Augusta, który tu na zamku wileńskim od r. 1547 gromadzi bibliotekę, przekazaną następnie w testamencie tutejszemu Kollegjum Jezuitów<sup>4</sup>.

Ostatni z Jagiellonów faworyzował Wilno tak jak żaden inny monarcha polski, „w Wilnie ciągle mieszkał i tylko jedno Wilno swoim domem nazywał, inne zaś miasta i pałace swoje za obce uważał. W Wilnie łaźnie, ogrody, pałace i niewiedzieć wiele innych budowli pozakładał, a ile razy mógł

uciec z Polski, zaraz się tam udawał”, pisze o Zygmuncie Auguste Krzysztof Warszewicki<sup>5</sup>, ku czemu Orzechowski przydaje, iż króla zajmują tylko „grona dziewcząt wileńskich”<sup>6</sup>.

Za czasów tego to Zygmunta Wilno, naonczas już duże miasto, weszło po raz pierwszy do literatury polskiej, a to za sprawą największego polskiego poety owych czasów, Jana Kochanowskiego, bawiącego w Wilnie albo w orszaku królewskim, albo też u Radziwiłła.

Więc w *Pieśni o potopie* czytamy:

Przeciwnie chmury słońce nam zakryły  
I niepokodne deszcze pobudziły,  
Wody z gór szumią, a pienista Wilna  
Już brzegom silna.

(Wilna — to rzeczka Wilenka, zwana też Wilejką).

Podobnież w *Pamiętce* o Janie Tęczyńskim, który z Wilna właśnie wyruszył w ostatnią tragiczną podróż do Szwecji, po swą królewską narzeczoną, Kochanowski pisze:

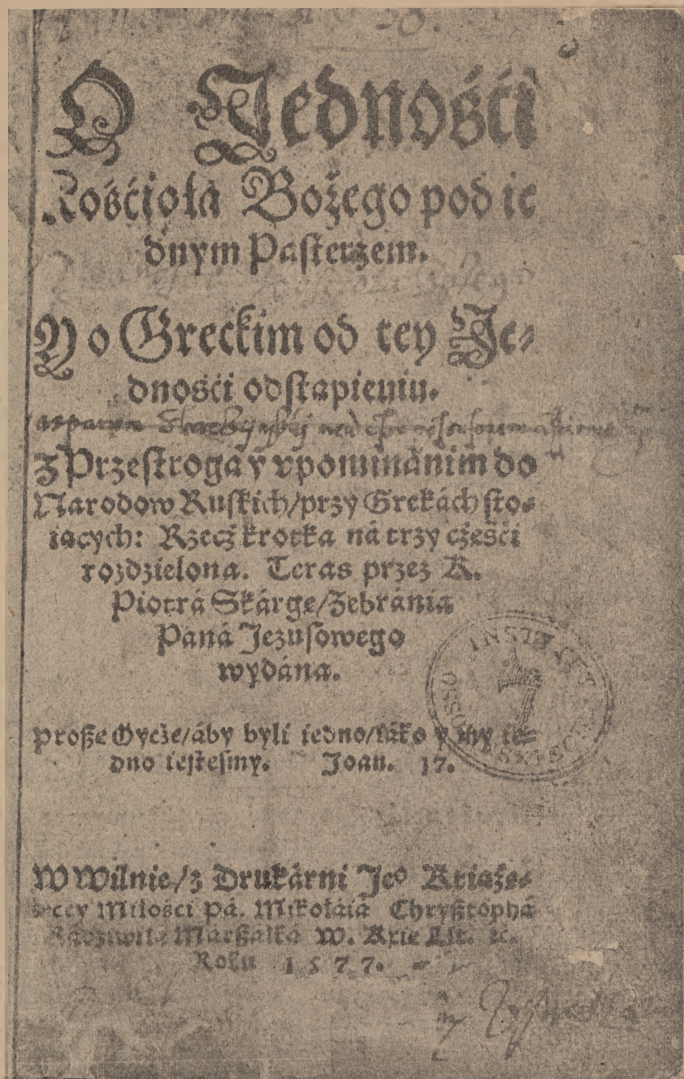
Jechałeś potem ziemią tam, gdzie Wilna cicha  
Górę z wieku sadzoną potajemnie spycha,  
Czyniąc z siebie gościniec bliski do siestrzyce,\*  
Której szumny bieg słyszy przez wąskie granice<sup>7</sup>.

Jeszcze za czasów Zygmunta Augusta centrum polsko-katolickiej kultury w Wilnie znajdowało się w Kollegjum Jezuitów, którzy kładli fundamenty dzisiejszej Biblioteki Uniwersyteckiej, wzbogacanej raz po raz licznymi darami biskupów i panów.

Od samego zarania swego Kollegjum jest zmuszone toczyć walkę i to odrazu na dwa fronty, bo zarówno z wpływami wschodnio-ruskimi, jak też z silnymi prądami reformacyjnymi. Już koło r. 1550 bowiem „za Ewanielikami i Auszpurskiego wyznania ludźmi przyszli Zwingljanie, Anabaptyści, Arjanie, Socynjanie, Nowokrzecy, Antytrynitarze, Nonadoranci i mnóstwo innych, tworzących się z jed-

\* t. zn. do Wilji.





76. KARTA TYTUŁOWA PIERWSZEGO DZIEŁA POLSKIEGO SKARGI „O JEDNOŚCI KOŚCIOŁA BOŻEGO” (WILNO 1577)

nego i kombinujących między sobą wyznań nowych”<sup>8</sup>. Dość, że „po śmierci Zygmunta Augusta naliczono siedemdziesiąt dwie wiar w Litwie”<sup>9</sup>, tak, że wedle świadectwa X. Melchjora Giedrojcia, biskupa żmudzkiego „ze szlachty ledwo tysięczny trzymał się wyznania przodków”, zaś na całej Zmudzi pozostało tylko sześciu księży katolickich<sup>10</sup>.

Z pośród tych licznych wyznań, które wówczas zały Litwę, na szczególną uwagę zasługuje sekta judaizantów, znanych po dziś dzień w Rosji pod imieniem „żydowstwujuszczych”. W książce swej o *Różnowiercach Polskich* Brückner stwierdza, że „nie było to bynajmniej trafem, że główną siedzibą tych nowych nieobrzezanych Żydów było Wilno, sekta ta bowiem poprzedziła wszelki ruch reformacyjny” i wyszedłszy z Kijowa i Moskwy, tu w Wilnie właśnie spotkała się z prądami Reformacji, idącymi z Zachodu.

Głównym szermierzem tej sekty był w Wilnie Szymon Budny, „znawca wyborny cerkiewnego języka, podejmujący propagandę na Rusi w języku ruskim”<sup>11</sup>, narazie kalwin i katechista przy zborze wileńskim (1553), następnie arjanin, wreszcie przechylający się do mozaizmu, „szczególnie duchem starozakonnym pałający, żądający tępienia mie-

czem wszystkich, co się z nim w wierze nie zgadzali”<sup>12</sup>.

Z innych różnowierców wileńskich wspomniemy o bracie (?) Szymona Budnego, Benjaszu, kalwinie, który wydał tu przekłady *Ksiąg o starości* Cycerona (1595 i 1606), oraz *O przyjaźni* (1603)<sup>13</sup>. Tegoż Cycerona tłumaczenie *O powinnościach wszech stanów ludzi* wydaje Stanisław Koszutski (Wilno, 1583, 1593 i 1606). Następnie trzeba wymienić znakomitych ministrów zborów wileńskich Szymona Żaka, Andrzeja Trzycieskiego, Samuela Dąmbrowskiego, który tu w r. 1617 wydaje mowę pogrzebową p. t. *Szczęśliwość i błogostawieństwo umierającym w Panu*, wreszcie Marcina Czechowica „ministra słowa Bożego” u Radziwiłła Czarnego.

Prócz tego w l. 1580 i 1585 wychodzą w Wilnie dwa socynjańskie przekłady Nowego Testamentu, zaś Stanisław Sudrowski, także minister kalwiński, ogłasza w r. 1580 *Naukę i utwierdzenie zboru*, oraz *Katechizm Kalwiński* (1594). W r. 1584 ukazuje się Marcina Krowickiego *Apologia większa*, oraz to samo w przekładzie niemieckim (1602). M. Gracjan wydaje *Protestację przeciw niestusznej chlubie* (1599), S. Turnowski — *Zwierciadło nabożeństwa Krześcijańskiego w Polsce* (1594), wreszcie Krzysztof Kraiński — *Dziennik, t. j. modlitwy Krześcijańskie* (1605).

Na osobną uwagę zasługuje postać Grzegorza z Żarnowca, senjora zborów na Litwie, autora znakomitej *Postylli*, który wydaje w Wilnie szereg dzieł religijno-polemicznych, jak *Obrona Postylle Ewanielickiej* (2 wyd. 1591), *Clypeus* albo *Tarcz duchowna* (1598), *Apokastasis* t. j. *Naprawa* (1598), (oba ostatnie dzieła także po łacinie), *Apomaxis* albo *Zniesienie niestusznej skazy* (1600).

Wreszcie wielką sławą cieszyło się u różnowierców dzieło p. t. *Apokrisis*, wyd. w Wilnie w r. 1597 pod pseud. Christophora Philaleta (jednocześnie przekład ruski), zwrócone przeciw Unji Brzeskiej, które Brückner nazywa „najznakomitszem z całej ówczesnej literatury polemicznej”. Autorem tej książki ma być, wedle Tretiaka, Marcin Broniewski.

Rzecz jasna, że na ten atak sekciarstwa musiała powstać reakcja katolicka. Biskup Protasewicz w r. 1569 przywołuje do Wilna Jezuitów, zaś syn Radziwiłła Czarnego, Mikołaj Krzysztof, zwany Sierotką, sprowadza z Brześcia drukarnię, służącą dotąd reformacji.

Głównym szermierzem tej reakcji zostaje Piotr Skarga, który zjeżdża do Wilna w r. 1573, t. j. w rok po śmierci Augusta, jako znany już w całej Polsce „młot na kaczerzy”, działający dotychczas we Lwowie, w Jarosławiu, Pułtusku i Poznaniu.

Sława Skargi przekracza znacznie granice Wilna i literatury, i jest zresztą powszechnie znana, to też ograniczymy się tu tylko do przypomnienia, że był on w l. 1573—8 rektorem Kollegjum Jezuitów, a następnie pierwszym rektorem zainicjowanej przez biskupa Protasewicza, założonej przez Stefana Batorego i zatwierdzonej przez Papieża Grzegorza XIII Akademii.

Tu też wydaje Skarga pierwsze cztery swoje dzieła, a to, oprócz wspomnianej już pracy o Eucharystji: *O jedności Kościoła Bożego* (1577), *Żywyoty*



*Świętych* (1579), *Artes duodecim Sacramentarium* i to samo po polsku: *Siedem filarów* (2 wyd. 1582 i 1584). Nieco później wychodzi tu przekład ruski dzieła o Synodzie Brzeskim (1597), *Wzywianie do iednej zbawiennej wiary* (1611), drugie wyd. *Pokłonu P. Bogu Zastępów za zwycięstwo inflandzkie* (1605), trzecie wyd. *Na artykuł o Jezuitach* (1606), drugie wyd. *Skarga zbudzony, wzywający do pokuty* (1618), wreszcie przekład dzieła E. Campianusa: *Dzieścić wywodów i przedmowa doń* (1584). Tu także, pomiędzy innymi, wygłasza Skarga kazanie do króla p. t. *Wsiadane na wojnę* (wyd. w Krakowie 1602).

O tym samym czasie działa w Wilnie inny sławny jezuita, Jakób Wujek, w l. 1578—9 także rektor Kollegjum. Wydaje on tu początki swego słynnego przekładu Pisma Św. p. t. *Ewangelje na niedziele i wszystkie święta Kościoła Katolickiego* (1579).

Jeszcze wcześniej przebywa tu Stanisław Warszawicki T. J., również rektor tegoż Kollegjum, zaś brat jego, Krzysztof, wydaje tu w r. 1579 *Paradoxa*, oraz *Ad Stephanum Poloniae Regem Orationis* (1582).

Śród profesorów Akademii wyróżniają się w tym czasie Marcin Smiglecki i Stanisław Grodzicki, obaj T. J. Pierwszy uczy tu lat 14 i wydaje szereg dzieł polemicznych, jak *Opisanie dysputaczej nowogródzkiej* (1594), *O jednej widomej głowie Kościoła Bożego* (1595), *Dysputacja Wileńska* (1599), *O bóstwie przedwiecznym Syna Bożego* (1595), *Absurda Synodu Toruńskiego* (1596), oraz dziełko *O lichwie* (1596).

Grodzicki, zwany „apostolem Litwy”, był także znakomitym kaznodzieją i polemistą. Wydaje w Wilnie: *O poprawie kalendarza* (2 wyd. 1587 i 1589), *Ewanielik*, a. rozmowy ewanielika z ministrem (1592), *Prawidło wiary heretyckiej* (1592) przeciw Grzegorzowi z Żarnowca, *O czysccu* (dwa kazania, 1592 i 1593), *O strasnym sądzie pańskim* i t. d.

Następnie Marcin Łaszcz T. J. ogłasza tu w r. 1594 trzy dzieła, a to: *Okulary na zwierciadło nabożeństwa chrześcijańskiego*, dalej *Iudicium*, albo *Rossądek* (pod pseud. Mik. Issiory), *Wieczere ewanielicką* (pod pseud. M. Tworzydły), nakoniec w r. 1596 *Plewy Stefanka Zizaniej* (pod pseud. S. Żebrowskiego). Hieronim Stefanowski T. J. wydaje w r. 1599 *Termin na protestację*, zaś w r. 1600 *Cenzurę disputaczej wileńskiej* i *Odpór przedniejszym powieściom ewanielickim*. Jan Białycki T. J. ogłasza *Łupieżę martwe* (1599).

Wreszcie w drugim wyd. wychodzi tu w r. 1629 kazanie M. Bembusa T. J. p. t. *Wizerunek szlachcica prawdziwego... Andrzeja Boboli*.

Nie był jezuitą sławny Hiszpan, Rojzjusz (Ruiz de Moros), uwieczniony przez Kochanowskiego w znanej fraszce. Zajmuje on przez czas dłuższy wysokie stanowisko wśród kleru wileńskiego i jest pomiędzy innymi dyrektorem szkoły przy kościele św. Jana. Napisał on, jak sędzi Korbut<sup>15</sup>, pierwszy wiersz makaroniczny w literaturze polskiej p. t.: *In Lithuanicam perigrinationem* oraz prozą *Decisiones Lithuanicae* (Kraków 1563). Tu wreszcie wspomnieć należy o przekładzie słynnego dzieła leodyjskiego humanisty Justa Lipsiusa p. t.: *O stałości* (tłumaczył Janusz Piotrkowczyk, Wilno 1600 r.).

Kulminacyjny punkt polemiki religijnej osiąga Andrzej Wolan z Wielkopolski, atakujący w nader licznych pismach pisarzy katolickich i przez

nich niemniej energicznie gromiony. Z pism jego wileńskich wymieniamy: *Libri V contra Scargam* (1584), *Idolatriae Loiolitarum vilenensium oppugnatio* (1583), *Nowochrzeństwo* (1586, toż po łacinie), *Epistolae aliquot* (1592), *Dirae in obtrectatores* (wierszem, 1591), *Judicium de libello quodam S. Rescii* (1593), *Meditatio in Epistolam D. Pauli A.* (1592).

Najciekawszy moment tej polemiki Wolana, to jego walka z Andrzejem Jurgiewiczem, wychowankiem jezuitów wileńskich, doktorem św. teologii i kanonikiem Kapituły wileńskiej. Na pismo Wolana p. t.: *Apologia ad calumnias et convitia sectae se falso Jesuites vocantis* (1587), odpowiada Jurgiewicz pamfletem: *Mendacia et convitia evangelica A. Volani* (1588). Na to Wolan pisze *Ad scurrilem et famosum libellum... Jurgevitii... responsio* (1589), i otrzymuje aż trzy odpowiedzi Jurgiewicza: *Responsio... ad famosum A. Volani... libellum* (1590), oraz *Quaestiones de haeresibus nostri temporis A. Volano... praepositae* (1590), wreszcie: *Anatomia libelli scurrilis A. Volani* (1591).

Wszystkie te książki wychodzą tu w Wilnie na przestrzeni lat kilku, skwapliwie czytane i dyskutowane przez obie strony, a nie trzeba dodawać jak tego rodzaju polemika, nawet przekraczając ramy parlamentarnej dyskusji, działa ożywczo i zapładniająco.

Tenże Jurgiewicz wydrukował jeszcze w Wilnie: *Bellum quinti evangelii* (1595), *De pio... Sacrarum Imaginum usu* (1586), *Quinti Evangelii... Nullus et*



77. KARTA TYTUŁOWA RUBENSA PRZY ANTWERP-SKIEM WYDANIU DZIEŁ SARBIEWSKIEGO Z R 1632



*Nemo* (1599). Niektóre z tych dzieł Jurgiewicza były tłumaczone na francuski i niemiecki, oraz wydawane po łacinie zagranicą.

Wspaniałym dowodem niezmożonej siły regeneracyjnej katolicyzmu jest postać Kaspra Wilkowskiego, który z arjanina wrócił do Kościoła i ogłosił tu w Wilnie własnym „nakładem i pracą” w roku 1583 książkę p. t.: *Przyczyny nawrócenia do wiary Powszechnej*. Obszerne wyjątki z dzieła tego podaje Brückner w swych *Różnowiercach*<sup>10</sup>.

Nieco później poczyna Kościół odnosić zwycięstwa i na drugim, wschodnim, froncie. Jako dowody można przytoczyć nawrócenia Melecjusza Smotryckiego, Hipacego Pocięja, Kasjana Sakowicza a. Pierwszy, zrazu „najdzielniejszy szermierz błahocześcja”, archijerej połocki, przeciwnik św. Józafata Kuncewicza, wydający w tym charakterze kilka pism polemicznych (np. *Threnos to jest Lament... Wschodniej Cerkwie*, Wilno 1610, albo *Elenchus pism uszczypliwych*, 1622, na który odpowiedział mu w tymże roku Anastazy Sielawa a pismem (*Antelenchus*) później arcygorliwy unita i autor kilku apologij Unji. W Wilnie też wychodzi jego *Hrammatiki sławienskieje prawilnoje syntagma* (1618 i później jeszcze kilka wydań).

Hipacy Pocięj, ochrzczony w greckim obrządku, przeszedłszy później przez kalwinizm i socynjanizm, został w końcu unitą i był jednym z twórców Unji. Wydał w Wilnie w roku 1600 *Antirresis*.

Dalej zasługują na uwagę Piotr Fiedorowicz, który ogłasza (1603) *Obronę Synodu Florenskiego*, Th. Skuminowicz, wyluszczający *Przyczyny porzucenia disuniej* (1643), nakoniec Sakowicz, były rektor szkoły brackiej w Kijowie, który zostaje ostatecznie katolikiem i wstępuje do Augustjanów. Wydaje tu w Wilnie *Kalendarz Stary* (1640).

Przeciwnie obrońcami Kościoła dyzunickiego

byli tu Stefan Zynani, ogłaszający *Kazania św. Cyryla*, oraz *Elementarzyk Sławiński* (1596), a także Jędrzej Chrzastowski, autor *Obrony tajemnicy chrztu prawosławnego chrześcijaństwa* (1584), oraz *Obrony pewności dusznego zbawienia przeciwko papieskiej wątpliwości* (1585).

Na osobną uwagę zasługują wydania *Statutu Litewskiego*, który tu wychodzi w roku 1588 w języku ruskim, zaś w przekładzie polskim w latach 1614, 1619, a potem 1693, 1744, 1786, 1819.

Wreszcie w początkach XVII wieku występuje tu w Wilnie liczny poczet poetów, piszących tak po łacinie, jako też po polsku. Na czele ich postawić należy pupila Akademii Wileńskiej (w latach 1612—1614), a później (w l. 1627—1633) jej profesora filozofii i teologii, Marcina Sarbiewskiego T. J., uwieńczonego przez papieża Urbana VIII laurem poetyckim.

Sarbiewski jest wręcz znakomitym poetą polsko-łacińskim. Wydań zbiorowych jego poezyj naliczono w l. 1625—1892 aż 58. Sporządzano je nie tylko w Polsce, ale także zagranicą, w Kolonji, Antwerpji, Ljonie. Jedno z nich, dokonane w Antwerpji, w r. 1632, ozdobił prześliczną ryciną Rubens.

Pierwsze utwory Sarbiewskiego ukazały się w Wilnie, a mianowicie cztery poematy, wydane w l. 1618—1621. Także tu w Wilnie ukazały się po raz pierwszy w roku 1757 znako-

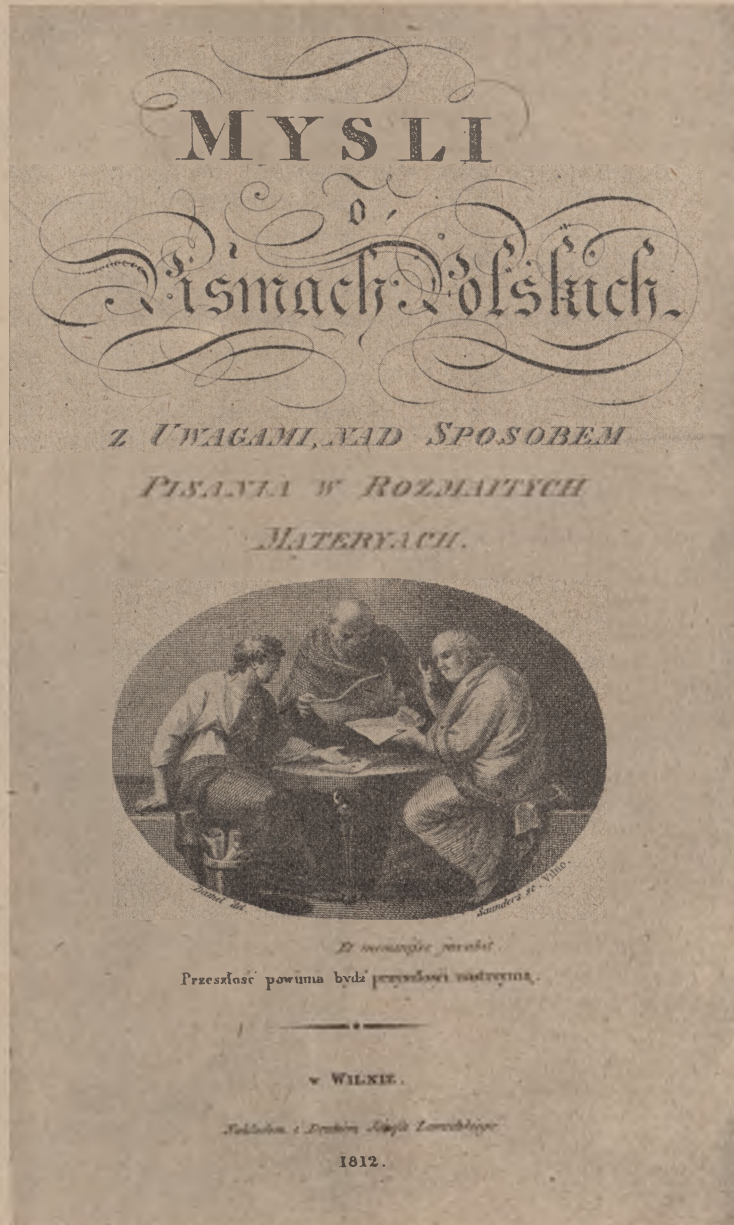
mite *Silviludia* w wydaniu Naruszewicza.

Sarbiewski po raz wtóry wprowadził do poezji Wilno, o wiele bardziej szczegółowo i dokładnie niż to uczynił Kochanowski. Oto w odzie do Pawła Kozłowskiego (IV, 35) pisze poeta:

Jam pridem tepido veris anhelitu  
Afflarunt reduces arva Favonii  
Iam se florida vernis  
Pingunt prata coloribus,

po polsku:

Już dawno ciepłym wiosny oddechem wionął na pola



78. KARTA TYTUŁOWA DZIEŁA „MYŚLI O PISMACH POLSKICH” X. ADAMA KAZ. CZARTORYSKIEGO, WILNO 1812



wietrzyk majowy, w krasę wiosenną stroją się łąki, łąki kwiciste, dąbrowy. Wilja, zasłana statkami z zbożem, przez bujne łąny cicho się toczy, a tu w pobliżu płynie ze wzgórz śpiew ptaszek gwarny, uroczny. Tam znów pastuszek siadł na kurhanie, chwycił fujarkę, dumki wygrywa, a wiatr na Wilji w żagle uderzył,—wiosłarz odpoczął i śpiewa.

A dalej czytamy:

Scandemus viridis terga Luciscii,  
Qua celsa tegitur plurimus ilice  
Et se praetereuntum  
Audit murmura fontium —

po polsku:

Na szczyt Łukiszek<sup>17</sup> pójdziem zielony! Dęby wyniosłe dźwiga na skroniach i słucha z góry szumu potoków, co wartko krążą po błoniach. Stamtąd ze szczytu, stamtąd zwysoka ujrzymy całe Wilno przed nami, Wilję ujrzymy, co koło Wilna krętymi płynie drogami... I to zamczysko Giedyminowe, co na potężnych piętrzy się stokach, Kapitol Litwy, fe baszty, wieże, co dumnie toną w obłokach<sup>18</sup>.

Całość puścizny Sarbiewskiego przełożył na język polski Syrokomla i wydał tu w Wilnie w latach 1847—1849.

Także w Wilnie drukuje swój przekład poematu Sarbiewskiego *Sacra Lithothesis* Szymon Zabiełło p. t.: *Nieśmiertelna pamięć*. Prócz tego poezje Sarbiewskiego tłumaczyli częstokroć znakomici poeci, jak Twardowski, Gawiński, Zbigniew Morsztyn, Brodziński, a w naszych czasach Julian Ejsmond.

W Wilnie wychodzi w roku 1636 Kazanie Sarbiewskiego na cześć św. Kazimierza *Oratio panegyrica in praesentiu Vladislai IV*.

Jedyna zachowana mowa polska Sarbiewskiego (wygłoszona na pogrzebie S. Sapiehy, w. marszałka litewskiego), wyszła drukiem też tu w Wilnie roku 1635.

Także w archiwach wileńskich odszukał niedawno prof. Oko o skrypt wykładów Sarbiewskiego o *Summie św. Tomasza*<sup>19</sup>.

Z innych poetów tego czasu, występujących w Wilnie, godzi się wspomnieć o Stanisławie Kolańskim, autorze licznych dzieł, tu wydanych, jak np.: *Wóz niebieski* (1586), *O prawdziwej szczęśliwości* (1593), *Cathemerinon* (1593), wreszcie przekład *Wybranych zdań Teognidesa Megareńczyka* (1592).

Jan Eysymont T. J. wydał tu w Wilnie w r. 1606 *Carolomachję*, z powodu zwycięstwa Karola Chodkiewicza nad Karolem Sudermańskim (przekład łaciński w tymże roku w Wilnie przez Wawrzyńca Bojera T. J.). W r. 1610 po strasznym pożarze Wilna, kiedy to spłonęło 4700 domów, tenże Eysymont wydaje *Threnodię abo Żalospieczę o zgorzeniu Wilna*.

Tę samą bitwę pod Kircholmem opiewa dwukrotnie M. Chryzostom Gośniewski w *Pieśni Calliopy Sarmackiej* oraz *Pieśni o szczęśliwym zwojowaniu Karła Sudermana* (obie w r. 1605).

Przebywał też w Wilnie sławny poeta tego czasu, Danjel Naborowski, kalwin (pisze o nim Kraszewski w *Kościele Ś-to Michalskim*). Również Stanisław Jagodyński wydaje tu kilka panegiryków i epigramatów, jak np.: *Epitimia J. Wołłowicza* (1613), *Nymphica A. Chaleckiego z A. Wojnianką* (1617), oraz *Grosz* (1618). Wreszcie Jan Rybiński ogłasza panegiryk *Ku czci Sapieże* (1607).

Na osobną uwagę zasługują szkolne *dialogi jezuickie*, które np. z Kollegium wileńskiego zachowały się z r. 1577.

Całkiem wyjątkowe miejsce trzeba wydzielić pracy Konstantego Szyrwida T. J., który p. t. *Dictionarium trium linguarum in usum studiosae virtutis* wydał w r. 1629 słownik polsko-łacińskolitewski (dalsze wydania w l. 1631, 1642, 1677, 1713, 1718).

Stopniowo jednak w wieku XVII, równoległe do upadku miasta, pustoszonego przez pożary (1610, a później 1700, 1706, 1715, 1737, 1741, 1748, 1749), przez mór i głód (1624—1625, 1655—1660, wreszcie 1708—1710, gdy umiera 34 tysięcy mieszkańców), a nakoniec przez kilkoletnią okupację Moskali (w l. 1654—1660)—ruch umysłowy i literacki w Wilnie przygasa. Jeśli za Zygmunta Augusta, jak przypuszczają niektórzy np. Kraszewski, liczy nasze miasto 120 tysięcy mieszkańców, to na początku panowania Stanisława Augusta (1766) możemy się doliczyć ledwo 60 tysięcy. Nie mogło to nie wpłynąć także na produkcję wydawniczą. Jednak i teraz mamy przykłady bogatej twórczości

niektórych pisarzy. Więc np. Wojciech Kojalowicz T. J. wydaje tu w l. 1635—1667 mnóstwo dzieł o charakterze religijnym i naukowohistorycznym, jak trzy zbiory *Colloquiów* (1635, 1640, 1667), później przełożonych na język polski (1648, 1653), także drukuje kilka prac historycznych po łacinie, np. o wojnie kozackiej i o wypadkach w latach 1648—1649 na Litwie (wyd. 1651), także *Miscellanea* o stanie kościoła w Litwie (1650), dalej *Fasti Radiviliani* (1653 w przekładzie polskim 1654 i 1658). Historję Litwy, po łacinie, drukuje Kojalowicz w Gdańsku w r. 1650 oraz część II w Antwerpii w r. 1669 (przekład polski x. Ratomskiego, z poprawkami Naruszewicza, dotąd w rękopisie). Tegoż autora mamy herbarz szlachty litewskiej (w rękopisie).

Śród stale obfitej literatury dewocyjnej katolickiej wymieńmy co ważniejsze. Więc kazania x. Mikołaja Laurinowicza: *Latorośl z jagodą swą* (1650), oraz *Pszczola na kwiatku* (1654), dalej w r. 1635 wychodzi *Dyskurs nabożny* A. S. Radziwiłła (przedruk 1812 także w Wilnie), oraz w r. 1638 Trzczińskiego *Wizerunek pobożnego*



79. WINIETA Z „KODEXU SZUBRAWSKIEGO”  
(WILNO 1819)

„Szlachcic na łopacie podróżujący, dla dokładniejszego różniwania zdaleka czynów ludzkich, pogląda na świat przez przeziernik czyli perspektywę”



chrześcijanina. I znowu liczne Kazania x. Kaz. Jana Woysznarowskiego (1655) i x. Cyprjana Łochowskiego (1693); x. M. Hińczy—*Głos Pański* (1643), x. Jana Maliny—*Porządek obrzędów zwyczajnych Kościoła Augastjanów professyi* (1640), x. Melchjora Sawickiego (1643) i x. Stanisława Kosińskiego T. J. (1665) — pisma ku czci św. Józafata. Ku tegoż świętego czci piszą x. Andrzej Młodzianowski T. J. (1675), oraz x. Jerzy Barszcz T. J. (1717), zaś hołd św. Kazimierzowi oddają x. Grzegorz Święcicki (1604), Chr. Wołodkiewicz (1606), oraz x. J. Rywocki (1637); kult Marji Panny reprezentują x. Baltazar Przyłuski (1653) i Konstancja Sokolińska (1671). O Bazylice wileńskiej pisze Dąbski (1682). Na osobną uwagę zasługują x. Pachomiusa Ohilewicza, zakonu Bazylianów, *Ecphonemata Liturgiey greckiej, „językiem słowiańskim a charakterem polskim”* (1671). Wreszcie do rzadkich wyjątków w drugiej połowie XVII wieku poczytać należy *Postyllę ewangelicką*, wydaną w Wilnie przez Schönflissiusa (1654).

Wielce szerzą się, zwłaszcza w drugiej połowie tegoż wieku wszelakie panegiryki, np. ku czci króla Władysława IV-go piszą je w roku 1634 Olszewski i Radoński, na Kaz. Sapiehę w r. 1681—Radoński, w tymże roku na Połubińskiego—Glinoięcki, na Ogińskich—Chochołowski (1690), dalej Mackiewicz—Wawrzyniec (1649) i Cyprjan (1672) i t. d.

Przeciw wagą panegirykom jest np. W. K. Gosiewskiego—*Zwierciadło nikomu niepoehlebiające* (1665), albo W. Giedrojcia — *Skarbiec starożytnych klejnotów w wyborze cnót w złoto oprawnych* (1668).



80. IGNACY SZYDŁOWSKI

Według portretu Alfreda Romera ze zbiorów Heleny Romer-Ochenkowskiej w Wilnie

Echem jednej z klęsk, które nawiedziły w pierwszej połowie XVII wieku miasto, jest dzieło x. Walentego Bartoszewskiego p. t.: *Bezoar*<sup>20)</sup>, który się z łez ludzkich czasu powietrza morowego utworzył (1624). Tegoż autora utwory dewocyjne: *Dowody processiey nabożnej* (1615), *Tęcza przymierza wiecznego Jezus Chrystus* (1633)<sup>21)</sup> oraz *Parthenomelica, a. pieśni o Pannie Najsświętszej* (1613).

Stefan Jan Ślizień wydaje tu w roku 1674 poemat, opiewający zwycięstwa Sobieskiego p. t.: *Haracz krwi turecką Turkom wyptacony*. X. Mateusz Kuligowski drukuje w r. 1699 zbiór anegdot p. t. *Demokryt śmieszny*, oraz poemat po zwycięstwie chocimskim *Dźwięk Marsa walecznego* (1674). Stefan Medeksza w pamiętnikach swych wydanych dopiero w r. 1875 w Krakowie, opisuje pomiędzy innymi *Transakcję Komisji Wileńskiej 1658 r.* Wreszcie w r. 1706 wychodzi tu w III wyd. *Przeważna legacja Twardowskiego*.

Wreszcie w najbardziej dziś znanym utworze wieku XVII, znakomitych *Pamiętnikach Paska*, znajdujemy ciekawe opowiadanie o niefortunnej jego wizycie w Wilnie w roku 1662, kiedy to, zajmąwszy cudzą siedzibę na przedmieściu Wilna, jeszcze poturbował Litwinów, a na wyjeździe zostawił im szpetny wiersz, o który doń szczególnie urażę zachowali. (Ciekawa rzecz, że cały ten epizod przerobił Sienkiewicz w *Potopie*, opisując jak to słudzy Kmicica pod Pilwiskami zajęli osadę Kiemliczów).

Na rubieży wieków XVII i XVIII wydaje tu swoje *Idiotismi Polonici* (1687, 1753, 1766), sławny autor *Adagiów*—Grzegorz Knapski. W tymże czasie (w l. 1688—1753) Mikołaj Łęczyccki ogłasza mnóstwo pism religijnych, tak samo x. Kasper Družbicki (1686—1758). X. Naradowski drukuje w roku 1727 w 2 t. *Facies rerum sarmaticarum*, zaś S. Burzyński — pierwszy rys historyczny Batorowej uczelni p. t.: *Academia et Universitas Vilnensis* (1738). X. Jan Korsak ogłasza w l. 1747—1759 całe mnóstwo pism dewocyjnych. W roku 1728 wydaje Michał Ślizień przekład S. H. Lubomirskiego *De remediis* p. t.: *Zbawiennych środków książeczka święta i geniuszowi politycznemu służąca*. J. Poszakowski T. J. ogłasza *Historję Luterską* (1745), oraz opis *Wojen świętych dla odzyskania Ziemi Św.* (1749), zaś Remigion Śmiarowski—szkice p. t.: *Fontanna mistyczna z obrazu N.M.P. na Łukiszkach wytryskająca* (1737).

O cudownym obrazie Matki Boskiej Ostrobramskiej pisze Piotr Hiacynt Pruszczy w piśmie *Morze łaski Boskiej*, wydanem w Krakowie w roku 1737 przy dziele *Forteca Monarchów*. X. Tylkowski ogłasza dwa dzieła dewocyjne: *Stół mądrości* (1727) i *Mądrość doskonała* (1743); Truchnowicz — *Brama perłowa — brama sądowa* (1727), Jerzy Barszcz wydaje kazania (1725) i pisze o *Nauce dyssydentów* (1733), wreszcie x. Antoni Grzybowski drukuje liczne kazania (1740—1778). W roku 1732 wychodzi w przekładzie z łaciny Jakóba Balda poemat *Sen żywota ludzkiego*.

Kazań ciągle wychodzi mnóstwo, jak i innych zresztą pism dewocyjnych. Oto kilkanaście nazwisk duchownych pisarzy pierwszej połowy XVIII-go wieku, którzy przeważnie pod nader barokowymi



tytułami ogłaszają w Wilnie swe pisma religijne: K. K. Brzostowski (1713), Al. Dowgiałło (1707, 1719, 1747), Aug. Rakiewicz (1709), Szymon Butrimowicz: *Regina Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae* (o kościele Trockim, 1718), P. Wołłowicz T. J. (1729), S. Kmita T. J. (1745), Adam Abramowicz T. J. (1749), Jerzy Czapiński (1751—1754), M. Paszkiewicz (1742), J. Zrzelski (1739), Tomasz Łęski (1731), Poszakowski T. J. (1740), Rosolecki (1736), Rom. Zawadzki: *Metal na taxię i probie Opatrzności Boskiej* (przeciw morowemu powietrzu).

Po strasznym pożarze, który nawiedził Wilno w roku 1748 Bonifacy Jachimowicz pisze i wydaje t. r. *Relację o strasliwym upadku stołecznego miasta wileńskiego*.

W drugiej połowie wieku XVIII również wychodzi całe mnóstwo dzieł o treści religijnej, więc przedewszystkiem liczne kazania księży: Michała Karpowicza (w l. 1775 — 1794), Dominika Kochańskiego (1770, olbrzymi tom o 1072 str.), Ignacego Kossakowskiego (1774—1792), Jana Nep. Kossakowskiego (1784, *Kazanie o miłości ojczyzny*), S. Bohusz - Siestrzencewicz (1771), Mikołaja Tupalskiego (1762—1769), tegoż *Rozmowy z etyki* (1766). Dalej wydają kazania x. x.: Wawrzyniec Rydzewski (1760, 1768, 1771, 1778), Zygmunt Łastowski (1786), Rymaszewski (1781), Innocenty Bieniewski (1754), Gerard Ruzicki (1768), Aureli Augustyn (1769), o. Robert od św. Ducha (1770), Ludwik Misiewicz (1775), Porfiry Skarbek Ważyński (1762, który też przekłada x. Massiniego — *Zbiór dwójaki Żywotów Świętych Pańskich* (1786). Inne liczne dzieła z tej dziedziny, ukazują się w tym czasie, że wymienię *Żywoty Świętych Dominikanów*, wyd. w r. 1760 w dwu różnych opracowaniach x. Grzegorza Szymaka i x. Zyg. Hilarego Piskowskiego; następnie *Żywoty Świętych* wydają o. Władysław, karmelita bosy, p. t.: *Korona całego roku* (1762), x. Ignacy Kulczyński—*Monologjum Bazyljańskie* (1771), oraz x. K. Andrzejewski—*Kalendarz Benedyktyński* (1768). Następnie wychodzą z druku liczne medytacje religijne, jako to mnóstwo pism x. Legowicza (1781—1810), x. Olszewskiego Michała (1755), x. Stefana Wielewieyskiego (1775), x. W. Bortkiewicza (1809).

Ostatnie echa walk religijnych widzimy w polemice pomiędzy Węgierskim, superintendentem zboru ewangelickiego, który w r. 1754 wydaje pismo p. t.: *Antidotum*, a x. Poszakowski, który odpowiada książką p. t.: *Antidotum na antidotum* (1754). Jeszcze dawniej tenże Poszakowski wydaje rozprawę polemiczną p. t.: *Nauka p. p. Dissidentów* (1733). (Tenże od r. 1737 ogłasza pierwsze „Kalendarze polityczne”). X. Ambroży Kunatt drukuje w r. 1799 gruntowną *Teologję dogmatyczną*, a x. Xawery Michał Bohusz przerabia z francuskiego 2-tomowe dzieło: *Filozof bez religii* (1788).

Panegiryków nie brak, oczywiście, i teraz, np. piszą je ku czci możnych tego świata naraz aż trzech Mackiewiczów: Jan (1764), Piotr (1780) i Tadeusz (1784), dalej Szumski (na Chrapo-

wickiego, 1762), Morikoni i Brzozowski (na Ogińską, 1739), S. Rodkiewicz (na Michała Radziwiłła, p. t. *Droga ortła* 1746) i t. d.

Wielce charakterystyczne są też przedruki, np. po długim zapomnieniu ukazują się znów pisma Skargi, np. *Wzywianie do pokuty* (1715), *Żołnierz chrześcijański* (1478), *Kazania przygodne i sejmowe* (1738). Wychodzi też Wielewickiego przekład *Nasładowania Chrystusa* Tomasa à Kempis (1789); dalej Chrościńskiego—*Joba cierpiącego historia* (1759), wreszcie S. Witwickiego *Abrys doczesnej szczęśliwości* przedrukowują dwakroć (1748—1754).

Ale obok tego ukazuje się już coraz więcej dzieł o charakterze pół-świeckim, albo nawet całkowicie świeckim. Więc, że zacniemy od przedruków, w r. 1765 wychodzi Starowolskiego — *Opisanie Królestwa Polskiego*, w 1770 S. Twardowskiego — *Zbiór różnych rytmów*, w tymże roku pijarzy wileńscy przedrukowują Modrzewskiego—*Bazylika—O naprawie Rzeczypospolitej*, w roku 1772 ukazuje się Ł. Górnickiego przekład Seneki—*O Dobrodziejstwach*, zaś w r. 1766 drugie wydanie Koszutkiego i Budnego przekładów pism Cyncerona (patrz wyżej). Tegoż Cyncerona tłumaczy jeszcze: x. Siemaszko (1770—1777), x. Tołłoczko (1778) i x. Borejko (1763); Senekę przekładają x. Pilchowski (5 t. w l. 1771—1792), oraz Górnicki (1772); tenże Pilchowski tłumaczy również Salustjusza (1767), zaś Kwintyljana—x. B. Syruć (1769—1781), *Bajki Fedra* przekłada J. Chodźko (1774), *Florusa—Historja rzymska* wychodzi tu w r. 1790



81. ADAM MICKIEWICZ W MŁODOŚCI

Według kredkowego portretu W. Wańkowicza w zbiorach Bibl. Ord. Krasińskich w Warszawie





82. TOMASZ ZAN W KOŚCIELE XX. DOMINIKANÓW  
W POŁOCKU

Według litografii ze zbiorów Wydziału Sztuk pięknych U.S.B.

w tłumaczeniu Krzysztofa Faliszowskiego; Paprockiego—*Domowe wiadomości o W. X. Litewskim* ukazują się w r. 1771, wreszcie *Dzieje Fredry* przekłada x. J. Jankowski (1781).

W roku 1748 ukazuje się Franciszki Radziwiłłowej, matki x. „Panie Kochanku”, znanej autorki komedyj, granych w Nieświeżu, książeczka p. t.: *O obowiązkach żołnierza chrześcijańskiego*. Jan August Hylzen, kasztelan inflancki, ogłasza w roku 1750 dzieło o Inflantach, zaś rektor Kolegium Pijarów, x. Maciej Dogiel drukuje trzy tomy *Codicis diplomatici Poloniae et Lithuaniae* (1758—1664).

Następnie wymienimy parę wydawnictw, mających dziś posmak humorystyczny. Więc dwukrotnie, w l. 1733 i 1738 przedrukowują tu w Wilnie, wydany w roku 1730 w Lublinie, x. Wojciecha Bystrzonońskiego T. J. podręcznik do pisania listów, powinszowań, mów i t. p. Tytuł jego: *Polak sensat w liście, w komplementach polityk, humanista w dyskursie, w mowach statysta, na przykład dany szkolnej młodzi*.

Do tego samego rodzaju literatury należy broszura niejakiego Michała Brodowicza, ogłoszona, zdaje się, w Wilnie: *Cud rzadki w świecie, że piak przecie statkuie, już żyć zaczyna, wódkę przeklina, żatuię. Maister chulacki, cechmistrz piacki nie piie, Brodowicz Michał, co od niej zdychał już życie*.

Zabawną też się nam dziś wydaje x. Dominika Radziwiłła, bernardyna — *Geografja polskim wierszem ku ułatwieniu spamiętania zebrana* (1766), a przede wszystkim wydane tu w Wilnie w tymże roku słynnego x. Józefa Baki, prof. poetyki

w Akademji Wileńskiej, *Uwagi o śmierci niechybnej*. Rymy te stały się synonimem zupełnej lichoty. A oto próbka:

Świat bałamut i fiut, fiut,  
Nic po nim nie gut, gut, gut,  
Dwór niebieski to dwór, dwór, dwór,  
Świat plew pełen wór, wór, wór,  
W niebie wieczność grunt, grunt, grunt,  
Świat dość nędzny punkt, punkt, punkt.

Rzecz znamienna, że również 2-e i 4-e wydanie tej książeczki wychodzą w Wilnie, a to w r. 1807 staraniem R. Korsaka z przedmową L. Borowskiego oraz w r. 1855 ze wstępem Syrokomli i Kraszewskiego. Tegoż Baki ukazuje się tu w roku 1808 książka do nabożeństwa.

Opis Wilna z tego czasu znajdujemy u Mitzlera Kolloffa, zwanego „historiographus Regni Poloniae”, który w r. 1775 wydaje w Warszawie *Brief eines Gelehrten aus Wilna*. W l. 1763—1767 wychodzi w Wilnie przekład słynnej *Histoire générale de Pologne*, napisanej przez sekretarza króla Stanisława Leszczyńskiego, markiza P. J. Solignaca (5 t.). X. B. Syruc ogłasza *Zwyczaj starożytnego Rzymu* (1762), zaś w r. 1769 *Naukę dobrego pisania w jęz. polskim*; x. Paprocki T. J. wydaje dzieła historyczne: *Europa* (1765), *Dzieje pretendentów korony angielskiej* (1778) oraz *Wiadomość o księstwie kurlandskim* (1759). Michał Wielhorski drukuje tu w roku 1775 broszurę *O przywrócenie dawnego rządu*, zaś M. Wolski *Mowę zawierającą uwagi nad pierwiastkowemi dziejami świata* (1784). Kazimierz Kognowicki ogłasza 3-tomowy zbiór aktów i listów p. t.: *Życie Sapiehów* (1790), zaś Piotr Dubiński — *Zbiór praw i przywilejów m. st. Wilnowi nadanych* (178). W l. 1795—1810 wychodzą 4 t. Kazań x. A. Tomaszewskiego oraz rozprawa o *Niedostateczności filozofji pogańskiej*. Także x. Wilhelm Kaliński ogłasza *Kazania* (Mohylów 1799, Wilno 1805). Michał Dudziński, prof. szkół w Mińsku, drukuje w Wilnie *Zbiór rzeczy potrzebniejszych do doskonalenia się w ojczystym języku służących* (1766), oraz *Zabawki poetyckie młodzi szkół mińskich* (1782). Józef Wybicki, późniejszy autor pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła”, piastuje tu w Wilnie urząd wizytatora i przemawia w r. 1777 przy rozpoczęciu nauk w Akademji<sup>22</sup>. Inną swą mowę „podczas wizyty” Akademji wydał Wybicki w Wilnie w r. 1778. Opis swego pobytu w naszym mieście daje w *Pamiętnikach*<sup>23</sup>. Kazimierz Narbut wydaje tu pierwszą w języku polskim logikę (4 wyd. w l. 1769, 1775, 1782, 1791), zaś Maciej Karwacki — *Gramatykę grecką* (1775); wreszcie Maciej Tukałło ogłasza w r. 1793 *Apteczkę domową*, zaś w l. 1769—1775 wychodzi w 2 wydaniach słynna w swoim czasie Mackenziego *Sztuka utrzymania zdrowia* (przekład z angielskiego x. St. B. Siestrzencewicza).

W drugiej połowie wieku XVIII ukazują się tu w Wilnie dwa pierwsze świadectwa przemocy rosyjskiej. Mianowicie Ludwik Siennicki, wywieziony jako stronnik Leszczyńskiego do Jakucka, po powrocie wydaje tu opis swych przygód p. t.: *Dokument osobliwego miłosierdzia Bożego* (1754). Także Wacław Rzewuski, wywieziony przez Repnina do Kaługi, w drodze powrotnej zatrzymuje się w Wilnie i ogłasza tu w roku 1773 swój *Wiersz na siedem psalmów pokutnych*. Na tem też



miejsu wspomnieć należy o pamiętniku x. C i e c i e r s k i e g o, przeora dominikanów wileńskich, który wraz z towarzyszami był na wygnaniu w Sybirze w l. 1797—1801 (Lwów 1865).

W tymże czasie ożywia się bardzo znacznie ruch na polu literatury pięknej, oczywiście pod wpływem umysłowości francuskiej. Więc Marcin M a t u s z e w i c z wydaje tu w r. 1784 bezimiennie przekład *Satyr wszystkich Horacjusza*; także ody Horacego tłumaczy i wydaje F. Ksawery C h o m i ń s k i (1765). Tenże autor przełożył później *Fedrę Racine'a* i *Georgiki Delille'a* (1818), oraz zamieścił w *Dzienniku Wileńskim* (1815) *Odę o stałości umysłu w obojej doli*. Konstancja z Ryków B e n i s ł a w s k a wydaje w r. 1776 piękne *Pieśni sobie śpiewane*, zaś K. B e n i s ł a w s k i ogłasza w r. 1780 pierwszy w literaturze naszej plód serwilizmu wobec Rosji, p. t.: *Pienia całodzienne i całonocne na przybycie do krajów swych Białorossyjskich Najjaśniejszej Katarzyny II Cesarzowej Stworzycielki*<sup>23a</sup>, Franciszek B o h o m o l e c, pupil tutejszej Akademji, drukuje tu *Rozrywki ucieszne* (1777), zaś S a u t e l — *Zabawki poetyckie* (1776) w przekł. Tołłoczki. Adam N a r u s z e w i c z, zanim zasłynie na całą Polskę, jest tu profesorem poetyki w Akademji oraz proboszczem w Niemenczynie.

Władysław Ł o p a c i ń s k i wydaje *Zbiór rymów polskich* (1777), oraz *Historję polską* (1763). Tragedja J. K u s z l a *Artaxer*, odegrana w szkołach w Witebsku, wychodzi tu w r. 1755. Franciszek D o b r o w o l s k i wydaje tragedję *Śmierć Pizarra* (1799). Komedja znajduje przedstawiciela w Wincentym J. M a r e w i c z u, który ogłasza *Miłość wszystko porównywa* (1796), oraz *Wszystko się skończyło na projekcie* (1795) i in. M. B. T o m a s z e w s k i pisze dramaty *Syn sędzią* (1798) i *Olimpja* (1804), oraz komedje: *Opuszczenie wyspy Magador* i *Dwóch pastorów* (1798); Jan Grzegorz K n i a z e w i c z przekłada *Żywot Józefa Balsamo* (Cagliostro 1793).

Dwa tomy poezyj wydaje Ignacy B y k o w s k i *Kościół sławy* (1799) i *Wiersze* (1798), także powieści i „ramoty”, jak powiada K r a s z e w s k i: *Gustaw Waza*, *Rozmyślenia wieśniacze*, *Zabawy z samym sobą*, *Sposób pewny sądzenia o guście*, *Kwestja podana do rozwiązania: czyli dusza barziew bywa wzruszona przez smutek czyli przez rozkosz?*, *Mścistaw* (tragedja), *Pukiel Belindzie ustrzyżony i porwany* (pośrednie tłumaczenie z Pope'a 1788 i in.); J. S n a r s k i ogłasza *Maxymy* (1798); H. K a r p i ń s k i wydaje *Lexycon geograficzny dla gruntowniejszego pojęcia gazet* (1766); M. S a p i e h a tłumaczy Woltera *Henriadę* i *Zairę* (1753), D e b o u h r — tegoż *Mahometa* (1788), wreszcie tegoż *Wiek Ludwika XIV* przekłada S e r a f i n o w i c z (1793).

W roku 1765 G o ł ę b i o w s k i wydaje własne tłumaczenie *Opisania Królestwa Polskiego* przez Starowolskiego, zaś w roku 1754 T. B o h u s z T. J. pisze tragedję *Eutropjusz*; w latach 1781—1783 S t e b e l s k i wydaje materiały do dziejów Bazyljanów p. t. *Dwa wielkie światła*, wreszcie koło tego czasu, acz bez daty, wychodzi *Diarjusz drogi z Wilna do Petersburga Sapiehy Starosty Bobrujskiego*.

Rok 1772, data pierwszego rozbioru, przynosi naraz kilka dzieł o charakterze naukowym, lub

przynajmniej dydaktycznym, jako to: *Arytmetykę* i *Geometrię* przez Marquarta, *Medycynę* A. S t e r k a (przekład Dargusza; przedruk 1792), *Jeometrię Clairaut'a* (przekład Poczobuta); *Zdania o przyczynach upadku państw* — X. P. C h l e b o w s k i e g o; nieco później ukazują się: D u h a m e l a *Dzieło o rolnictwie* (przekład z franc. 1773); J. P u c z y ń s k i e g o — *Historja Powszechna* (1774); M i k u c k i e g o — *Geografja naturalna* (1776); *Historja państwa rosyjskiego*, przekład X. S y r u c i a (1781); *Dykcjonarz filozoficzny religji* — N o n n o t a (z franc. przeł. Brzozowski, 4 tomy, 1782). Nakoniec licznie są tłumaczeni autorowie klasyczni: C y c e r o (1763, 1766, 1770, 1771, 1777, 1778, 1783, 1784), S a l u s t j u s z (1767), K w i n t y l j a n (1769, 1771), S e n e k a (1771, 1772, 1775, 1781, 1782, 1792), F e d r u s (1774, 1776), F l o r u s (1790).

Na początku wieku XIX drukuje tu w Wilnie kilka powieści, częściowo na tematach lokalnych, osnutych, Anna z Radziwiłłów M o s t o w s k a, jak np.: *Moje rozrywki* (1806, 3 tomy, pomiędzy innymi słynny *Strach w Zameczku*), dalej *Astolda* (1807) i *Zabawy w spoczynku po trudach* (1809). Aleksander C h o d k i e w i c z wydaje tragedję *Katon* (1809), J ę d r z e j S w i d e r s k i — *Zabawki wierszem i prozą* (1804, 2 t.). M o l l — *Zabawki wierszem* (1806), tenże przekłada Racine'a — *Berenikę* (1807), oraz pisze panegiryk ku czci Aleksandra I (1810), wreszcie wychodzą 3 t. *Pism Kublickiego* (1806) i 5 t. *Lityńskiego* (1808—1817).

Powoli dzwignająca się z upadku Akademja Wileńska posiada na schyłku w XVIII szereg wybitnych profesorów, np. Marcina P o c z o b u t a, który przy materialnem poparciu księżny Puzyriny, „pani możnej i bogatej”, zakłada tu pierwsze polskie

## POEZYE

ADAMA MICKIEWICZA.

TOM DRUGI.



W I L N O.

DRUKIEM JÓZEFA ZAWADZKIEGO.

1 8 2 3.

83. KARTA TYTUŁOWA PIERWSZEGO WYDANIA POEZYJ ADAMA MICKIEWICZA W WILNIE W R. 1823.



obserwatorium, oraz kieruje przez lat 18 Akademią. Po nim na urząd rektora przychodzi biskup Hieronim Strojnowski, autor dzieła *Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomji politycznej i prawa narodów* (3 wydania w Wilnie, 1785—1805). Prof. Michał Poliński drukuje wykład geodezji (1810) i trygonometrii (1816).

Znakomity botanik, X. Stanisław-Bonifacy Jundziłł, jeszcze przed reformą Akademii reformuje w roku 1799 ogród botaniczny, założony jeszcze przez Giliberta, oraz ogłasza kilka dzieł: *Opisanie roślin w prowincji W. X. Litewskiego rosnących* (1791 i 1811), *Botanika stosowana* (1799), *Zoologia* (1807). Zajmujące *Wspomnienia* zgryźliwego starca były częściowo ogłaszane w latach 1859, 1873, 1905, 1909 i 1923.

Osobno należy wymienić dwu profesorów literatury w tym czasie: x. Dawida Pilchowskiego o T. J.<sup>24</sup>, oraz F. N. Golańskiego, który tu wydaje szereg dzieł, jako to: *O wymowie i poezji* (w wyd. II, 1788 i III, 1808), *Ltsty* (1788), *Literatka chińska* (1810), *Filozof i anty-filozof* (1812), *Rys moźeszowego prawodawstwa* (1815), liczne kazania (1800—1815), oraz przekład żywotów Plutarcha (1801—1803).

Adam-Kazimierz Czartoryski, x. generał ziem podolskich, ogłasza tu *Mysli o pismach polskich* (1810—1812). Założyciel Liceum Krzemienieckiego, Tadeusz Czacki, wydaje książkę *O żydach* (1807), uzupełnioną w II wyd. tegoż roku szkicem *O karaitach*, zaś w roku 1809: *Czy prawo rzymskie było zasadą praw litewskich i polskich?*; w roku 1844: *O litewskich i polskich prawach*, wreszcie artykuły o Tatarach w *Dzienniku Wileńskim* (1810 i 1816). Józef Czech, dyrektor gimnazjum w Krzemieńcu, wydaje w Wilnie kurs geometrii (1807) i arytmetyki (6 wydań w latach 1807—1828). Walerjan Strojnowski pisze

dzieło *O wygodach dziedziców z włościanami* (1810), Ludwik Plater — rzecz *O gospodarstwie leśnem* (1807), W. Besser po łacinie *Enumeratio plantarum* Wołynia, Podola i Ukrainy (1822), Mikołaj Mianowski ogłasza dzieła lekarskie (1818—1833), wreszcie w roku 1818 wychodzą pamiętniki Choinina *O elekcji Henryka Walezjusza*.

W roku 1806 wychodzi rozprawa zasłużonego gramatyka x. Onufrego Kopczyńskiego p.t. *Treść gramatyki polskiej, służąca za wstęp do nauk filozoficznych*, w roku 1814 w 2 t. *Życie sławnych Polaków* Konst. Bogusławskiego (II wyd.); również w II wyd. ukazują się tu w r. 1819 słynne *Ustawy* Komisji Edukacji Narodowej w układzie x. Grzegorza Piramowicza, zaś w r. 1820 F. Dmochowskiego *Sztuka rymotwórcza*, wreszcie w r. 1817 K. Surowieckiego — *Listy prowincjonalnego do warszawskiego filozofa*.

Także literatura piękna rozwija się w Wilnie w początkach XIX wieku dość pomyślnie. Więc przedewszystkiem wspomnieć należy o wydaniach pisarzy Stanisławowskich. W roku 1819 wychodzi tu wydanie zbiorowe Krasickiego w 10 t. oraz *Kniaznina* w 3 t. (1820). W tym ostatnim roku ukazuje się w I wyd. *Sarmatyzm* Zabłockiego. W r. 1806 drukuje się w *Dzienniku Wileńskim* Stanisława Trembeckiego *Sofiówka* (w tymże roku w osobnym druku), zaś w r. 1822 ukazuje się zbiorowe 2 t. wydanie pism tego poety, z objaśnieniami — do *Sofiówki* — Mickiewicza; w *Tygodniku Wileńskim* przekład Trembeckiego monologu *Hamleta* (1820), wreszcie *Rozbiór poezyj Trembeckiego* ogłasza w roku 1830 prof. gimn. Klimaszewski. Późniejsze wydanie Trembeckiego w r. 1836. Franciszek Karpiński, który na schyłku życia osiada w Grodzieńskiem, wydaje w Wilnie w II wyd. *Pieśni nabożne* (1795), oraz *Powiatki dla dzieci* (1820). Prócz tego w puściźnie jego znajdujemy wiersz *Z przypadku mostu spalonego w Wilnie* (przedruk w dziele Balińskiego o *Dawnej Akademii Wileńskiej*). Wojciech Bogusławski bawi tu ze swą trupą dwukrotnie: w l. 1784-5 oraz w r. 1816.

Z młodszych i drugorzędnych pisarzy należy wymienić przedewszystkiem nazwisko przywódcy powstania wileńskiego w r. 1794, Jakóba Jasińskiego, którego pióra dwie humoreski, *Sprzeczki* i *Ciańcia* drukuje w roku 1819 *Tygodnik Wileński*. Maciej Każyński wydaje w r. 1814 dytambu na cześć Aleksandra I p. t. *Oycu Ojczyzny jego wdzięczne dzieci*, zaś x. J. Kundzicz odę na jego śmierć (1826). K. E. Hryniewicz pisze komedię *Maskarada* (1808), Antoni Pasłowski *Awantury Filutów* (1808) i *Pocziwski* (tegoż r.); L. Unicki komedię



84. MIEJSCE ZAMIESZKANIA ADAMA MICKIEWICZA W WILNIE W R. 1822. Dziedziniec domu w zaułku Bernardyńskim. Dwa pokoiki, zajmowane przez Mickiewicza, znajdują się na parterze po prawej stronie

Fot. J. Bułhak



Czekino czyli Łapka na grosze (1809); Szahin poezje p. t. *Muza polska* (1804); Symplicjusz Pazurodzierski (pseud.) satyrę *Do wielkiej kapituły zakonu Smorgońskiego* (1816); Tomaszewski powieści: *Olimpia* czyli *Miłość i Natura* (1804) i *Uszczęśliwienie narodu* (1804); T. Wróblewski tragedję *Narymund W. X. Litewski* (1820); A. Jurkowski—powieści: *Julja* albo *skutki kokieteryj* (1823), *Juljusz* albo *nierówność losu* (1826, 3 t.), oraz *Łęczycki* albo *Najście Szwedów na Polskę* (1827), wreszcie *Takie są kobiety* (1827); Antoni Chomiński dramat p. t. *Loklin* czyli *Rozpacz uwieńczona* (1829). Wreszcie Józefa Szymanowskiego, poczytywanego w swoim czasie za wielkiego poetę, wyszły tu w Wilnie *Poezje* wraz z *Listami o guście* w r. 1822, tn znaczy współcześnie z *Poezjami* Mickiewicza.

Tu się należy na chwilę zatrzymać. Oto bowiem te wszystkie, tak już liczne na rubieży dwu wieków, przejawy odrodzenia literatury, były jeno preludjum do zupełnego jej rozkwitu, który nastąpił w skutku przekształcenia Akademii Wileńskiej na Uniwersytet w r. 1803. Wilno, liczące naonczas zaledwie 35 tysięcy mieszkańców<sup>25</sup>, staje się w tym czasie jakgdyby drugą, obok Warszawy, stolicą Polski.

Zanim jednak przystąpimy do zobrazowania twórczości literackiej i naukowej tej epoki, wypada wymienić szereg czasopism, ukazujących się w tym czasie w Wilnie<sup>26</sup>.

Naprzód więc należy wspomnieć o *Kurjerze Litewskim*, wychodzącym od r. 1759 z przerwami. Od roku 1761 dodawane są doń *Gazety Wileńskie* oraz *Wiadomości Literackie*. Od roku 1762 do 1789 wychodzą tylko *Gazety Wileńskie*. W r. 1796 zostaje wznowiony *Kurjer Litewski* (narazie w Grodnie, zaś od r. 1797 w Wilnie). W latach 1812-14 redaguje go Euz. Słowacki. W r. 1834 przekształca się *Kurjer* na pismo dwujęzyczne, polskorosyjskie. W r. 1840 zostaje tytuł zmieniony na *Kurjer Wileński* — Виленскій Вѣстникъ i redakcję obejmuje E. Odyniec. W latach 1860—1865 kieruje pismem A. H. Kirkor. (W r. 1864 język polski został całkowicie usunięty).

Następnie, pomijając efemerydy: *Tygodnik Wileński* z r. 1804, *Gazetę Litewską* oraz *Gazetę Literacką Wileńską*, zwrócimy baczniejszą uwagę na *Dziennik Wileński*, który chwilowo zjawiwszy się w r. 1805, w latach 1815—1831 wydaje 64 t. ważnego w dziejach naszej kultury czasopisma, oraz *Tygodnik Wileński* (1815—1822), redagowany kolejno przez Lelewela, Balińskiego i Szydłowskiego. W piśmie tem ukazują się pierwsze drukowane ut-

wory Mickiewicza: *Zima miejska* (1818) i *Żywila* (1819). Poza tem w *Tygodniku* piszą: Borowski, Jędrzej Śniadecki, Sękowski, R. Korsak, L. Szpitznagel, przyjaciel Słowackiego, Odyniec, N. Olizar, Sz. Konopacki, D. Szulc, Legatowicz, Rosołowski, Józef Korzeniowski, który tu z Krzemieńca przysłał pierwszy swój utwór: *Odę na rok 1815*, wreszcie Andrzej Towiański, drukujący w *Tygodniku* w r. 1820 również pierwszy (i jedyny) swój utwór literacki, drobnostkę p. t. *Zdarzenie prawdziwe*.

O wiele pokażniej się przedstawia kontyngens osób, piszących w *Dzienniku Wileńskim*, redagowanym narazie przez Kontrymę, później zaś, od roku 1822, przez Marcinowskiego. Widzimy tu takie nazwiska: Śniadeccy: Jan („O pismach klasycznych i romantycznych”, 1819) i Jędrzej, A. Gorecki, L. Borowski (tu w r. 1820 druk najważniejszej jego rozprawy: *Uwagi nad poezją i wymową*), Bobrowski, Szydłowski, Jaroszewicz, Daniłowicz, Groddeck, Jundziłł, Czacki, Kropiński, Lelewel, Rogalski, Matuszewicz, Chomiński, Mickiewicz (*Switezianka*, 1822), Zan, A. Chodźko, Malinowski, Kowalewski, J. Korsak, Zaleski i Goszczyński (obydwaj przysyłają tu z Ukrainy swe pierwsze próby, przekłady ód Horacego), Wrotnowski, K. L. Szyrma, Baliński, Ign. Chodźko, L. Szpitznagel, L. Plater, Błotnicki, Styczyński, Lega-

nieznajomej Dalekiej, nieznany Daleki,  
 kiedyś był ułanem daleki wyrost, chce raz grać  
 Pomyślam by Ci wiersz pisać i przegnać  
 (Dwa wyrosty, wótam Ci! ba! słowa na wiersz!)  
 Ten pisał do Ciebie w obcym kraju w obcym mieście  
 Pisz mi, chceś mi wiersz przysłać, wiesz co  
 A kiedyś miałem kochać i pisać senne wiersze,  
 I pisać piosenki, kochać swego przyjaciela.  
 Dla nim piosenki przysłać, ale tu już stronię  
 Wiersze już podrobniej wierszy i mięgi pochłonię.  
 Dla dwojgi przysłać, przychodzą  
 Wierszem w godzinę, po otrzymaniu  
 rozkazu oddalenia się z Polski  
 Adam Mickiewicz  
 D. 1824 D. 22. 326 p.

86. ADAM MICKIEWICZ, „NIEZNAJOMEJ DALEKIEJ, NIEZNANY DALEKI”  
 Wiersz napisany w godzinę po otrzymaniu rozkazu wyjazdu z Polski, 22.X. 1824.  
 Autograf w zbiorach Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej w Wilnie



towicz, Tyminiecki, R. Korsak, Starzyński, J. Masalski, T. Massalski, Rosołowski, Klimaszewski i inni.

Z innych pism tego czasu wymienić trzeba *Pamiętnik Magnetyczny* (1816—18 oraz 1826—28), redagowany przez I. E. Lachnickiego, a także *Dzieje dobroczynności krajowej i zagranicznej* (1820—24), gdzie pisywali Malinowski, Kontrym, Szydłowski, Bobrowski, Zan, Odyniec, A. Chodźko, Wiernikowski, J. Korsak, Rogalski i in.

Wreszcie zwrócić należy uwagę na pismo satyryczne, *Wiadomości Brukowe* (1816—22), którego dwa pierwsze numery wydaje tenże Lachnicki, następnie zaś redaguje je Jan Rychter, czy też Kazimierz Kontrym, bibliotekarz i sekretarz uniwersytetu<sup>27</sup>. Pismo to o tendencji moralizatorsko-satyrycznej, było organem *Szubrawców*, towarzystwa o charakterze dydaktyczno-kulturalnym, mającego na celu naprawę społeczeństwa przez zwalczanie przesądów, zabobonów i nałogów (pijaństwa, karciarstwa). Towarzystwo to, wykwit kultury racjonalistycznej i pokrewne masonerii, istniało lat kilka (1817—24) i rekrutowało się przeważnie z profesorów uniwersytetu, którzy też przeważnie zasilali *Wiadomości Brukowe*. Pierwszym prezesem *Szubrawców* był prof. Jakób Szymkiewicz, który przybrał pseudonim Perkunas, autor pierwszego w Polsce *Dzieła o pijaństwie* (Wilno 1818). Inni członkowie również posługiwali się przezwiskami, przeważnie wziętymi z jęz. litewskiego, np. Kontrym zwał się Poklus, Baliński—Auszławis, Borowski—Pergrubis, Szydłowski—Gulbis, Ignacy Chodźko—Wirszajtos. Prócz nich należeli do *Szubrawców* obaj Śniadeccy, Niemczewski, Porcjanko Gorecki, Zan, Wawrz. Puttkamer i in.

Jako „kontr-brukowista” wychodziło w r. 1817 pismo humorystyczne „*Gębacz*”<sup>28</sup>.

Śród profesorów odrodzonego Uniwersytetu na czoło się wybijają dwaj Wielkopolanie, Jan i Jędrzej, bracia Śniadeccy. Młodszy, Jędrzej, zostaje tu narazie, jeszcze w r. 1797, prof. chemji, by potem, w r. 1827, objąć katedrę kliniki, którą kieruje niemal do zgonu w roku 1838. Uczony ten wydaje tu w Wilnie w roku 1800 *Początki chemji*, stanowiące epokę w dziejach polskiego słownictwa chemicznego, oraz t. II, a potem całe II wydanie

najznakomitszego swego dzieła, *Teorii jestestw organicznych* (1811, 1838, 1861. Przekład francuski w r. 1825). Nader ciekawe są też jego humorystyczne opisy Wilna, drukowane w *Wiadomościach Brukowych*.

Nierównie jednak większą sławę zdobywa tu w Wilnie i w całej Polsce brat starszy Jędrzeja, Jan. Jakkolwiek przybywa on do Wilna dopiero w r. 1806, obejmując katedrę astronomji, aliści już w następnym roku zostaje rektorem, piastując ten

urząd w ciągu lat ośmiu w warunkach szczególnie trudnych i odpowiedzialnych. Z dzieł Jana Śniadeckiego należy ściśle naukowych należy wymienić *Geografję* (wyd. w Wilnie w II i III wyd. w latach 1809 i 1818), *Trygonometrię kulistą* (Wilno 1817 i 1820), oraz *Filozofję umysłu ludzkiego* (1821). Jednak żywy i bojowy temperament Śniadeckiego nie mógł się ograniczyć do czystej wiedzy, to też brał on często pióro do ręki w obronie racjonalizmu, atakując romantyzm i Kanta, jako tego, który dawał romantyzmowi filozoficzne podstawy. Sławną zwłaszcza jest jego rozprawa o *Pismach klasycznych i romantycznych* (*Dziennik Wileński* 1819), będąca odpowiedzią na poglądy Brodzińskiego, która wywołała z kolei replikę Mickiewicza w *Romantyczności*. Prócz tego pisze Jan Śniadecki ciekawy artykuł *O języku polskim*, oraz wydaje nekrologi Poczobuta (1810) i Kołłątaja (1814).

Gotfryd Ernest Grodecki, z pochodzenia Niemiec z Gdańska, był profesorem greki i łaciny, a w tym charakterze nauczycielem Mickiewicza, który mu zawdzięczał więcej niż innym swoim profesorem. Wydał tu *Historiae Graecorum litterariae elementa* (1811 i 1821). Był także dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej.

X. Anioł Dowgird, prof. filozofji, wydał w roku 1821 *O logice, metafizyce i filozofji moralnej*.

Euzebjusz Słowacki, ojciec Juliusza, wykladał w latach 1811—1814 „wymowę i poezję”. Zostawił po sobie 4 tomy *Dzieł* (Wilno 1826—27), zawierających szereg prac teoretycznych i krytycznych, oraz dwie tragedje: *Mendog* i *Wanda*. Był to umysł jasny, przenikliwy i subtelny, dobry profesor, znający dokładnie literatury polską, łacińską i francuską.

Następcą jego był Leon Borowski, nauczyciel Mickiewicza, o poglądach literackich zlekka



87. BRAMA B KLASZTORU BAZYLJANÓW  
W WILNIE

Fot. J. Bułhak



liberalizujących. Drukował mnóstwo artykułów w pismach wileńskich, osobno zaś: *Retorykę* (Wilno 1824), oraz przekład Moljera *Kobiety filozofki* (1826).

X. unita Michał Bobrowski (na schyłku życia prawosławny), wykładał w Uniwersytecie Pismo św. Zostawił w rękopisie wrażenia z podróży zagranicą, wydane dopiero w r. 1905 w przekładzie rosyjskim. Mowę jego przy otwarciu nauk w uniwersytecie w r. 1828 podała świeżo *Alma Mater Vilnensis*, zes. 8.

Józef Jaroszewicz, prof. prawa polsko-litewskiego, ogłosił tu *Obraz Litwy* (3 t., 1844—5) oraz rozprawę o *Herulach* (1840).

Ignacy Onacewicz, prof. statystyki i dyplomacji, pisze *Historję Litwy*, która, niestety, zaginęła w rękopisie. Natomiast praca Hlebowa o *Witoldzie* (1821) jest napół pióra Onacewicza.

Józef Gołuchowski, uczeń Schellinga, był w uniwersytecie prof. filozofii bardzo krótko, podczas śledztwa w sprawie Filaretów. Zgubiło go bajeckie powodzenie jego wykładów, acz mówił tylko... o antropologii. Wykład inauguracyjny ogłosił w *Bibl. Warsz.* (1842). W *Noworoczniku Literackim*, wydawanym w Wilnie przez X. A. Krasńskiego, Gołuchowski drukuje prace: *Czem nie jest i czem jest filozofja? Idea życia oraz Refleksja i wiara* (1843). Główne dzieło Gołuchowskiego *Dumania nad najwyższymi zagadnieniami człowieka* wychodzi w Wilnie w 2 tomach w r. 1861.

Prof. Capelli ogłasza dzieło *O źródłach i zasadach prawa kanonicznego* (1815), zaś prof. Chodani drukuje kilka książek, przerobionych z obcych języków, jak: *Etyka chrześcijańska* (1821, 3 t.), *Nauka katolickiej religii* (1823), *Teologja pasterska* (1824), oraz *Kazania* (1832, 2 t.). S. Żukowski wydaje w r. 1811 wypisy hebrajskie i słownik hebrajsko-łacińsko-polski; K. Podczaszynski — *O początkach architektury* (1828).

Następnie Ignacy Daniłowicz wydaje *Statut Kazimierza Jagiellończyka* (1826), *Latopisca Litwy*, *Kronikę ruską* (1827), następnie życiorys prof. Ołdakowskiego, *Historyczny rzut oka na prawodawstwo litewskie* (1837), 2 duże tomy *Skarba dyplomatów do dziejów Litwy i Rusi* (1861—62), oraz szereg poważnych studjów po czasopismach wileńskich

Aleksander Korowicki ogłasza *Proces cywilny litewski* (1826). Jan Znosko tłumaczy *Logikę Condillaca*, oraz sławną *Ekonomję polityczną Adama Smitha* (1811). J. Jakowicki ogłasza w latach 1825—1831 szereg dzieł z zakresu geologii i mineralogji; Piotr Sławiński — *Początki astronomji* (1826); Feliks Drzewiński — *Kurs fizyki* (1823); Ignacy Fonberg wydaje trzy książki z zakresu chemji, mianowicie: *Słownik wyrazów chemicznych* (1825), *Chemja z zastosowaniem do sztuk i rzemiosł* (3 t., 1827—29) i in. Wreszcie Józef Jundziłł ogłasza w latach 1830—44 trzy dzieła z zakresu botaniki; Adamowicz — *Historję anatomji w Polsce i Litwie* (1854).

Najsławniejszym jednak z profesorów Wszechnicy Wileńskiej, oraz najbardziej do niej przywiązanym, był Joachim Lelewel, najpierw jej uczeń (1804—8), następnie dwoma nawrotami (1815—8 i 1822—4) profesor historii, uwielbiany przez młodzież, ruchliwy, pracowity, pełen inicjatywy. Umie-

ZA PARĘ WIEKÓW  
ZAPOMNĄ LUDZIE O POWSTANIU LISTOPADOWEM,  
NIGDY  
O IMPROWIZACJI KONRADA  
NA WIEKI WIEKÓW.  
PÓKI BĘDZIE ŻYŁA POLSKA MOWA.  
CENTRALNYM PUNKTEM UCZUĆ NARODOWYCH  
BĘDZIE TO WIĘZIENIE.

1823—1830—1930

88. KARTA ROZDAWANA W CELI KONRADA  
W D. 13 CZERWCA 1930 R.

podczas otwarcia wystawy pamiątek filomackich urzędowej przez T. Turkowskiego

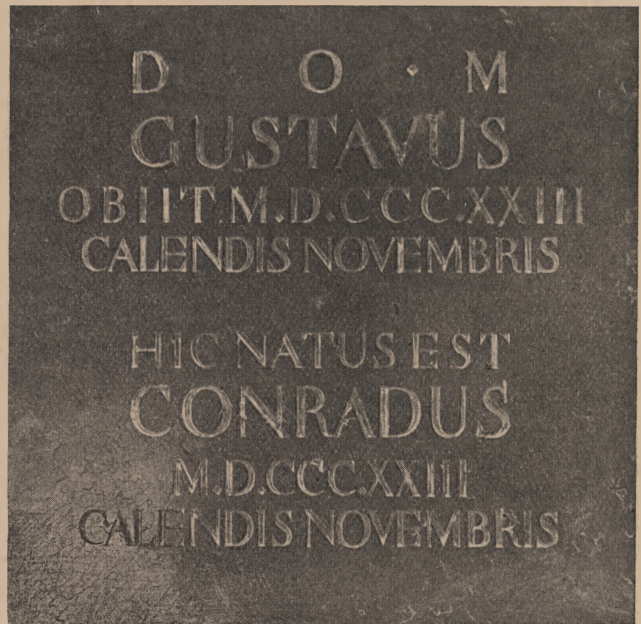
Tekst ze studjum Tadeusza Boya-Żeleńskiego o Mickiewiczu

rajac w Paryżu 1861 r., przekazuje swą bibliotekę i olbrzymi zbiór map, częściowo przez siebie wykonanych, „odrodzonemu Uniwersytetowi Wileńskiemu”.

Zaiste, *contra spem speravit* — i to w r. 1861. Pochowany tu na Rossie w r. 1929.

Lelewel wydaje w Wilnie długi szereg dzieł, a mianowicie: *Edda* (1807), *Rzut oka na dawność litewskich narodów* (1808), *Uwagi nad Mateuszem herbu Cholewa* (1811), *Historyka* (1815), *Badania starożytnej geografji* (1818), *Nauki dające poznawać źródła historyczne* (1822), *Dzieje starożytne* (1818), zwłaszcza zaś *Bibliograficznych ksiąg dwoje* (1823—1826), opis licznych rękopisów i rzadkich druków polskich. Wreszcie wydaje on znaną broszurę *Nowosilcow w Wilnie* (Warszawa 1831), która tyle krwi napsuła Słowackiemu.

Nakoniec dla pełniłości obrazu należy wspomnieć o znakomitym prof. Józefie Franku, którego arcyciekawe *Pamiętniki* zostały tu w Wilnie wy-



89. TABLICA W CELI KONRADA  
ufundowana przez Konserwatora Generalnego J. Remera.  
Wmurowana 9.X.1929.



dane w przekładzie z francuskiego, acz dopiero w r. 1913.

Zanim przejdziemy do romantycznej generacji, należy wspomnieć o paru pisarzach starszych, którzy są głośni w tym czasie w Wilnie na polu literatury. Słynie więc przede wszystkim Jan Chodźko, którego utwór *Pan Jan ze Swiętochy* wychodzi tu w dwu wydaniach (1821 i 1823), oraz w przekładzie litewskim (1823). Jan Styczyński, prócz licznych rozpraw w *Dzienniku*, wydaje romans historyczny o *Mendogu* (1825). Al. Felickiego wychodzą tu (1821) *Pisma i przekłady*. Do osobliwości wileńskich tego czasu należą wreszcie liczni grafomani, więc Wincenty hr. Kiszka-Zgierski (autagonista Mickiewicza!), którego nazywano, jak świadczy w swych pamiętnikach Stanisław Morawski, „Kiszką odchodową”, autor licznych pism, luksusowo wydanych, jak np. tragedji *Chodkiewicz pod Chocimem* (1821), tem zwłaszcza osobiwej, że bohater ani razu nie ukazuje się na scenie. Inne jego utwory, to opera *Złota wolność* (na cześć Aleksandra I), *Oda do M. Z. Platera* (1818), oraz przekłady: Arnault’a *Germanik* (1819); *Oda Dierżawina do Felicy-Katarzyny* (1823). Inni dwaj podobni wierszokleci—to Szurlowski i Krzyształewicz (porównaj wiersze Syrokomli o tym ostatnim).

Ale już dochodziło do głosu młode pokolenie, pupile Uniwersytetu z lat jego rozkwitu (1815—1830), którzy po wsze czasy wślawiają Wileńską Wszechnicę tych lat ponad wszystkie uczelnie polskie.

Adam Mickiewicz, produkt skrzyżowania ras i kultur zachodniej i wschodniej, zawdzięcza swe niepospolite i wyjątkowe stanowisko w historii polskiej może nie tyle swej genialnej poezji, ile przedziwnemu darowi inicjatywy i gorącemu, nawszkroś indywidualnemu, życiu duchowemu, które czyni z niego prekursora niemal wszystkich dziedzin bytu, w których się w ciągu ostatniego wieku objawia geniusz narodu naszego. Czegokolwiek bądź Mickiewicz się tknie, to nabiera przemądrego sensu, którego dotąd jakgdyby nie miało, a formy życia już zautomatyzowane i obumarłe dysautomatyzują się i znów żyć zaczynają. Człowiek ten, wedle arcytrafnego sądu Słowackiego, który go oceniał wyjątkowo sprawiedliwie i głębiej, niż ktokolwiekbądź —

Światom całym młodości królował,  
Wszystko budził, był złotej jutrzzenki zwiastunem,  
Wszystko pocałowaniem budził, lub piorunem...  
Nad głową miliony gwiazd nowych zawiesił,  
On był młody—i żywy był—i wszystko wskrzesił,  
Taka w nim była młoda, życiodajna siła!

Życie Mickiewicza związane było z Wilnem w sposób wieloraki. W latach 1815—19 uczy się on tu na Uniwersytecie, kończąc wydział literatury i sztuk wyzwolonych, czyli humanistyczny. Później, będąc nauczycielem w Kownie, zawadza często o Wilno, np. cały rok szkolny 1821/22 spędza tu na urlopie, od 1 zaś września 1823 roku właściwie rozpoczyna nowy urlop, na ten raz dwuletni, tylko że więzienie przeszkodziło jego realizacji. W więzieniu u Bazyljanów przebywa Mickiewicz niemal równo pół roku (od 23-X 1823 do 21-IV 1824 r.), wreszcie w Wilnie pod dozorem policyjnym tyleż czasu (do 25-X 1824), kiedy to opuszcza Wilno na zawsze.

Wilno jednak zapisało się w pamięci poety

jeszcze inaczej. Dn. 1 października 1817 powstaje tu wśród grona młodzieży towarzystwo *Filomatów*, w którym się wyróżniają niemal od razu dwa triumwiraty: organizacyjny, kierujący pracami Związku, złożony z Jeżowskiego, Malewskiego i Mickiewicza, oraz poetycki (nieco później), który tworzyli Mickiewicz, Zan i Czczot. Rola Mickiewicza była tedy bardzo wybitna; rzecz można, iż był on, obok Jeżowskiego, duszą Towarzystwa. Filomaci byli tajnym związkiem, zamykającym się w nielicznym gronie młodzieży, której nigdy nie było więcej nad 19. Ewolucja towarzystwa, dość wyraźnie określona w trzech warstwach tak zw. *Ustaw*, może być ujęta w trzech hasłach: nauka, cnota, ojczyzna (w tym porządku!), przyczem „cnotę” należy pojmować w znaczeniu dzielności (łac. *virtus*, grecka *areté*). (Za doskonały wyraz tej ewolucji mogą służyć nazwy trzech towarzystw, kolejno wyłanianych przez to samo grono młodzieży: Filomaci, Filareci i Filadelfiści. Ostatnie towarzystwo nie wyszło jednak prawie ze sfery projektów).

Pod kierunkiem Filomatów istniały w Uniwersytecie wśród młodzieży inne towarzystwa o treści podobnej, jako to: Związek Przyjaciół, Związek Naukowy, dalej, zorganizowani przez Zana, Promieniści (towarzystwo jawne, o szerokim zakresie, więc oczywiście o zwężonej treści; nazywało się ono oficjalnie T-wem przyjemnej i pożytecznej zabawy), wreszcie Filareci (liczący w swem łonie około 160 członków), nakoniec szereg związków poza Wilnem. Wreszcie Mickiewicz projektował związek „dla oparcia się wpływowi Żydów, dla dźwignięcia się handlu i podniesienia rolnictwa”<sup>29</sup>. Dążności te znalazły swój wyraz w jedynej publikacji Filomatów drukowanej (tajnie, u Bazyljanów) w r. 1821 p. t. *Opis geograficzny*.

Oczywiście, niepodobna tu szerzej omawiać istoty tych organizacji, dość, że z Filomackim ruchem pozostaje w ścisłym związku znaczna część młodzieńczej twórczości Mickiewicza, zwłaszcza zaś wiersze *Już się z pogodnych niebios*, *Pieśń* (Hej radością oczy błysną), *Pieśń filaretów* oraz *Oda do młodości*. Najważniejszą też manifestacją twórczości ówczesnej młodzieży wileńskiej stały się, acz formalnie z nią niezgodne, dwa tomiki *Poezji* Mickiewicza, wydane w Wilnie w latach 1822—3, nakładem Józefa Zawadzkiego. Jest to najważniejsza pozycja w ruchu wydawniczym wileńskim, oraz w literaturze polskiej wogóle, bo wraz z balladą *Romantyczność* (nazwa symptomatyczna!) twórczość rodzima polska wkracza w rejony romantyzmu, by później z tej obcej, prawda, duchowi narodowemu powłoki, wylecieć w świat wspaniałym motylem rzeczywiście oryginalnej narodowej poezji.

Ze względu na literaturę, poza Mickiewiczem, należy tu zwrócić uwagę na Tomasza Zana, młodzieńca nader czynnego i ruchliwego, należącego naraz do różnych towarzystw (także do Masonów, od związku z którymi następnie, zbliżywszy się do Kościoła, najbardziej kategorycznie się odżegnywał). Jego twórczość literacka niemal cała się ogniskuje w życiu towarzyskim Filomatów i Filaretów, i w druku ukazuje się narazie jeno w drobnej części (np. *Świat i miłość* w *Wiadomościach Brukowych* 1822, oraz powiastka *Koteczka* w noworoczniku *Linksmine*, Wilno 1841). Inne utwory Zana zjawiają się dopiero w naszych czasach, podobnie



i pamiątniki jego, które częściowo ogłosili H. Mościcki<sup>30</sup>, oraz M. Dunajówna<sup>31</sup>.

Jan Czeczot, poeta tkliwy, prosty, o małym talencie, pisywał również przedewszystkiem utwory okolicznościowe. W latach 1837—1846 wydaje on w Wilnie przekłady pieśni białoruskich p.t. *Piosnki wieśniacze* (z nad Niemna, Dźwiny, Dniepru i Dniestru) sześć zbiorów, częściowo w oryginalnym brzmieniu. Ogłosił także zbiorek własnych poezji p.t. *Pieśni ziemianina* (1846). Przetłumaczył W. Irvinga *Rysy moralności i literatury Anglików i Amerykanów* (1830), oraz przerobił *Pamiętki dla młodych dziewcząt* p. de Saintes (1845)<sup>32</sup>.

Zanowi i Czeczotowi postawił Mickiewicz pomniki przyjaźni, zaiste *aere perennius*. Zana w III części *Dziadów* maluje, jako „patriarchę biedy”, jako „największego szczupaka”, zaś do Czeczota tak się zwraca w wierszu imiennym:

Janie! Muzy się modlą o blask twych przymiotów...  
Kochałeś kogo bardziej, byłeś miłszy komu?  
Na progach świata jeszcze, pomiędzy szpicbuby  
Wspólne były zabawy, nauki i czuby...  
Kto oprócz ciebie, Janie, oprócz mnie Adamie,  
Przeciw biało-kapturowym<sup>33</sup> silne stawiał ramię?

Także Odyniec w znanym wierszu więziennym, napisanym w r. 1823 czy 1824, („Precz, precz od nas smutek wszelki”...), łączy imiona poetyckiego triumwiratu, i po słowach:

Pijmy zdrowie Mickiewicza i t. d.

nuci:

Gdy na Litwie sława znana,  
Któż sławniejszy ponad Zana?

a wreszcie:

Gdy na Litwie kwitnie cnota,  
Któż cnotliwszy nad Czeczota?

Śród dalszych Filomatów należy wspomnieć o Onufrym Pietraszkiewiczu, który także zamłodu pisał wiersze. Zasadą jego największą jest przechowanie Archiwum Filomatów. Wreszcie Ignacy Domejko, późniejszy słynny uczonego mineralog, zostawił cenne, acz niedokładne, wspomnienia o Filomatach i Filaretach (pierwodruk w Poznaniu 1872). Znaczną część życia spędził w Chili, gdzie położył ogromne zasługi kulturalne.

Z pomiędzy Filaretów na uwagę zasługuje przedewszystkiem Aleksander Chodźko, co pisał poezje (np. słynne *Maliny*, które przerobił na dramat *Balladynę*, Słowacki, oraz *Przypomnienie*, wydane tu w r. 1823) i zapowiadał się tak obiecująco, że Mickiewicz mu wieścił:

Adam gdy ginie, ty żyjesz,  
Na jego tronie ty wkrótce siądziesz,  
Jego się blaskiem okryjesz.

Adam Suzin zasłynął podczas śledztwa, jako szczególnie nieustraszony, toteż Mickiewicz uczcił go osobnym wierszem, w którym czytamy:

Było odważnych w powszechnej grozie  
I śmiałości więcej niż tuzin,  
Lecz cierpieć śmiało, lecz milczeć w kozie  
Potrafił tylko sam Suzin.

Jan Wiernikowski wydał tu sporo przekładów: z Pindara (1824), romans Tegnara *Aksel* (1842), z Sarbiewskiego i in.



91. „TU MIESZKAŁ JULJUSZ SŁOWACKI”

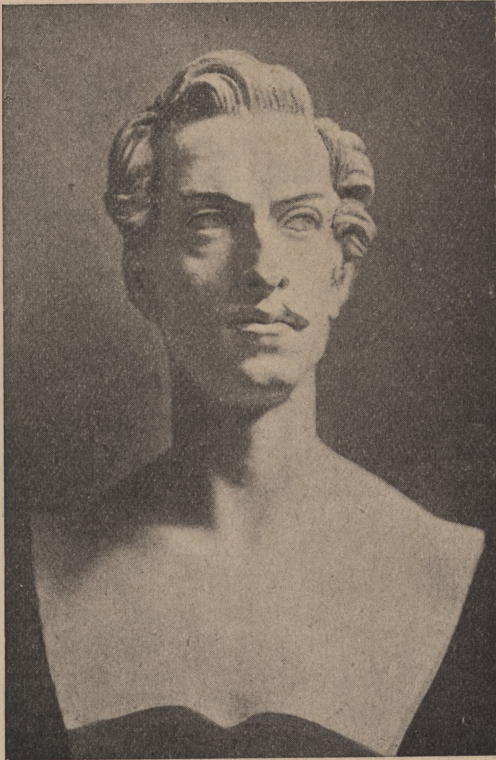
Tablica wmurowana w domu uniwersyteckim przy ul. Zamkowej Nr. 24, w którym mieszkał z rodziną ojczym Słowackiego prof. A. Bécu, zmarły tamże tragicznie w r. 1824. Tablica została odsłonięta w dniu złożenia prochów Słowackiego na Wawelu (28.VI.1927)

Fot. J. Buthak

Mikołaj Malinowski, uczonego historyk, wydał tu 2 t. *Źródła do dziejów Polski* (1843—1844) i *Pamiętniki o dawnej Polsce* (2 t., 1847—1851). Opracował też Bużeńskiego *Żywoty arcybiskupów gnieźnieńskich* (5 t., 1852—1860), Wapowskiego *Dzieje* (3 t., 1846—49), wreszcie S. Łaskiego *Prace naukowe* i *Dzieła Tarnowskiego* (1864). Prócz tego po francusku rozprawy o Litwie współczesnej (w niesławnym *Albumie Wileńskim* 1858). Najciekawsze jednak są jego wspomnienia, gdzie znajdujemy sporo szczegółów o Mickiewiczu, Lelewelu i in. Wydał wreszcie *Goffreda Tassa* w przekładzie P. Kochanowskiego (1826).

Józef Kowalewski, uczonego orientalista, przekłada Longina i Owidjusza (Wilno 1822—23), później zaczął pisać po rosyjsku, dostąpił zaszczytów i zrusyfikował się wreszcie.





92. JULJUSZ SŁOWACKI  
Według odlewu z współczesnej Słowackiemu rzeźby

Nader głośnym filaretą był Antoni-Edward Odyniec, dziś znany wyłącznie niemal z tego, że zostawił 4 t. *Listów z podróży*, a w nich mnóstwo, acz nie zupełnie wiarogodnych, szczegółów o Mickiewiczu. Talent niewielki, charakter słaby i chwiejny (doprowadził go nawet do serwilizmu wobec cara Aleksandra II w r. 1858). Cechy te, obok braku stałych filozoficznych przekonań, były też może źródłem niechęci Odynca do Słowackiego, którego niepodległość wobec Mickiewicza najopaczniej tłumaczył. Natomiast tego ostatniego był Odyniec szczerym przyjacielem. Pisał mnóstwo; tu w Wilnie wydał: 2 t. *Poezycy* (1825—26), dramat *Felicytę* (1849), *Troje rymów Staruszkiewicza* (1849), *Barbarę Radziwiłłównę*, *poema dramatyczne* (1858), *Poezycy* (2 t., 1859), *J. Lubomirskiego*, dramat (1861), wreszcie liczne przekłady z Byrona, Schillera i t.p. (3 t. w latach 1842—43).

Józef Massalski, uczył się w Mohyłowiu, Połocku i Wilnie, filaretą, korepetytor J. Słowackiego, wydał tu 2 t. *Poezycy* (1827—28). Brat jego, Tomasz-Edward, przechodził te same szkoły, wydał powieść 5 t. p. t. *Pan Podstolic* (1831—33) i *Wyciąg z gramatyki polskiej* (1849). Pozostawił zajmujące pamiętniki z lat 1799—1824, pomiędzy in. o śledztwie Nowosilcowa, o Towiańskim i t. d.<sup>34</sup>

Filaretą wreszcie był Stanisław Morawski, który również skreślił arcyciekawe pamiętniki p. t. *Kilka lat młodości mojej w Wilnie* (1818—1824)<sup>35</sup>, bardzo dokładny obraz życia obyczajowego Wilna tych czasów. Także książki jego *W Peterburku* i *Szlachta-bracia* bardzo często zawadzają wspomnieniami o Wilno.

Nakoniec Feliks Kołakowski, jambograf Filaretów (w III części *Dziadów* śpiewa piosenkę o carze) tłumaczył komedje Arystofanesa. Poezycy jego wydali częściowo Łopaciński w *Księdze jubil.*

A. Mickiewicza oraz W. Klinger w kijowskim *Prze-głądzie naukowym i pedagog.* 1916.

Z pupilów Uniwersytetu, nienależących jednak do Filaretów, należy wymienić przede wszystkim Hipolita Klimaszewskiego, prof. literatury polskiej w gimn. w Wilnie, autora popularnej piosenki: „Dosyć, bracia, w kącie siedzieć”... Wydał on tu w r. 1830 *Rozbiór poezycy S. Trembeckiego*, zaś przed samem powstaniem *Noworocznik Litewski* na r. 1831.

Zaszczytne miejsce należy się Juljanowi Kor-sakowi, tłumaczowi *Boskiej Komedji* Dantego, oraz licznych innych przekładów rozmaitych poetów (Horacego, Wergilego, Pindara, Lamartina, Byrona i in.), wreszcie autorowi kilku tomów oryginalnych *Poezycy* (2 t., 1840).

Wincenty Pol początkami swej kariery życio-wej jest też związany z Wilnem. Mianowicie na krótko przed powstaniem był on tu lektorem języka i literatury niemieckiej w Uniwersytecie. W związku z tem pozostają jego rozprawy *O źródłach narodowej poezycy polskiej*, *O poezycy gminnej*, *O epepi*, oraz szkic, omawiający literaturę niemiecką (po niemiecku).

Pobył w Wilnie zostawił snadź miłe wspomnie-nie u Pola, gdyż w swej *Pieśni o ziemi naszej* tak pisze:

Jeśli myśl ci przyjdzie mylna  
Zwątpić w przyszłość i w swobodę,  
Wówczas, bracie, jedź do Wilna,  
Poznać z hartem dusze młode.

Także późniejszy znany działacz emigracyjny, Feliks Wrotnowski, był zamłodu współredakto-re *Dziennika Wileńskiego* i wydawał tu przekłady dzieł Coopera: *Szpieg* (1829), oraz *Ostatni Mohikan* (1830), a także utwory w 3 t. p. t. *Upominek dla dzieci litewskich* (1829).

Wreszcie niepodobna nie wspomnieć o trzech nazwiskach, które się zapisały mniej chlubnie na kartach naszej narodowej martyrologii. Chcę mówić o Józefie Sękowskim, Tadeuszu Bułharynie oraz Józefie Przeclawskim. Wszyscy oni zerwali w pewnej chwili kontakt ze społeczeństwem polskim i doszczętnie się zrusyfikowali, acz pierwociny ich należą do naszej literatury. Więc Sękowski wydaje tu w roku 1818 polski przekład z arabskiego p. t. *Bajki Lokmana*. Po rosyjsku pisze pod pseudonimem Brambeusa, np. satyrę przeciw Polakom *Bolszoy wychod u Satany* (1833).

Przeclawski ogłasza w Wilnie w *Tygodniku* wiersz p. t. *Koń*, zaś osobno w roku 1844 *Śmierć i odrodzenie* oraz *Pamiętniki rozumowane*. Po rosyjsku pisuje pod pseud. Ciprinus.

Bułharyn, bujna i ruchliwa kresowa natura szlachecka, płodny pisarz rosyjski, jest dziś znany przede wszystkim z ciętych nań epigramatów Puszkina.

Pierwszym jego utworem była satyra *Droga do szczęścia*, zamieszczona w *Tygodniku Wileńskim*. Później niektóre jego powieści rosyjskie tłumaczono na polski, np. *Jan Wyżygin* (Wilno 1829). Zostawił także ciekawe pamiętniki po rosyjsku.

Obok literatury pięknej rozwija się również nauka, przeważnie jednak już w szacie popularnej, przystosowanej do potrzeb dydaktyki szkolnej. Więc niedoszły profesor uniwersytetu, ostatni jego sekretarz, Leon Rogalski, wydaje tu *Historję biblijną dla młodzieży* (1836, 1851) oraz tłumaczy



z rosyjskiego *Historję powszechną* Kajdanowa (t. 3, 1826) i *Hist. państwa ros.* Konstantinowa (t. 2, 1827), zaś J. L. Sienkiewicz wydaje w przekładzie z niem. olbrzymie 2 t. *Dziejów wieków średnich* Rühsa. Adam Pieńkiewicz ogłasza w 7 t. *Wybór poezji z pisarzy polskich, z dołączeniem uwag o istotnym źródle, duchu i celu prawdziwej poezji* (1835—6). Seb. Żukowski wydaje *Wypisy hebrajskie* (1811); Dominik Szulc—*Gramatykę łacińską* (1821). T. Kurhanowicz, prof. gimnazjum, wydaje *Gramatykę języka polskiego* (1832 i 1834). Jeszcze dawniej Dworzecki-Bohdanowicz ogłasza *Gramatyki polską* (1813 i 1824) i rosyjską (1811), oraz *Początki języka rosyjskiego* (1809). W opracowaniu Zygmunta Bartoszewicza, prof. gimn. i następcy Mickiewicza w szkole kowieńskiej, ukazuje się *Historja literatury polskiej* (1828), którą Chmielowski nazywa „pierwszą próbą podręcznika szkolnego” w tej dziedzinie<sup>36</sup>, oraz tegoż autora *Iloczas i wierszopismo języka łacińskiego* (1834). St. Hryniewicz, prof. Juliusza Słowackiego, tłumaczy z łaciny *Gramatykę grecką* (1823). Michał Jurkowski ogłasza *Antologję grecką* (1815); Florjan Bobrowski, T. J. wydaje *Słownik łacińsko-polski* w dwu edycjach (1822 i 1844). Takież Słownik ogłasza w latach 1822—25 Stanisław Czerski (2 t.). Tegoż autora wychodzi tu wr. 1830 *Opis diecezji żmudzkiej* oraz *Widok dawnego Wilna* (1822). Stanisław Müller wydaje *Słownik francusko-polski* (1826) i *Słownik polsko-rosyjski* (2 wyd. 1830 i 1841, t. 3), zaś x. Litwiński *Słownik polsko-łacińsko-francuski* (1815). Aleksander Łęski pisze o *Wzroście i upadku Kartagi* (1817); Alojzy Norejko wydaje *Biografie mężów znakomitych końca w. XVIII i początków XIX* (1847). Antoni Kornilowicz pisze o Fr. Karpińskim (1827) oraz o x. Kalińskim (1829). A. Jurkowski wydaje *Historję zakonu templariuszów* (1825). Jakubowicz M. ogłasza *Gramatykę języka łacińskiego* w 4 cz. 1825 r. oraz *języka polskiego* w 3 cz. 1825 r.; nareszcie ciekawą pozycją jest tłumaczenie z rosyjskiego studjum Płaksina *O różnicy między klasycznością a romantycznością* (1830, przekład M. Roszkowskiego).

Prócz tego należy tu wspomnieć o pracach na niwie teologii. X. Franciszek Godlewski wydaje 3 t. *Kazań* (1820), x. Jan Drohojowski *Pielgrzymkę do Ziemi Św.* (2 t., dwa wyd. 1822 i 1837), x. Hilarowicz—*Relację o cudownym obrazie N.M.P. Ostrobramskiej* (1823), x. M. Gierdwiłło ogłasza *Kazania* (1825), wreszcie J. Falkowski, O. P. wydaje w latach 1824—29 kilkanaście tomów kazań.

Również na polu nauk przyrodniczych widoczny jest jeszcze w Wilnie wpływ Uniwersytetu. Więc np. Antoni Andrzejewski ogłasza w latach 1823—1830 *Rys botaniczny krain pomiędzy Bohem i Dniestrem*. (Tegoż autora pamiętniki wychodzą w l. 1861—62 p. t. *Ramoty starego Detiuka o Wołyniu*. Wydanie II również w Wilnie w r. 1914). Stanisław Górski wydaje 3-tomową zoologję (1836), do spółki z Alfonsem Kumelskim. Ten ostatni ogłasza książki z zakresu mineralogji i geografji (1825—27). Adama Platę w r. 1822 wychodzi *Rzut oka na skład geognostyczny Inflant*. Józef Jasiński daje pierwszą polską *Antropologję* (1818). Józef Strumiłło ogłasza słynne dzieło *Ogrody północne*, które w l. 1820—1880

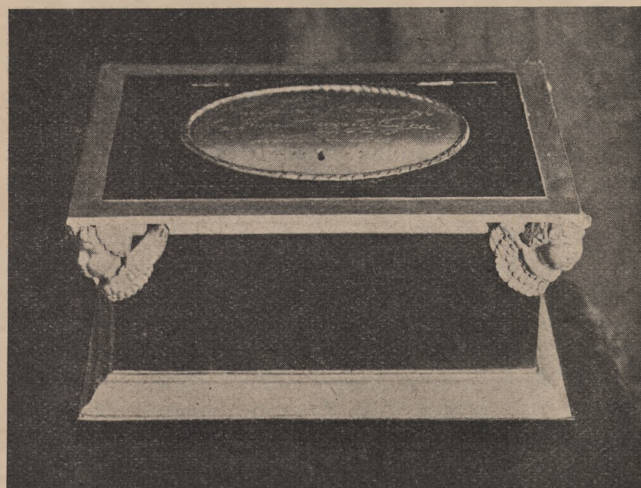
wychodzi w siedmiu wydaniach, oraz inne dzieła o ogrodnictwie i pszczelarstwie.

W dziedzinie ekonomicznej ukazują się dzieła Stanisława Budnego: *Nauka handlu* (1829) i *Buchalterja* (1826), oraz zanotować trzeba tegoż St. Budnego przekład z rosyjskiego *Prawa cywilnego* (2 t., 1818—19).

Zanim zamkniemy epokę przed powstaniem listopadowym, należy zwrócić szczególnie baczną uwagę na objaw charakterystyczny, dobrze świadczący o mądrej trosce pedagogicznej, jaka przyświecała oświeconym warstwom społeczeństwa wileńskiego w pierwszej połowie w. XIX.

Oto nigdzie i nigdy nie ukazuje się tyle przekładów, przeważnie rozumnie i celowo dobranych, z obcych języków, co w tym czasie w Wilnie. Więc z literatur klasycznych: Pindara tłumaczy Wiernikowski (1824) i J. Korsak (1826); Sofoklesa dwie tragedje (*Trachinki* i *Edyp w Kolonie*) — T. Eliaszewicz (1829), oraz *Edypa króla* — A. Walicki (1845); Eurypidesa — *Oresta* przekłada Eliaszewicz (1829); Grzegorza z Nazjanzu x. Herburt (1843); Cycerona wydają w przekładzie E. Słowacki (1826) i Żukowski (1838 i 1840); Plutarcha tłumaczy Kraszewski (w rękopisie, 1828); Longina przekładają Korzeniowski (1819) i Kowalewski (1823); Owidjusa — Żebrowski (1821), E. Słowacki (1826) i Kowalewski (1823); Horacego tłumaczą: Jeżowski (1821), J. Korsak (1823), E. Słowacki (1826), A. Moszyński (1836), oraz x. A. S. Krasieński; Wergilego tłumaczą: Kotiużyński (1821), J. Korsak (1825) i E. Słowacki (1826); tenże Tacyta (1826); Lucjana — Szulc (1819); Lukrecjusza — L. Borowski (1820); Liwjusza — E. Słowacki (1826) i Ign. Jagiełło (1828).

Poetów polsko-łacińskich (Wawrzyńca z Nowego Targu, Jana z Wiślicy, Dantyszka, Krzyckiego, Janickiego, J. Kochanowskiego, J. Bielskiego, Klonowicza, Sarbiewskiego, M. Śmoguleckiego) wydaje we własnym przekładzie Syrokomla w 6 t. w latach 1851—52, zaś nieco później *Polską Kromera* (1853), *Pamiętnik Solikowskiego* i *Dzieje Fredry* (1855).



93. SZKATUŁA Z ZIEMIĄ Z MOGIŁY PROF. EUZEBJUSZA SŁOWACKIEGO, OJCA JULJUSZA, NA CMENTARZU ROSSA W WILNIE

złożona 28.VI.1927 w krypcie na Wawelu

Fot. J. Bułhak



Z pisarzy nowożytnych najlepiej się w przekładach przedstawia Byron. Tłumaczą go: Borowski, Kiciński, Ostrowski (1820), Szydłowski (1834), Odyniec (1835—1842), Piotrowski (1845), oraz J. Korsak (1830). *Moor*a przekładają ciż sami: Korsak (1830) i Odyniec (1842); *Miliona*—Borowski (1820), x. Lenartowicz (1830) i Piotrowski (1850); Szekspir znajduje nader licznych tłumaczy: J. Korsaka (1840), x. Hołowińskiego (Kefalińskiego 1840), J. Korzeniowskiego, A. Walickiego (1844), P. Jankowskiego (1842—45), Piotrowskiego (1850) i Pługa (1868), zaś w przeróbce *Ducisa* przekłada go Antoni Chomiński (1829); *Younga* tłumaczy Fr. Dmochowski (1825), zaś *Waltera Scotta* Odyniec (1842), *Coopera*—F. Wrotnowski (1830); *Floriana* przekładają Ginet (1803) i Staszic (1830); *Massillona*—Łopaciński (1772), Tomaszewski (1799), oraz Olszewski (1818); *I. B. Rousseau'a* tłumaczy T. Narbutt (1832); *Woltera* przekładają Bykowski (1799), E. Słowacki (1803), Paszkiewicz (1807), oraz Laskowicz (1836); *Moljera*—Borowski (1826), oraz całość pism w 6 t.—Kowalski (1847—50); *Racine'a*—x. F. Godlewski (1806) i E. Słowacki (w rękop.); *M-me de Staël*—Suzin (w rękop.); *Bérangera*—Syrokomla (1852) i Korotyński (1858); *Lamartine'a*—J. Korsak (1824) i Kraszewski (1851); *V. Hugo*—J. Surewicz (1846) i Pług (1860); *Petrarkę* przekłada x. Hołowiński; *Dante'go*—J. Korsak (1860); *Silvia Pellica*—Tustanowski (1837) i Jankowski (1835); *Manzoni'ego*—ten ostatni (1846); *Lacordaire'a*—Ziemięcka (1861), wreszcie *Dumasa*—ojca—F. Wołczaski (1870) i Aśnikowski (1841); *Bürgera* tłumaczy Odyniec (1822, 1842), *Wielanda* przekłada Jankowski (1843); *Goethe'go*—tenże (1846), A. Walicki (1844), oraz J. Korsak (1830); tenże przekłada Schillera (1830), który także znajduje tłumaczy w Odyńcu (1843) i Trentowskim (1844); *Kanta* rzecz o pedagogice przekłada J. Bobrowski (1819); *Tegniera Axela* spolszcza Wiernikowski (1842), wreszcie *Humboldta Podróże* tłumaczy B. Szyszko (4 tomy) i *Auerbacha*—D. Chodźko (1860).

Dalej *Puszkina* przekładają Odyniec (1842), K. E. Wojniłowicz (1843), Syrokomla (1846), oraz Adam Sikorski (1847); *Kryłowa* tłumaczy A. S. Gliński (1860); *Gogola*—Chelmikowski (1846); wreszcie *Szewczenkę*—Sowiński (1861), oraz Syrokomla (1863).

Nakoniec wychodzą bezimienne przekłady *A. de Vigny* (1834), *Vander Velda* (1829), *Wisemana* (1862), *Scribe'a* (1832 i 1840), *Fenelona* (1837), *Janina* (1844), *L. de Vegi* (1830), *De Maistre'a* (1830), *Genlis* (1818), *Mazurancza* (1862), *Coopera* (1829 i 1834), *Sumorokowa* (1821), *Rylejewa* (1829), *Kryłowa* (całość bajek w roku 1851), *A. Lafontaine'a* (z niemieckiego 1829 i 1830), wreszcie *Dickensa* (1862—63). Osobno wspomnieć należy o wydaniu *Tysiaca i jednej nocy* (1841).

Tak liczne tłumaczenia, dokonywane przez rozmaitych autorów, oczywiście nie zawsze stoją na należytych poziomach, ale świadczą o intuicyjnie wyczutej potrzebie i solidnym zbiorowym wysiłku, podjętym ku jej zaspokojeniu.

Powstanie 1831 r. właściwie położyło kres Uniwersytetowi, który został w roku następnym zam-

knięty, zostawiwszy po sobie jeno na lat kilka Wydziały Lekarski i Teologiczny, ale w tym samym roku 1832 w dalekim Dreźnie dokonało się uniesmiertelnienie Wileńskiej Wszechnicy w kształcie poetyckim, jak gdyby w myśl słów Schillera:

Was unsterblich im Gesang soll leben,  
Muss im Leben untergehn...

Sądzę, że dopiero po upadku powstania epizod wileński nabrał w oczach Mickiewicza wymowy wielkiego symbolu i utożsamił się z cierpieniami całego narodu. Odżyły w poezji wileńskie Mury Bazylijańskie, długie, nocne rozmowy więźniów, plac przed ratuszem, wywożenie kibitek z małymi dziećmi, poselstwa mnichów z klasztoru do klasztoru, pałac Senatora i klika jego zauszników, bal u niego i straszna kara na Doktora.

Jakkolwiek niektóre szczegóły, przedstawione w III części *Dziadów* nie odpowiadały rzeczywistości, to całość ujęta jest wybitnie realistycznie<sup>37</sup> i—zapamiętajmy to sobie—po raz pierwszy tragiczna współczesność weszła w ramy poezji. Nie trzeba jednak zapominać, że treść *Improwizacji* to nie są bynajmniej przeżycia wileńskie, lecz odpowiadały one ściśle aktualnym przeżyciom tej chwili, kiedy poeta ją pisał. Konrad tedy, który się urodził w celi Bazylijańskiej, jest dopiero odpowiednikiem niższej postaci patriotyzmu poety, wyrażonego w *Konradzie Wallenrodzie* i pieśni: *Pieśń ma była już w grobie*. Patriotyzm ten, streszczający się w uczuciu zemsty, opartej o wiarę w samego siebie, zaś niezający jeszcze poza sobą ani Boga, ani narodu, dopiero po *Improwizacji* się przesila na rzecz właściwego patriotyzmu, czerpiącego swą treść i siły z Nieba a reprezentowanego przez x. Piotra, ale proces ten w duszy poety wychodzi już daleko poza mury Celi Konrada u Bazylijanów.

W *Panu Tadeuszu* wreszcie wspomina poeta kilkakrotnie Wilno, przedewszystkiem w silnej apoteozie w IV-ej księdze, gdzie mowa o niem, jako o mieście „które w lasach siedzi, jak wilk pośród ku żubrów, dzików i niedźwiedzi”.

W tym samym niemal czasie, gdy Mickiewicz przypominał swą górną młodość, przeżyta w Wilnie i zakończoną tak tragicznie, inny wielki Wilenianin snuł w Paryżu swą *Godzinę myśli*, której część największą stanowią również wspomnienia wileńskie.

Juljusz Słowacki przybywa do Wilna jako niepełna dwuletnie dziecko w sierpniu 1811, i pozostaje tu narazie lat trzy przeszło, by po śmierci ojca (31.X.1814) wrócić do Krzemieńca. Jednak na jesieni r. 1817, gdy matka poślubia prof. Bécu, Juljek wraca na stałe do Wilna i przebywa tu, jeśli pominiemy krótkie letnie wyjazdy, i to przeważnie do Mickuna pod Wilnem, lat jedenaście. Wkrótce po tem drugim swem do Wilna przybyciu przeżywa Słowacki niezapomnianą chwilę, o której tak opowie sam później: „Osiem lat mając przysięgłem Bogu w kościele katedralnym, że nie będę przed grobem moim niczego żądał, ale za to za grobem o wszystko się upomnę”.

Pamięć tej chwili i katedry wileńskiej nie opuszczała snadź Słowackiego nigdy, bo jeszcze po dwudziestu kilku latach tak pisze o katedrze:

Kościele, w myśli dziś wstający cieniach  
Z twemi złotemi krzyżami, pod chmurą



Na zagaszonych Perkuna płomieniach  
Stojący, gdzie ja wziął ducha mego  
tęczową naturę,  
Jeżeli pomnisz, jaka wtedy była  
Moc w mych dziecinnych łzach...

To życie się Słowackiego z Wilnem, z którego wziął „ducha swego tęczową naturę“, najlepiej się uwydatni, jeśli zdamy sobie sprawę z barokowego charakteru jego poezji; okoliczność ta każe nam nazwać Słowackiego najbardziej wileńskim poetą, bo właśnie „Wilno jest miastem polskiego baroku, jest niem całe prawie, ma jego charakter i nieliczne wyjątki tego nie psują”<sup>38</sup>.

W Wilnie uczęszcza Słowacki do Gimnazjum, które się mieściło przy Skopówce w domu nr. 6<sup>39</sup>. Uczy się tam w l. 1819—25, poczem wstępuje na Uniwersytet, na wydział prawny.

Tutaj już w Wilnie pisze Słowacki poezje, pomiędzy innymi *Araba*... na wykładach Capellego w Uniwersytecie. Później, w *Godzinie myśli*, wraca myślą do Wilna i opowiada zajmująco o dziejach swej przyjaźni ze starszym od siebie Ludwikiem Szpitznaglem i o jego tragicznym zgonie, oraz o swej nawskroś literackiej miłości do Ludwiki Śniadeckiej.

Bardziej szczegółowy opis Wilna (z r. 1794) znajdujemy w *Horsztyńskim*, gdzie jest mowa o pałacu Kossakowskich przy ul. Dominikańskiej, o placu Ratuszowym, o Ostrej Bramie, wreszcie o okolicach Wilna, — wszystko to na tle powstania Jasińskiego. Poza tem w listach Słowackiego znajdujemy mnóstwo wspomnień o Wilnie, zaś w *Dziele filozoficzmem* daje poeta Zofji Węgierskiej, uosobionej w Helois, za tło zamek trocki i „baszty na wileńskich górach”. Także w *Królu-Duchu* nazywa ją „siostrą Wilenczanką”.

Na emigracji w Paryżu Wilnianie są narazie przeważnie zrzeszeni w *T-wie litewskim i ziem ruskich*, gdzie pomiędzy innymi spotkali się Mickiewicz i Słowacki. Po dziesięciu latach znaleźli się znów oni obok siebie w kole innego Wilnianina, Andrzeja Towiańskiego, który w swym a-społecznym prymitywizmie chrześcijańskim wyrażał psychiczne wschodnio-polsko-białoruską i odradzał zamierzchłe tradycje arjańskie, antycypując tem samym późniejsze pomysły Tołstoja<sup>40</sup>. Z pomiędzy innych Wilnian towiańczykami byli jeszcze: Ferdynand Gutt, szwagier Towiańskiego, żony ich obu, Maxówny, Aleksander Chodźko, Anna Ksawera Dejblówna, Eustachy i Romuald Januskiewicz, Jan Andrzej Ram (Żydne-ofita), Feliks Wrotnowski, Stefan Zan i in.

Wracając do Wilna, należy stwierdzić, że bezpośrednio po powstaniu życie kulturalne w niem przygasło, a to w związku z częściową likwidacją Uniwersytetu w r. 1832. Nawiasem mówiąc, Mikołaj I Wilna nie lubił, nazywając je *Czortow gorod*<sup>41</sup>, bo go ktoś mylnie poinformował, że po litewsku *Wialnis* oznacza djabła (w istocie *Welnis*), albo też „obrzydlivością”: „c'est une vilainie”<sup>42</sup>. On też osobiście był zwolennikiem zniesienia uniwersytetu i przeciwnikiem jego restauracji. Tak n.p. gdy w r. 1843 marszałek szlachty wileńskiej, Mostowski, poruszył przed carem tę sprawę, Mikołaj mu zato udzielił dymisji<sup>43</sup>.

Jednak Wilno, liczące w r. 1835-ym 56 tys. mieszkańców, rychło zaczęło się znów odradzać.

Jedną z osobliwych cech literackiego życia stały

się teraz noworoczniki, znane też zresztą w innych polskich środowiskach kulturalnych, zwłaszcza w Warszawie, Lwowie i Petersburgu. Otóż w l. 1831—1843 wychodzi w Wilnie szereg noworoczników, z których wymienimy najważniejsze: *Noworocznik litewski* (1831, red. H. Klimaszewski. Tu się znalazły pierwociny literackie Kraszewskiego: *Biografia sokalskiego organisty* i *Wieczór czyli przygody peruki*, dalej 2 listy Naborowskiego z r. 1629 do Janusza Radziwiłła i in.); *Znicz* (1834—5, red. Krzeczkowski); *Biruta* (1837—8, red. tenże); *Bojan* (1838, red. Prońkiewicz); *Rusałka* (1838—42, red. A. Groza); *Linksmine* (1841, red. Jucewicz); *Rimembranza* (1843, red. Krzeczkowski); *Radegast* (1843, red. Kirkor); *Noworocznik literacki* (1843, red. X. A. S. Krasziński), *Rocznik literacki* (przeniesiony tu z Petersburga, t. IV, 1849, red. R. Podbereski) — tak, że „Wilno rychło zabłysnęło, jako istna stolica noworoczników”<sup>44</sup>. Mnóstwo tak starych, (Borowski, Zan, Czeczot, J. Korsak, Rosołowski, Jaroszewicz, Gołuchowski, Ign. Chodźko), jako też nowych nazwisk tu się pojawia (A. Czajkowski, Grabowski, Trynkowski, sonety „dwunastoletniego syna Izraelity”, Judela Klaczki, lub list Katkowa, późniejszego słynnego polakożercy, redaktora *Moskowskija Wiedomości*, konserwatysty osobliwego autoramentu, list „przepyszną polszczyzną wysławiający jego sympatje dla nas”<sup>45</sup>.

Niewiele się różnią od noworoczników niektóre czasopisma, przeważnie krótkotrwałe, wychodzące w tych latach międzypowstaniowych w Wilnie. Tu należy wymienić przedewszystkiem *Wizerunki i roztrząsania naukowe* (60 tomików w l. 1834—43, red. J. Szydłowski), gdzie piszą m. i. Borowski, Daniłowicz, Dowgird, I. Chodźko, Homolicki, A. Moszyński, Rogalski, Jocher, Titius, Adamowicz, Rudomino i in. Następnie *Pamiętnik umysłowy* (1845, red. Kirkor), *Swistun Spirydjona Wędzigi* (1845, red. Krzeczkowski), *Roczniki gospodarskie* (1839, red. Plater), *Czytelnia dla służących* (1842, red. tenże), *Lud i czas* (1845, red. J. Filipowicz), *Pamiętnik naukowo-literacki* (1850 — 1, red. Podbereski). Pismo to, o charakterze postępowym, umieszcza prace Marcinkowskiego, Klimañskiej, Tomaszewicza, Janiszewskiego, Cnacewicza i in. Dalej idą: pismo Witebszczan, *Rubon* (1842 — 9, red. K. Bujnicki), *Teka Wileńska* (1857—8, red. Kirkor; tu się zjawiają nazwiska Syrokomli i Korotyńskiego), wreszcie pod tą samą redakcją *Pismo zbiorowe wileńskie* (1859—62), gdzie pisują Tyszyński, Sowiński, Brzezina i in.

Tu też wspomnieć należy o osobliwym piśmie tego czasu, *Ondynie druskienickich źródeł* (1844—6), redagowanym przez K. Wolfganga w Druskienikach, drukowanym w Grodnie, zaś cenzurowanym w Wilnie i tu przeważnie sprzedawanym. Był to właściwie miesięcznik, acz wychodził 8 razy do roku. Pisywali w *Ondynie*: Narbutt, Maciejowski, Jaroszewicz, Trębicki, Kraszewski, Krzeczkowski, Podbereski, Groza, Dołęga, Fisz, Odyniec, Syrokomla, Bujnicki, Jankowski i in.

Ponad te wszystkie jednak pisma wybija się *Atheneum*, redagowane w l. 1841 — 52 przez J. I. Kraszewskiego, przebywającego stale w Gródku i Hubinie na Wołyniu. Cennego tego pisma wyszło 66 tomów. Pisywali tu tak przedstawiciele „prawicy” literackiej: Grabowski, Rzewuski, Hołowiński, Chołoniewski, Ziemięcka, Ign. Codźko, Tyszyński,



jako też „lewicowcy”: Szczeniowski, Fisz, Groza, jak wreszcie pisarze o mniej określonym zabarwieniu: Szyrmer, Pl. Jankowski, Felińska, Bujnicki, Syrokomla, Wróblewski, Winnicki, Dołęga-Chodakowski, Pług, D. Chodźko, Jaroszewicz, Daniłowicz, na koniec nawet C. Norwid przysłała tu z Warszawy swój wiersz *Pożegnanie* (1842).

Niemal każdy zeszyt *Atheneum* obejmował kwestje filozoficzno-religijne, literackie, historyczne oraz artystyczne.

Ale *Atheneum* było jeno fragmentem działalności Kraszewskiego, który jest tem dla Wilna, czem Wyspiański dla Krakowa, czem Tetmajer dla Podhala — i jeszcze więcej. W l. 1829—30 uczy się on tu na Uniwersytecie na wydziale literackim; od grudnia 1830 przebywa półtora roku w więzieniu, poczem rok przeszło mieszka tu na wolności, a i później kilkakroć do Wilna zagląda. Olbrzymia część twórczości jego aż do r. 1882, coś około pięćdziesięciu tomów, ukazuje się w pierwszych wydaniach w Wilnie właśnie. Kraszewski kocha Wilno, zna je tak dokładnie, jak nikt przed nim ani po nim, zna jego dzieje, stan jego aktualny, oraz tkwiące w nim na przyszłość możliwości, toteż rozumie nasze miasto i ceni je. Omawiając np. w pierwszym zeszycie *Atheneum* szczegółowo stan polskiego ruchu wydawniczego, na pierwszym planie stawia Wilno, usuwając stanowczo w cień Warszawę, już nie mówiąc o innych środowiskach naszej kultury.

Nie będziemy, oczywiście, wymieniać wszystkich dzieł Kraszewskiego, drukowanych w Wilnie w l. 1830—63, nadmienimy tylko, że nie było prawie roku, by jakaś nowość jego pióra nie ukazała się tutaj, czasami zaś jednego roku kilka nawet dzieł



94. STANISŁAW MORAWSKI

Według portretu Józefa Oleszkiewicza ze zbiorów Wydziału Sztuk pięknych U. S. B.

wydawał ten niestrudzony pisarz. Ograniczymy się tylko do wskazania dzieł najważniejszych, mających z Wilnem związek treściowy.

Przedewszystkiem więc trzeba wymienić dzieje Wilna, których t. I ukazał się w r. 1838, po paru jednak latach ten sam tom, przerobiwszy go gruntownie i uzupełniwszy trzema innemi, wydaje Kraszewski ponownie (1840—2). (Tu na szczególną uwagę zasługuje bibliografia wileńska do końca wieku XVIII). Następnie wspomnieć należy o dwu artykułach, umieszczonych w *Tygodniku Petersburskim* w latach 1837—1838: *Literatura w Wilnie w początkach XIX wieku*, oraz *Handel księgarski w Wilnie*. Także w noworoczniku *Radegast* (1843) znajdujemy jego *Wspomnienia uniwersyteckie: Adam*, oraz ciąg ich dalszy p. t.: *Rafaël i Eżop w Roczniku Literackim* (1843), redagowanym przez Podbereskiego w Petersburgu.

*Anafielas*, trylogię z dziejów Litwy, złożoną z trzech części (*Witolorauda*, *Mindowis i Witoladowe boje*), pisaną białym, w części zaś rymowanym wierszem, wydaje tu Kraszewski dwukrotnie w l. 1840—6. Na specjalną uwagę zasługuje wyd. II (1846), zdobi je bowiem 50 drzeworytów Smokowskiego, oraz ilustracja muzyczna Moniuszki. W cz. III mamy dzieje Wilna i Trok za Kiejstuta i Olgierda.

Powieściami historycznymi na tle Wilna w w. XVII są: *Ostatni rok panowania Zygmunta III*, (1833). oraz *Kościół Święto Michalski w Wilnie* (1833, 2 t.). Akcja tego utworu jest osnuta na tle wypadków pierwszych pięciu dni października 1639 r., kiedy to, z powodu prowokacji kalwinów, zbór ich naprzeciwko kościoła św. Michała (gdzie się dziś mieści Kuratorium Szkolne), został przez ludność katolicką zburzony. Dla nas obecnie najciekawszy jest rozdział wstępny, gdzie autor maluje typografię dawnego Wilna.

I później w twórczości Kraszewskiego znajdujemy utwory, osnute w całości lub w części na tle Wilna, nader często o charakterze autobiograficznym, jak: *Pan Karol* (1833), *Improwizacje dla moich przyjaciół* (1834), *Cztery wesela* (1834), *Historja prawdziwa o Janie Dubeltowym*, *Poeta i Świat* (Poznań 1839), *Powieść bez tytułu* (1856), *Obrazy z życia i podróży* (1842), *Pamiętniki nieznanego* (Warszawa, 1846), *Metamorfozy* (1859), *Historja o bladej dziewczynie z pod Ostrej Bramy* (1841), wreszcie *Sfinks*, gdzie pod postacią doktora Fantazusa został podobno odmalowany Andrzej Towiański<sup>46</sup>.

Nie wszystkie te utwory stoją na równym poziomie, bo są wśród nich i zupełnie liche, ale dla czytelnika wileńskiego ukrywają one mnóstwo ciekawych spostrzeżeń i obrazków obyczajowych, tak że niektórymi z nich warto się podzielić.

Więc np. w powieści *Poeta i Świat* Wilno daje bohaterowi, Gustawowi, powód do refleksyj o wyższości wsi nad miastem, refleksyj do złudzenia przypominających nam nieco późniejsze *Wspomnienia wioski Norwida*, pisane najwyraźniej pod wpływem tej powieści.

W *Obrazach z życia i podróży* daje nam autor wspomnienia z Wilna w l. 1830—5. Więc np. czytamy tu: „Nigdzie niema więcej ruchu, jak na Dominikańskiej i Trockiej ulicy z Niemiecką”. Dalej, jednak autor krytycznie stwierdza, że

„nie znajdziesz w Wilnie najmniejszego podobieństwa do stolicy, chociaż nią było kiedyś”. „Nikt też strojów w Wilnie nie sprawia, oprócz tych co się na nich nie znają”.



„Każdy nowo-przyjezdny tak odbija na tej swojskiej masie, że go wszyscy poznają odrazu. Wszystkie powozy są policzone, konie znajome — pociemku je poznawają mieszkańcy, zupełnie tak jak na wsi, i tak jak na wsi wiadomo wszystkim, kto kogo kocha, kogo nie lubi, gdzie bywa, co robi, wiele ma pieniędzy, od kogo je pożyczca”.

Następnie mamy opisy kościołów i uroczystości, domów, „drażkarzy“, faktorów, kawiarni i traktierów (tu występuje nieśmiertelny Krysztalewicz, wierszokleta owych czasów, o którym mówią i Morawski i Syrokomla). Następnie Kraszewski opowiada o maskaradach, o akademikach („Jedną z postaci charakterystycznych wileńskich był ongi Akademik... Cała populacja wileńska pewien rodzaj szacunku miała dla Akademika”). Dalej czytamy o teatrze (wspomnienia o aktorach Skibińskim, Górskiej, Każyńskim, oraz o sztukach: o „nieśmiertelnym“ *Axurze, Damie Białej*, dramatach Kotzebue'go; za to „rzadko grywano Fredra“).

W *Metamorfozach* wreszcie opowiada nam autor o całej kolonii akademików przy ulicy Łotoczku.

„Wilno było jeszcze naówczas gospodą młodzieży, która tu z dalekich stron pokarmu na długą podróż życia szukać przychodziła, i ulice jego brzmiały weselem, a echa okolicy rozlegały się pieśniami, a młodzież czyniła młodym ów gród prastary, połamany w bojach, szerniał w pożarach. U stóp zwałonego zamczyska na górze miastu panującej kwitły fiołki jak ta młodzież świeże, choć z gruzów ciągnące życie. Przed wieki lane dzwony grały pobożną pieśnią, która uszom młodym była wezwaniem na ucztę, choć starym brzmiała pogrzebem wszystkich pokoleń, które pochowała”.

Gdzieindziej tak pięknie autor mówi o książkach:

„W ówczesnym Wilnie pełno ich było wszędzie; niezliczone falangi przemyślnych Żydków roznosiły je po ulicach. Spotykało się z nimi wszędzie: w rogu Kardynalji<sup>47</sup>, gdy uczniowie wychodzić mieli z Uniwersytetu, pod św. Janem, w najdalszych miasta zakątkach”.

Następnie tak charakteryzuje życie na Uniwersytecie:

„W Wilnie duch jedności, zgody i pobratymstwa rozwijał się może dzielniej, niż gdzieindziej; Uniwersytet nie stał się, jak owe wykoszlawione niemieckie, zakonem jakimś, potrzebującym inicjacji, nowicjatu, podzielonym na klasy i czysto ludzkim zbiegowiskiem, malującym zawczasu świat i jego namiętności — ale całością świętą i wielką, która pociągała ku sobie wszystko otaczające, pragnęła się powiększać i nie gardząc filistrami, z nimi szukała przymierza, by w nich tchnąć swego ducha”.

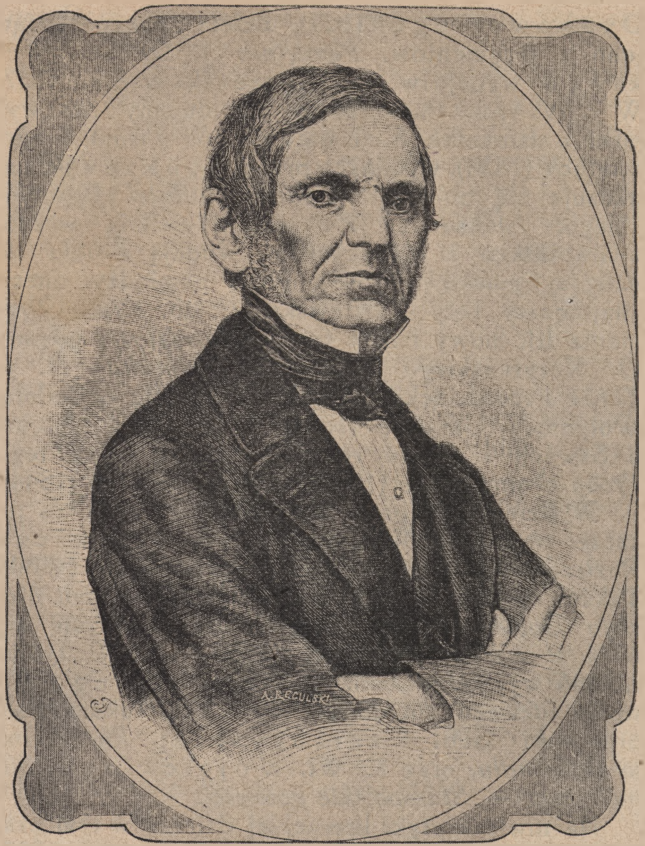
A oto opis, jak wita Uniwersytet świeżo przybyły doń student:

„Wielkie mury akademickie, nad którymi unosił się cień króla Stefana, uderzyły go ogromnem wrażeniem, profesoria wydali mu się bogami, biblioteka—świątynią, gabinety—jakimiś tajemniczymi Eleuzyńskimi przybytkami, a że wszystko nęciło, zrazu nie wiedział, co począć ze sobą”.

Ale oprócz podziwu dla Uniwersytetu, dostrzega też na nim Kraszewski ciemne plamy, które nieco wcześniej stwierdzał w *Pamiętniku* Tomasz Zan:

„Duch religijny nie rozbudził się był wówczas, a szczątki XVIII wieku silnie się czuć dawały w duchu Uniwersytetu Wileńskiego. Rzadko się można było spotkać z Ewangelią i otwartymi jej wyznawcami; nawet między tymi, co już nosili suknię duchowną, obojętność była największa dla źródeł poświęconych, z których by mogli zaczerpnąć wiarę gorętszą; od nich zwracano się do innych i zdawały się im czystszą wodą płynące<sup>48</sup>”.

Zainteresowanie przeszłością Wilna rodzące się ze świadomości, że dawne Wilno już się skończyło, było w one czasy nie tylko Kraszewskiego udziałem.



95. ANTONI EDWARD ODYNIĘC  
według drzeworytu A. Regulskiego

łem. Ujawniał je nie w mniejszym stopniu także Michał Baliński, dawny Szubrawiec. W r. 1835 wydaje on *Opisanie statystyczne m. Wilna*, zaś w latach następnych, (1836—7) jego *Historję* w 2 t. Nieco później (1862) ogłasza w Petersburgu dzieje dawnej Akademii Wileńskiej, zaś w Wilnie *Pamiętniki o Janie Śniadeckim* (1864—5, 2 tomy), *Studja historyczne* (1856), oraz *Pamiętniki do w. XVII* (1859).

Historję Litwy w tych czasach gorliwie się zajmuje Teodor Narbut, nie bardzo się zresztą kępując czystą naukowością. Głównem jego dziełem są *Dzieje narodu litewskiego*, wychodzące tu w Wilnie w 9 t. w l. 1835—41. Popularnym wykładem tego samego tematu jest książka jego z r. 1847, też w Wilnie wydana, jak zresztą wszystkie dzieła Narbuta. W r. 1844 ukazują się przezeń zebrane *Pomniki do dziejów litewskich*, zaś w roku 1856 *Pisma pomniejszych historycznych*, oraz *Rys histor. ludu cygańskiego* (1830). Także Ludwik Adam Jucewicz, używający pseudonimu Ludwika z Pokiewia, wydaje w Wilnie szereg dzieł z dziedziny etnografii Litwy, jak *Przystowia ludu litewskiego* (1840), przekłady *Pieśni litewskich* (1844), *Wspomnienia Żmudzi* (1842), *Litwa pod względem starożytnych zabytków, obyczajów i zwyczajów* (1846), oraz *Historja litewska dla dzieci* (1840).

Wogóle zainteresowanie przeszłością bierze wyraźnie górę nad aktualnością. Więc w r. 1843 ukazują się tu w przedruku Starowolskiego *Dwór cesarza tureckiego*, dalej Jakuba Sobieskiego *Instrukcja* (1840), Białobrzeskiego *Homilje* w 4 t. o 100 arkuszach (1839), wreszcie całość *Summarjusza okazji wiedeńskiej* przez M.



Dyako wskiego (1829), dzieła znanego dotąd jeno z fragmentów. *Pamiętnik* J. D. Ochockiego wydaje w 4 t. Kraszewski w roku 1857. W t. IV tych Pamiętników znajdujemy też wyjątki z dziennika S. Bukara. W *Pismach rozmaitych* (1838), wydanych przez Dobkiewicza, ukazuje się początek *Triumfu miłości* Jagodyńskiego. Aleksander Przeździecki, wspólnie z Grabińskim i Malinowskim, wydają *Źródła do dziejów polskich* (1843), gdzie pomiędzy innymi znajdujemy listy Żółkiewskiego do Króla Zygmunta III, mowy i listy Grzymułtowskiego, poemat O. Korytyńskiego *Ólkienicka potyczka* i t. p. Tenże Przeździecki ogłasza monografię o Podolu, Wołyniu i Ukrainie (1841, 2 t.), dalej studjum o Szwecji i *Pisma rozmaite* (1845); prócz tego *Próby dramatyczne* (1841) i dramat *Jadwiga* (1844).

W dziedzinie prac nad historją trzeba tu jeszcze wymienić Wincentego Raczkiewicza *Roztrząsania zasad historii Europy północnej* (1860). Także Antoni Moszyński ogłasza *Żywot Macieja Dogiela* (1838). Tegoż autora ukazuje się w 4 t. *Kolęda dla dzieci* (1836—41). W tymże r. 1836 wychodzi Leona Jaworowskiego *Historja litewska dla dzieci*. W r. 1861 ukazują się przedruki Izab. Czartoryskiej *Pielgrzyma w Dobromilu*, oraz K. Wł. Wójcickiego *Silva rerum — Staropolskie powieści*.

Na niwie krytyki literackiej dzierży w tym czasie berło Michał Grabowski, który tu w l. 1837—40 wydaje 4 t. *Literatury i krytyki* oraz 2 t. *Korespondencji literackiej* (1842—3). Tenże pisarz ogłasza tu szereg powieści: *Koliszczyzna i stępy* (1838), *Stannica Hulajpolska* (5 t., 1840—1), *Tajkury* (4 t., 1845—6), oraz utwory pomniejszych po pismach.

Na polu bibliografji rozpoczyna pracę K. Chromiński, który w r. 1806 ogłasza w *Dzienniku Wileńskim* rozprawę o literaturze Wieku Złotego. Zasłużony księgarz, Józef Zawadzki, wydawał wzorowo liczne swe katalogi, z całym zrozumieniem ich naukowego znaczenia. Jego to nakładem wyszła w Warszawie w r. 1814 Bentkowskiego *Hist. liter. polskiej*, która wywołała w Wilnie przyczynki: Styczyńskiego, Moszyńskiego, Legatowicza, E. Massalskiego, Polińskiego, Bohatkiewicza (*Rzecz o bibliografji powszechnej*, 1839)<sup>49</sup>. Szczególnie zaś odznacza się w tym dziale pracy dwu bibliotekarzy wileńskich: Ludwik Sobolewski, który przedsiębrał gruntowne badania po wszystkich bibliotekach całej Polski i zebrawszy olbrzymi materiał do historii literatury polskiej, umarł w 39-ym roku życia, przekazując pracę swego żywota innemu bibliotekarzowi Adamowi Benedyktowi Jocherowi, który w l. 1839—57 wydaje wielki 3 tomowy *Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce*. Dzieło to rejestruje przeszło 10 tysięcy druków, uzupełniając właściwą bibliografię przypisami krytycznymi, których część, dotycząca teologii wychodzi tu w r. 1857 osobno p.t. *Pogląd na kierunek a bieg umysłów w przedmiocie Wiary św. po krajach dawnej Polski*. Tenże autor, ulegając natenczas modnym dziwactwom pseudo-etymologicznym, rozpoczętym przez J. N. Kamińskiego, a podtrzymywanym nie tylko przez zadufanego w sobie Hoene-Wróńskiego, czy Bielowskiego, ale też, niestety, przez Mickiewicza, Słowackiego, czy Norwida, wydaje trzy książki w tej materji:

1) *Pelagia sive de sermone quondam communi*. (Petersburg 1851), 2) *Harmonja mćw, albo zlanie się ich w jedną, to jest polską, za pośrednictwem Jęnickiej, powróconej do familji mów słowiańskich*, (Wilno, 1859), wreszcie 3) *Epilog do historii mowy pierwotnej, oraz wstęp do jej odnowienia w mowie słowiańsko-polskiej* (Wilno, 1859).

Koło tegoż czasu pracowali w Wilnie nad bibliografią uczeni, którzy nie ogłosili drukiem wyniku swych badań, jako to: x. A. Osiński, Poliński, co wykonał *Spis książek, wydanych w okręgu naukowym białoruskim*, oraz pracował nad bibliografią medycyny i matematyki; A. F. Adamowicz — spisywał dzieła z medycyny; A. Kirkor — druki wileńskie<sup>50</sup>.

Niewydrukowane materiały Jochera wykorzystał później Estreicher, który jednak napróżno w r. 1875 osobiście kołatał do Biblioteki po-Uniwersyteckiej w Wilnie.

Reprezentantem filozofji jest w tych czasach w Wilnie Florjan Bochwic, dający wyraz swemu uczuciowo-religijnemu idealizmowi w licznych pismach, wydanych tu w latach 1838—47, jako to: *Obraz myśli* (2 t.), *Zasady myśli i uczuć moich*, oraz *Pomysły o wychowaniu człowieka*.

Podobne, jeno jeszcze bardziej zdecydowane w kierunku katolickim stanowisko, zajmuje Eleonora Ziemięcka, najbardziej wykształcona niewiasta polska, której *Studja* wychodzą tu w roku 1860. Maksymiljan Jakubowicz ogłasza tu w r. 1853 *Filozofję chrześcijańskiego życia* (3 t.), skierowaną przeciw idealizmowi niemieckiemu; K. Narbutówna wydaje 2 t. *Pism moralnych* (1835), zaś M. Choroszewski — *O ukształceniu duszy, czyli o wychowaniu moralnem* (1841); Józef Bychowicz pisze *Rady dobrej matce* (1827), oraz tłumaczy znakomite Herdera *Pomysły do filozofji dziejów* (1838, 3 t.), a także Irwinga *Charaktery* (1828).

W teologii zasłynął znakomity kaznodzieja x. Ludwik Trynkowski, który za działalność patriotyczną został wygnany na Sybir. Wydał on *Mowy pogrzebowe* (1834) i później *Mowę na uczczenie Jędrzeja Śniadeckiego* (1861). Biskup wileński, Adam S. Krasiński, wywieziony w roku 1864 do Wiatki, drukuje tu w r. 1861 *Prawo kanoniczne*, zaś dużo przedtem (1839) *Gramatykę polską dla dzieci*, która w krótkim czasie doczekała się szczęściu wydań. Arcyciekawe *Wspomnienia* jego ukazują się w Krakowie w r. 1901.

W dziedzinie językoznawstwa wymienimy Antoniego-Odrowąża Kamińskiego *Gramatykę języka polskiego* (1854), K. Kossakowskiego *Gramatykę języka żmudzkiego* (1854), oraz x. J. Kurmina — *Słownik polsko-łacińsko-totewski* (1858).

Z innych dziedzin Włodzimierz Budzyński ogłasza wspomnienia z podróży po Niemczech i Szwajcarii (1856); x. Edward Tupalski — *Dwanaście nauk o trzeźwości* (1863); Adam Plater, o którym jużemy wspominali, wydaje studja z zakresu zoologii (1852), oraz hydrografji (1861); Konstanty Tyzenhauz pisze *Ornitologję powszechną* (1843—46, 3 t.), oraz inne prace przyrodnicze; Gustaw Belke wydaje *Mastologję* (1847, 3 t.); M. Kałkowski ogłasza *Rachunek podwójny* (1854), wreszcie w r. 1838 wychodzi *Historja banków*, pióra Jana Waszkiewicza.



Ale nietylko rodowici Wilnianie wydawali tu swe książki, ciążyła ku Wilnu nietylko Litwa i Białoruś, ale też i Ruś, cośmy już po części widzieli. Tu np. wydaje swe dzieła x. Ignacy Hołowiński, (narazie kapłan w diecezji łucko-żytomierskiej, potem prof. teologii w Uniwersytecie Kijowskim i Akademii Duchownej w Petersburgu, wreszcie metropolita mohylowski), posługujący się czasem pseudonimem: Kefaliński. Prócz przekładów Szekspira z wydawnictw wileńskich Hołowińskiego wymienimy 5-o tomową *Pielgrzymkę do Ziemi Świętej* (1842—1845), *Legendy* (1843), *Tekę rozmaitej* (1844), *Dzieciątka Jezus* (1846), powieść *Rachel* (1847), 2 t. *Pism Kostrowca* (1848), *Mowy pogrzebowe* (1856), oraz przekład *Doręcznika Epikteta* (1845).

Znany przywódca obozu „postępowego” na Rusi i główny współpracownik petersburskiej i kijowskiej *Gwiazdy* (1846—49), Antoni Marcinkowski (pseud. Gryf) drukuje w Wilnie opisy swych podróży i studia etnograficzne, jak *Stepy, morza i góry* (2 t., 1854), *Lud ukraiński* (2 t., 1857), oraz *Pisma krytyczno-filozoficzne* (2 t., 1857).

Również skłonny do filozofii Tytus Szczeniowski ogłasza tu *Przygotowania do nauki dziejów* (1842), oraz powieści, jak *Bigos hultajski, Bzdurstwa obyczajowe* (1844—49, t. 4), pod pseudonimem Izasława Blepońskiego, gdzie w toku akcji, osnutej na tle rzeczywistości współczesnej, wplata autor polemikę z Jarozsem Bejłą. Gdzieindziej (w *Powieściach domowych* 1852) znajdujemy opis Liceum Krzemienieckiego, w którym autor się kształcił.

Pomimo jednak całej tej literatury, mającej większe lub mniejsze prawo do tytułu naukowej, upadek Uniwersytetu Wileńskiego nie mógł się nie odbić na poziomie życia umysłowego Wilna, co się ujawnia też w szczególności w stopniowo, lecz stale zmniejszającym się odsetku prac tego rodzaju w stosunku do literatury pięknej, która w latach 1840—1860 przechodzi z wolna od romantyzmu ku realizmowi, odznaczając się wielką obfitością, zwłaszcza drugorzędnych powieści.

Ale i poezja znajduje jeszcze sporo adeptów. Więc znany już nam Klaczko prócz kilku wierszy w *Linksmine* (1841), ogłosił tu w r. 1838 wiersz po polsku i hebrajsku p. t. *Moja pierwsza ofiara*. Pupil Uniwersytetu Wileńskiego, Aleksander Groza, wydaje tu *Poezje* (2 t., 1842), *Starość Kaniowskiego* (1836), dramat *Hryć* wraz z dumą o Marku Jakimowskim (1858), *Obrazki ukraińskie* (1855), *Mozaikę kontraktową* (1857), oraz *Pamiętnik nie bardzo stary* (1858). Gustaw Zieliński drukuje tu swego głośnego *Kirgiza* (1842). Edward Żeligowski, pisujący pod pseudonimem Sowy, wydaje fantazję dramatyczną *Jordan* (1846), utwór ultra-romantyczny, satyryczny i rewolucyjny, za który władze rosyjskie zsyłają go do Piotrozwodska.

Równie głośnym swego czasu pisarzem był Włodzimierz Wolski, zwłaszcza dzięki swemu libretto do *Halki Moniuszki* (1847). Wydaje on tu także *Poezje* w 2 t. (1859), oraz *Opowiadania i powieści* (1852 i 1858). Wreszcie Artur Bartels ogłasza *Dramata i komedje* (1859), oraz w słynnym *Albumie Wileńskim* J. K. Wilczyńskiego (1858) umieszcza swe pierwsze szkice rysunkowe i satyry, jak

*Łapigrosze, Pan Eugenjusz i Pan Atanazy Skorupa, człowiek postępowy*.

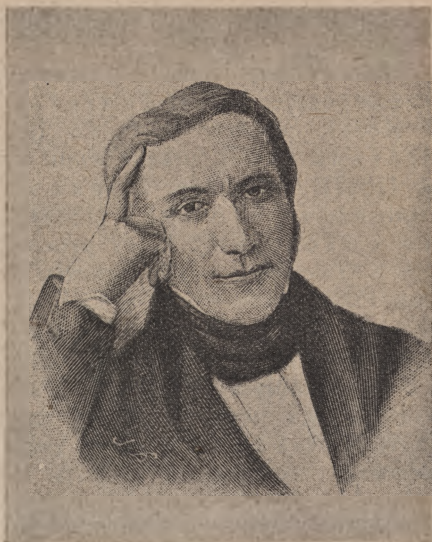
Prócz tych bardziej znanych pisarzy ogłaszają tu w tym czasie poezje: Michał Jezierski (1834), Bronic (1830), Seweryn Groza (2 t., 1836), x. Józef Korsak (1832), oraz *Poemat o zburzeniu Jerozolimy* (1837), Aleksander Spasowski (2 t., 1840), Włodzimierz Jurowski (1848), Hieronim Marcinkiewicz (1845), który prócz tego pisze powieść p. t. *Lucynka, czyli Szwedzi w Polsce* (1861), oraz *Pisemka dorywcze* (1856); S. P. Kolankowski (1842); Szymon Konopacki w 1841 r. ogłasza zbiorek wierszy, oraz powieść poetycką o św. Stanisławie (1842). Dalej Ignacy Korzeniowski wydaje *Kilka miejscowych ballad* (1839), J. Laskowski — zbiór wierszy p. t. *Białoruski bandurzysta* (1861), Łagiewnicki — obrazki poetyckie p. t. *Zasady i pomysły obyczajowe* (1846), Wincenty Kołłupajło — zbiorek *Przy kominku* (1849), wreszcie Piotr Medeksza ogłasza *Wianek paproci*, zbiór wierszy J. Onoszki, J. Filipowicza, F. Maruszewskiego i in. (1842); Wereszczyński w tymże roku produkuje *Barwinki poezji*; Adam Pieńkiewicz — *Wybór poezji z pisarzy polskich* (1835), Rykiewicz — *Nowy zbiór śpiewów* (1839), Zatorski — *Triolety* (1830), wreszcie R. Zienkiewicz drukuje *Próbki rymowe* (1856) oraz *Wesele* (wiersze, 1857).

Pomimo tej niezwyklej obfitości tomików z wierszami, powieść wileńska tego czasu przedstawia się jeszcze okazalej. Więc np. senior pisarzy wileńskich, Kazimierz Bujnicki, który się doczekał nader późnej starości (1788—1878), wydaje tu w Wilnie długi szereg pism, np. *Wędrowki po małych drogach* (2 t., 1841), *Moje przygody* (1841), *Siostra Gertruda* (1842), *Pamiętniki księdza Jordana* (2 t., 1849—52), *Komedje* (1851), *Nowa wędrowka po małych drogach* (2 t., 1852), *Stara panna* (1854), *Biurko* (2 t., 1862). Po upadku powstania zamilka i tylko w roku śmierci wydaje w Toruniu *Psalterz Dawidowy*.

Już u Bujnickiego spotykamy nową, typową — polską formę twórczości literackiej, gawędę, będącą jakgdyby syntezą epiki i liryki. Do szczytu doskonałości doprowadza ją na naszym gruncie Ignacy Chodźko, którego pierwociny literackie drukował jeszcze *Dziennik Wileński* w l. 1823—9. W latach 1840—1862 rzuca on na rynek wydawnicy mnóstwo pism, tworzących całe cykle, jak np.: *Obrazy litewskie* (9 tomów, 1840—1850), oraz *Podania litewskie* (4 t., 1852—1860); prócz tego: *Dwie konwersacje z przeszłości* (1857), *Próby nowego dykcjonarza* (1860), *Nowe pamiętniki kwaterarza* (1862), oraz drobniejsze utwory po pismach.

Twórczość Chodźki jest najściślej z Wilnem związana; obok Kraszewskiego i Syrokomli, daje on najwięcej obrazów z życia wileńskiego. Acz akcja jego utworów dzieje się tu i tam, i w Mińsku, i w Nieświeżu, i w Borunach, i po dworach szlacheckich, i po klasztorach, ale centrum naturalnym gawęd Chodźki jest Wilno, tak jak ono rzeczywiście niem było naówczas w życiu całego kraju. Niema opowiadania, gdzieby przynajmniej imię jego nie figurowało; a nader często opowiada o nim Chodźko szczegółowo, czy to gdy mówi o pobycie Napoleona w Wilnie, czy o dworach na Antokolu, czy o Ostrej Bramie i klasztorze





96. MICHAŁ BALIŃSKI  
z drzeworytu według portretu będącego  
w posiadaniu Anny z Balińskich hr. Pe-  
reświat-Soltanowej w Jaszunach

Bernardynów, czy o reducie w domu Müllerów przy ulicy Niemieckiej, czy wreszcie o trybunale, obradującym w Wilnie. Rozkochanie się w zanikającym świecie szlacheckim, zaczerpnięte w pewnym stopniu z *Pana Tadeusza* — to najbardziej zasadnicza cecha tych miłych i naiwnych gawęd, na których my dostrzegamy już dziś grubą patynę staroświecczynny.

Podobne cechy nosi twórczość Henryka Rzewuskiego, bez porównania jednak mniej z Wilnem związanego, acz i jego opowieści dość często zahaczają o Wilno. Tu wychodzi drugie wydanie *Pamiętek* (1844—45), acz miast nazwiska Soplicy, które po *Panu Tadeuszu* wydało się cenzurze nieprawdomyślnym, figuruje w tytule *stary szlachcic litewski*.

Tu też w 2-em i 3-em wydaniu wychodzi *Listopad* (1848 i 1862), oraz cyniczne w swym oportunizmie politycznym *Mieszaniny obyczajowe* Jarosza Bejły (1841—1843), doprowadzające do absurdu kult tradycji i arystokracji, oraz wkraczające wyraźnie w ugodowość wobec Rosji. Odpowiada mu na to osobnym pismem p.t. *Pomieszanie Jarosza Bejły* A. Filipowicz (1842).

Bardzo obfitą twórczością się odznacza Placyd Jankowski, pisujący pod pseudonimem Johna of Dycalpa, narazie ksiądz unicki, potem protojerej prawosławny. Utwory jego, pisane zarówno mową niewiązaną, jak i wierszem, to niefrasobliwe gawędy, podszyte niewybrednym humorem i osnute w znacznej mierze na wspomnieniach osobistych autora. Wychodzą one, niemal bez wyjątku, w Wilnie w latach 1835—1873, swego czasu bardzo poczytne i chwalone, dziś niemal zupełnie zapomniane. Na schyłku życia Jankowski pisze dużo po rosyjsku w pismach *Litowskija Jeparchjalnija Wiedomosti* i *Wilenskiej Wiestnik* (1863—1868)<sup>51</sup>.

X. Stanisław Chołoniewski, znany ze zbawiennego wpływu na Mickiewicza, którego w Rzymie w r. 1830 doprowadził do pojednania z Kościołem, ogłasza tu w Wilnie w r. 1842 główne swe dzieło *Sen w Podhorcach*, następnie *Dwa wieczory starościny Olbromskiej* (1843), *Odpowiedzi* oraz *Słowik i róża* (1847).

Znakomity i niebywale płodny pisarz, ustępujący tylko Kraszewskiemu, Józef Korzeniowski, drukuje w Wilnie w latach 1840—1850 około 40 tomów swych dzieł, pomiędzy zaś niemi pierwsze wydania swych najznakomitszych powieści: *Kollokacja* (1847), *Spekulant* (1846), *Wędrowki oryginalna* (1848), *Krewni* (1857), *Garbaty* (1853), *Emeryt* (1851), oraz komedyj: *Zydzi* (1843), *Panna mężatka* (1845), *Stary mąż* (1844), wreszcie dramat: *Karpaccy górale* (1843).

Autor *Powieści nieboszczyka Pantofla* (2 t., Wilno 1844), Ludwik Sztyrmer, naprzód porucznik wojsk polskich i uczestnik walk pod Grochowem, potem generał sztabu generalnego rosyjskiego, kończy życie w Wilnie, wydawszy tu jeszcze powieść *Kataleptyk* (2 t., 1846).

Gabrjela z Günterów Puzynina wydaje dwa zbiorki wierszy (Wilno 1843—45), obserwacje nad dziećmi litewskimi (1847 i 1856), oraz *Małe a prawdziwe opowiadania* (1857). Pamiętniki jej p. t. *W Wilnie i dworach litewskich* wydał Zawadzki w r. 1928.

Albert Wilczyński ogłasza tu w r. 1856 swe znakomite *Kłopoty starego komendanta*.

A wreszcie cała falanga pisarzy pomniejszych, których imion przeważnie nie zachowała historia literatury. Więc wydają powieści: Aniela Walewska — *Stefanja* (1853); A. Sikorski — *Cesia* (1847); Leon Potocki — *Przeznaczenie, czyli badacz nauk przyrodzonych* (1861); Juliusz Strutyński — *Lydja* (1838); *Chmury przeszłości* (poezja, 1844); *Miscellanea* (1855); Władysław Chodźkiewicz — *Powieści* (2 t., 1846), oraz 3 t. *Obrazów historycznych* (1847); Karol Boromej — *Wojaż Jacka Samochwała Gaduły* (1841); x. Stanisław Feliński — *Chciwość ukarana* (1860); *Zemsta* (1863); *Czyn szlachetny* (1861); Klementyna z Tańskich Hoffmanna — *Wiązanie Helenki* (w latach 1833—1854, wydań 8); Ludwik Horain — *Przesilenie dnia z nocą* (1857); Cecylja



97. IGNACY CHODŹKO  
według fotografii, umieszczonej w zbiorowym wydaniu dzieł, nakładem J. Zawadzkiego w Wilnie



Jahołkowska—*Edgar i Eugenja* (powieść z czasów rokoszu B. Chmielnickiego, 3 t., 1841), oraz *Lawinja, czyli niestałość żony wynikająca z wad męża* (2 t., 1840); M. Jeziński—*Julja i Marja* (1842), oraz *Intrygi Włóczęgów* (1854), Michał Kątkowski—*Dyrektor Ambrożewicz, Gawędy* (3 t., 1852);<sup>52</sup> Biernikowicz—*Gawędy Litwina* (1856); Sartorjusz—*Zbójca śpiący* (2 t. 1830); Jurewiczowa—*Trzy razy jeden* (1855) i *Restytucja* (1862); A. J. Korsak—*Nowy świat* (1863); R. K. Laskowski—*Hiszpanka w Polsce* (1843); Żugarszewski—*Pustelnik tajemnego grobowca* (1830); E. M. Galli—*Pism* 3 t., pomiędzy niemi poezje i dramat p. t. *Tasso* (1842); prócz tego tegoż pisarza ukazują się *Pamiętniki moich przyjaciół*, nowele (1847), oraz monografia historyczna o Tymku Chmielnickim (1842). Następnie J. Grontowski ogłasza *Wieniec Literacki*, zbiór myśli (1836). Holbeina słynną komedję *Das Turnier zu Kronstein* przerabia Aśnikowski p. t. *Gonitwy w Tenczynie, Figle młodości* (1838); H. Jabłoński wydaje *Gwido i Dumki* (1857); E. Deryng — *Pojata córka Lizdejki* (1854), oraz *Trefniś dworu Jana III* (1862); Mikulski (Jan z nad Beryzyny) — *Kalejdoskop życia* (1858), *Pierwsze wrażenia* (1858); Onufry Mokrzecki — *Kijowianka czyli Dziewica Dniepru* (1848), oraz *Gminiarka litewska* (1850); T. Moraczewski — *Trzy powieści* (1858); J. Laskarys—*Kartki z życia* (1856), *Ludzie prości* (1858), *Rarogi salonowe* (1860), *Rarogi obywatelskie* (1861); Aleksander Matuszewski—*Nic nowego* (1853); Ludwik Podbereski—*Dwie miłości* (1849); K. Podwysocki—*Pan Dezydery* (1849); Paweł Olizar—*Tydzień nad siły* (1860); Gabryel Ossowski—*Tajemnicze domino czyli skutki niestałości* (1845); Karol Ostapowicz—*Wacław Norsztyn czyli tza nie ginie darmo* (1841); Groza A.—*Władystaw* (1847); Groza Sylwester Wężyk—*P. Justynjan żeniący się* (1846); *Powieści podolsko-ukraińskie*, 2 t. (1842); *Pamiętki* (1848); *Myśli niekrotne* (1840); Fr. Kowalski—*Wiązanie Bronia* (dla młodz. 1852); Marcin Krasicki—*Rozmaitości, fraszki* (1837), *Satyry* (1837); P. Wilkońska—powieść *Tak się dzieje* (1846, 2 t.).

W tym samym czasie piszą dramaty: Kl. Grzymałowski—*Przesilenie dnia z nocą* (1848) oraz Kornel Kniażyński—*Dwaj Pielgrzymi* (1844, melodramat), zaś komedje: Karol Drzewiecki—*Kontrakty* (1842), oraz Teofil Pruszkowski—*Pan Capski* (1846) i *Wdowiec na wydaniu* (1857). Na osobną uwagę zasługuje Wincentego (Wincuka) Dunin-Marcinkiewicza, uważanego za ojca literatury białoruskiej, opera p. t. *Sielanka* (należąca równie dobrze do literatury polskiej, jak i białoruskiej)<sup>53</sup> do której muzykę napisał Moniuszko (1846). Tenże Marcinkiewicz przełożył *P. Tadeusza* na język białoruski (początek przekładu wyszedł w Wilnie w r. 1859, wyd. II w „Pieciarburhu” w r. 1907).

Wreszcie na pograniczu literatury pięknej i moralnej należy umieścić Piotra Legatowicza, który w piątym i szóstym lat dziesiątku wydaje tu mnóstwo pism, jak np.: *Rozprawa o listach* (1847), *Prawdy i maxymy* (1848), *Epigramata* (1848), *Podarek dla młodzieży* (1851), *Prawdy dla dzieci* (1853), *Prawidła poczciwego życia* (1852), *Apostegmata* (1854), *Myśli* (1857), *Bajki* (1859), *Gościniec dla*



98. J. I. KRASZEWSKI W MŁODOŚCI  
według litografji Przybylskiego

*dziatek* (1859), *Dawnych przodków naszych obyczajność* (1859), *Epigramata, nagrobki, fraszki, ucinki* (1854).

Na uwagę też zasługują niektóre przedruki np.: *Dzieła zupełne* K. Brodzińskiego, wyd. w l. 1842—9 w 10 t., dalej Z. Krasieńskiego *Noc letnia* (1850), którą, o dziwo, cenzura przepuściła, pomimo jej treści, np. owej tak gorącej apostrofy do „matki po sześć kroć zabitej”. Wreszcie po 36 latach, ukazuje się zbiór poezyj Mickiewicza p. t. *Spiewnik domowy* w r. 1859.

Pomimo jednak dużego ruchu wydawniczego w szóstym dziesięcioleciu wieku ubiegłego, widoczny już jest w całokształcie literatury wileńskiej pewien upadek wyrażający się przedewszystkiem w obniżeniu poziomu piśmiennictwa, (które to obniżenie było wyraźnym skutkiem zamknięcia Uniwersytetu), oraz w stopniowym spadku stosunku procentowego ruchu wydawniczego wileńskiego do innych środowisk kulturalnych polskich, zwłaszcza Warszawy (patrz tabelę statystyczną przy końcu). Także znacznie ożywiona produkcja wydawnicza polska w Kijowie i Żytomierzu odciąga też w pewnym stopniu twórczość literacką od Wilna.

A jednak Wilno bynajmniej nie kapituluje i w r. 1858 np. wykazuje większą niż kiedykolwiek dotąd liczbę dzieł wydanych w języku polskim, bo aż 107!

Najcelniejszym pisarzem, specyficznie wileńskim, koło połowy w. XIX, staje się Ludwik Kondratowicz, stale używający pseudonimu Syrokomla. Acz do Wilna przybywa on późno, bo dopiero w r. 1853, jednak niemal wszystkie swe utwory



drukuje tutaj, naprzód na łamach *Atheneum* (od r. 1844), potem zaś w wydaniach książkowych. Niesposób tu wyliczać wszystkich utworów Syrokomli, drukowanych w Wilnie, bo jest ich około 60 tomów,<sup>54</sup> zwrócić jeno trzeba uwagę na specjalnie wileński, „tutejszy” charakter jego twórczości, czyniący ją tak szczególnie bliską każdemu Wilnianinowi, zaś przemawiającą, niestety, dość słabo do Polaków ziem innych. Okoliczność ta pozwoliła wręcz prof. M. Zdziechowskiemu wypowiedzieć zdanie, że „poezja Syrokomli stanowi duchową granicę między Litwą i Koroną. Gdzie jej rzewność już nie wywołuje oddźwięku, jest to znakiem, że stanęliśmy w innym kraju, w innym klimacie psychologicznym, wśród ludzi inaczej czujących, w inny sposób do ojczyzny przywiązanych”<sup>55</sup>.

Syrokomla, który przez lat kilka dzierżawił od Tyszkiewicza wieś Borejkwoszczyznę o parę mil od Wilna, przemieszkiwał czas znaczny w mieście (przy ul. Portowej, w domu Müllera przy Niemieckiej, na Popowszczyźnie, wreszcie przy ul. Botanicznej, dziś Królewskiej, w domu Bobiatyńskich, gdzie umarł) i w poezji swojej zostawił dużo wspomnień o Wilnie, że wymienił *Hymn do Pana Jezusa na Śnipsiszkach*, *Hymn do N. Panny w Ostrej Bramie* (1858), poemat *Marcin Studziński* (1859), osnuty na tle Wilna za czasów panowania Aleksandra Jagiellończyka i za rządów diecezją biskupa Wojciecha Tabora; następnie wspomnieć należy o *Księgarzu ulicznym* (1859), gdzie poeta maluje rzeczywistą postać starego Żyda, Kinkulkina, który opowiada dzieje swoje za czasu Uniwersytetu<sup>56</sup> i później, czy to wtedy, gdy „pana Mickiewicza zaślęsnęła chwała”, czy potem, gdy już „pan Joachim wyjechał, pan Mickiewicz był w grobie”...

Wreszcie trzeba zwrócić uwagę na wyjątkowo silny wiersz Kondratowicza p. t. *Wyzwolenie włościan* (1859), gdzie on wybucha gromką inwektywą przeciw oportunistycznej szlachcie wileńskiej, która, jakkolwiek upoważniona przez rząd carski do wyzwolenia włościan i uprzedzona przez szlachtę grodzieńską i kowieńską, nie chciała dobrowolnie zrzec się prawa do pańszczyzny. Wiersz kończy się znany silnym akordem:

O, wstyd mi Wilna, nie chcę być Litwinem  
I hańba mojej rodowej pieczęci!

Z innych pisarzy wileńskich, czynnych koło tego czasu, należy wymienić osobę Zofji z Chłopiczkich Klimaniskiej. Jest to znana nam dobrze z III cz. *Dziadów* narzeczona Bajkowa, potem gorąca patriotka, więziona nawet przez kilka lat w Rosji. Reprezentuje ona t. zw. lewicę literacką i wydaje w r. 1850 *List* przeciw Kraszewskiemu, oraz w tymże roku powieść p. t. *Człowiek niewidzialny*. Podobnież inna patriotka, Ewa Felińska, (matka arcybiskupa Szczęsnego), zesłana na Syberję w związku ze sprawą Konarskiego, wydaje tu w Wilnie swe arcyciekawe *Wspomnienia*<sup>57</sup> z wygnania (3 t., 1850—53), oraz *Pamiętniki z życia* (5 t., 1856—60). Drukuje także tu Felińska kilka powieści, np. *Hersylja* (1879), *Pan Deputat* (2 t., 1852), *Siestrzenica i ciotka* (1853).

Również echa sprawy Konarskiego na gruncie Wilna znajdujemy w *Pamiętnikach Sawicza* (w zbiorze *Pamiętki polskie różnych czasów*, ogł. Helleniusz, Kraków, 1882). O stosunkach, panujących wówczas wśród młodzieży zamierającego

Uniwersytetu mówią pamiętniki Łowickiego, wydane przez W. Gizberta-Studnickiego p. t. *Duch Akademii Wileńskiej* (Wilno, 1925).

Do najruchliwszych i bądźco bądź zasłużonych ludzi tego pokolenie należy Adam Honory Kirkor<sup>58</sup>, używający pseudonimu Jan ze Sliwina. Wychowany w Mohylowie i Wilnie, działalność swą literacką rozpoczął od wydawania rozmaitych roczników i czasopism w l. 1845—59 (*Radegast*, *Pamiętniki umysłowe*, *Teka*, *Pismo zbiorowe Wileńskie*). Był także redaktorem *Kurjera Wileńskiego* w l. 1860—5. Ogłosił w 2 wyd. pierwszy przewodnik po Wilnie p. t. *Przechadzki po Wilnie* (1856 i 1859), *Wycieczki archeologiczne po gub. Wileńskiej* (1855), oraz *Skarbiec Katedry Wileńskiej* (1876), a także później w wydawnictwach Akademii Umiejętności *Bazylika litewska* (1886) i *Groby wielkoksiążąt i królów w Wilnie* (1882).

Prócz tego Kirkor wydaje dużo prac w języku rosyjskim, które również nas tu interesują, jak np. *Historyczno-statystyczne zarysy Wilna* (1858), *Batwochwalcze zwyczaje na Białej Rusi* (1839), *Statystyczno-historyczne zarysy miast gubernji wileńskiej* (1852), *Starożytności litewskie* (1854), *W. Książę Witold* (1854), *Ruch naukowy na Litwie* (1863), *Katalog Muzeum Starożytności w Wilnie* (1858). Prócz tych rzeczy, wydanych w Wilnie, na uwagę zasługują jeszcze dzieło rosyjskie Kirkora *Etnografja gubernji wileńskiej, z dołączeniem słownika narzecza białoruskiego, oraz zbioru pieśni ludowych, podań, przysłów i t. d.* (Petersburg 1858), wyd. Tow. Geograficznego, oraz artykuł o jezuitach w Wilnie (*Russkij Wiestnik*). W r. 1858 wydaje tu Kirkor album na pięknym papierze, pięknie wydrukowany<sup>59</sup>, noszący tytuł w dwóch językach. *Na pamiątkę pobytu Najjaśniejszego Cesarza Jego Mości Aleksandra w Wilnie 6 i 7 września 1858 r.* Na album ten, pełen ducha serwilizmu, składa się wiersz Odyńca *Przyjdź Królestwo Boże*, artykuł Ignacego Chodźki *Dzień 6 i 7 września w Wilnie 1858*, Kirkora streszczenie opisu Wilna (po rosyjsku) i M. Malinowskiego artykuł po francusku p. t. *La Lithuanie depuis l'avènement au trone de Sa Majesté l'Empereur Alexandre*.

Początek wiersza Odyńca brzmiał tak:

„Któż jako Bóg na niebie? Kto jak ten na ziemi, co przez Boga obleczone władzą nad narody, jako ojciec miłością włada tylko niemi, jako zbawca przez miłość wiedzie do swobody. O cześć Mu, i chwała, i triumf bez końca! Duch Boży tchnie w ludzkość przez Niego, On dawca pokoju, On prawdy obrońca, On budowniczy Królestwa Bożego, i t. d.

W tym duchu utrzymane są też i inne części Albumu, z wyjątkiem zresztą obiektywnego obrazu Wilna przez Kirkora.

Album ten wywołał oburzenie patriotów, któremu dał wyraz Syrokomla w znany wierszu *Sachar Moroz*, gdzie czytamy między innymi:

Łatwowiernicy! Słyszysz z ulicy  
Syna północy, zwiastuna grozi!  
Jak ptak złowieszczy Moskwin wrzeszczy:  
„Sachar-Moroz!”  
...I piśmienniki w swoje dzienniki  
Wiosennych słówek sypnęli stos —  
Głupi, kto wierzy, że oni szczerzy...  
„Sachar-Moroz!”

Protektorem tego wydawnictwa ku czci Aleksandra II był Eustachy Tyszkiewicz, naon-



czas prezes wileńskiej Komisji Archeologicznej, która wydała ten nieszczęsny album.

Poza tem był to człowiek zasłużony i autor dwu rozpraw z zakresu archeologii (1842 i 1850), oraz *Opisania powiatu Borysowskiego* (1847). Ponadto tego autora wychodzą tu listy o Szwecji (1845, 2 t.), oraz opowiadania historyczne: *Pan Choroszcza* (1842), *Druga żona* (1844), wreszcie *Fryderyk Bachström* (1864), zebrane następnie i uzupełnione w książce *Obrazy dawnego pożywania na Litwie* (Warszawa, 1865). Brat starszy Eustachego Tyszkiewicza, Konstanty, wydał tu w Wilnie *Wiadomość historyczną o zamkach, horodyszczach i okopiskach starożytnych na Litwie i Rusi* (1858), *Pomniki rytownictwa krajowego* (1858), oraz dzieło o *Wilji i jej brzegach* (Drezno, 1871). Julian Albin Moszyński, lekarz z zawodu, wydaje tu w r. 1844 dwutomową *Podróż do Prus, Saksonji i Czech*, uzupełnioną przez opis okolic Wilna: Antokola, Zakretu, Rybiszek, Popław, Werek i t. d. Tenże autor drukuje w Wilnie szereg dzieł treści lekarskiej w l. 1846—58. Także inny lekarz, Karol Kaczkowski, ogłasza tu w r. 1846 dzieło o homeopatji, oraz wcześniej po łacinie rozprawę o kołtunie (1821). Edward Kotłubaj opracowuje dzieje Radziwiłłów i wydaje *Galerję Nieświejską portretów Radziwiłłowskich* (1857), oraz *Życie Janusza Radziwiłła* (Wilno i Witebsk, 1859). Marja Korzeniowska ogłasza tu dwie tablice genealogiczne królów polskich (1839 i 1845), zaś Tom. Stankar *Rzut oka na historję litewską i polską* (1858), wreszcie Maurycy Krupowicz wydaje *Zbiór dyplomatów do dziejów Litwy* (1858).

Tenże autor, wraz z Prusinowskim, ogłaszają w r. 1861 zbiorek *Po ziarnie*, ułożony z materiałów, dostarczonych przeważnie przez pisarzy emigracyjnych, a przeznaczony na fundusz dla ślepego literata Walerjana Tomaszewicza. W zbiorcu tym znalazł się przedruk Słowackiego *W Szwajcarii*, dokonany z autografu<sup>60</sup>, oraz C. Norwida wiersz do Deotymy p. t. *Odpowiedź*.

Wspomnianego Tomaszewicza wychodzi tu książka p. t. *Fenomena somnambulizmu* (1850), oraz w piśmie *Lud i czas* (1845) — *Wspomnienia z życia akademickiego*.

Około tego czasu Kraszewski wydaje książkę o *Ostrej Bramie* (1859), Przyjałgowski—3 t. *Żywotów Biskupów Wileńskich* (Petersburg, 1861), Rolewicz — *Wiadomości o cudownych obrazach w Wilnie* (1863), zaś Ad. Ferd. Adamowicz wydaje w r. 1855 kronikę *Kościła Augsburgskiego w Wilnie*. X. S. Kozłowski ogłasza w l. 1852—75 szereg dzieł religijnych, przedewszystkiem *Pismo Święte* (1861). Wreszcie T. Dybowski drukuje pracę p. t. *Gospodarstwo postępowe w Litwie* (1850), Kaz. Chodźko — *Zapewnienie pomyślności młodemu gospodarzom* (1864)<sup>61</sup>, i nakoniec dla ludu ukazuje się książka Domhera — *Pożytek i szkodliwość gorzałki* (1859).

Po dawnemu szereg pisarzy z poza Wilna drukowało tu swoje prace. Więć sławny już szeroko w całej Polsce Zygmunt Kaczkowski wydaje tu w roku 1858 jedno ze swych arcydzieł *Grób Nieczui* (4 t.), także *Rozbitka*, powieść na tle wypadków galicyjskich (3 t., 1861), oraz *Bajroniście* (3 t., 1857). Adam-Amilkar Kosiński ogłasza *Miasta, wsi i zamki polskie* (4 t., 1851), *Dwa obrazki z przeszłości* (1852), *Dziecię królewskie*

(3 t., 1851), *Ukrainka* (1852), *Czarno i biało* (1853), *Krew hetmańska* (1853). Znany poeta, redaktor *Czasu*, Lucjan Siemieński, drukuje tu w 3 t. *Wieczornice* (1854), oraz powieść p. t. *Mimoza* (1858), Apollo Korzeniowski (ojciec słynnego pisarza angielskiego, Conrada), drukuje w Wilnie w roku 1856 *Komedję*, będącą przeróbką znakomitej komedji Gribjedowa *Gorie ot uma*, oraz *Strofy oderwane*.

Głośny swego czasu kompilator, Teodor Tripplin, ogłasza w Wilnie mnóstwo dzieł, jak: *Wycieczki lekarza Polaka po własnym kraju* (1853, t. 4), *Najnowsza podróż po Danji, Norwegji i Szwecji* (1857, 2 t.), *Powrót z pod Berezyny* (1857), *Maskarada w obłokach* (1856), *Luhatycy* (1857, 2 t.), *Dziennik podróży po Litwie i Żmudzi* (1859), *Dwanaścioro cudownych dzieci* (1860).

Prof. filozofji w Uniwersytecie Jagiellońskim, Józef Kremer, przysłała tu do druku znakomitą swą *Podróż do Włoch* (5 t., 1859—1864), pierwszą polską historję sztuki. Tu wydaje też uwagi swe o architekturze p. t. *O tryptyku* (1857). Aleksander Niewiarowski wydaje tu w roku 1857 *Galerję konkurentów i konkurentek*. Zenon Fisiz, pisujący pod pseudonimem Padalicy, ogłasza powiastkę p. t. *Pokojówka*, następnie wydanie zbiorowe swych pism p. t. *Opowiadania i krajobrazy* (2 t., 1856), oraz *Listy z podróży* (3 t., 1859), wreszcie historję kościoła w Śmie na Ukrainie (1856).

Należy także wspomnieć o pierwocinach Marji Sadowskiej (pseud. Zbigniew), drukowanych po pismach wileńskich; np. w *Piśmie zbiorowem* za rok 1859 mamy jej *Podróż naokoło świata, odbytą w trzech godzinach*; w *Kurjerze Wileńskim* drukują się jej *Pamiętniki muchy* oraz *Cztery ideały*.

Antoni Pietkiewicz (Pług) ogłasza tu pierwszy swój utwór *Wigilja św. Jana* (1847), a następnie cały szereg utworów, jak: *Dzieciobójca* (1851), *Zaraza* (1852), zbiór opowiadań *Zagon rodzinny* (3 t., 1854), zbiorki wierszy *Kłosa z rodzinnej niwy* (1856) oraz *Pamiętki domowe* (1858), wreszcie powieść dwutomową *Duch i krew* (1859).

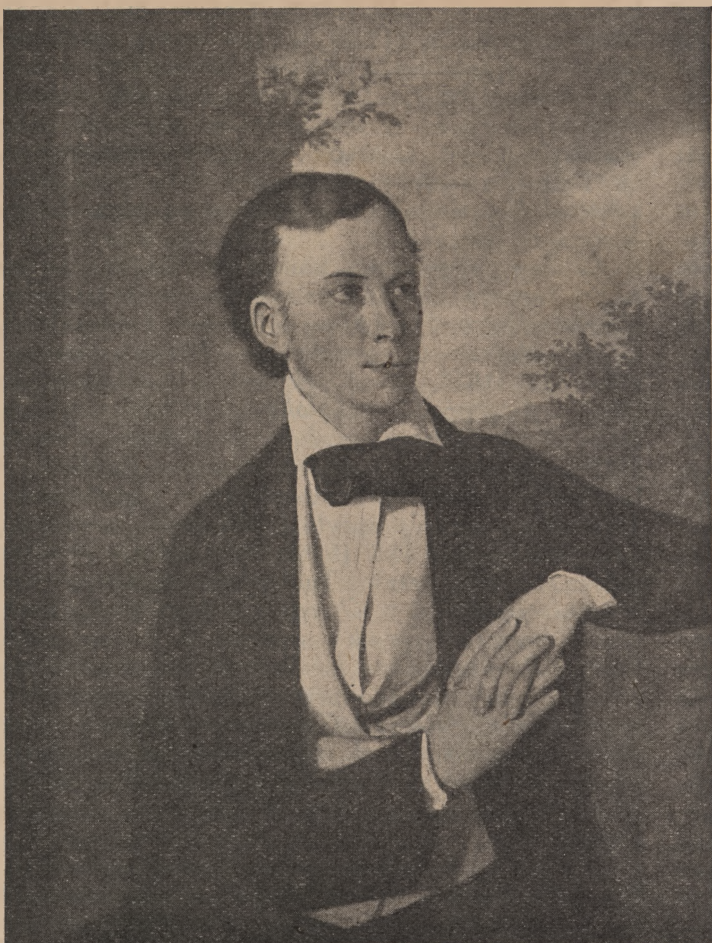
Leonard Sowiński drukuje *Studja nad literaturą ukraińską* (1860) oraz o *Tarasie Szewczence* osobno (1861), wreszcie *List ze wsi* (1861).

Wincenty Korotyński wydaje zbiorki poezyj *Czem chata bogata, tem rada* (1857) i *To miło* (1858), oraz *Kilka szczegółów o Mickiewiczu* (1861). Korotyński także, wespół ze Zdanowiczem, Tomaszewiczem, Bohuszem-Szyszką, Czepielińskim i Filipowiczem, redagują *Słownik języka polskiego*<sup>62</sup>, (t. zw. wileński 1861). Największą jednak zasługą Korotyńskiego jest zbiorowe, w 10 t., wydanie poezyj Syrokomli (Warszawa 1872).

Wreszcie na krótko przed powstaniem styczniowem wstępuje tu w Wilnie na niwę literatury Zygmunt Miłkowski, później tyle sławny T. T. Jez. Tu się drukowały pierwsze jego utwory *Handzia Zahornicka* (1859), *Szandor Kowacz* (1861), oraz *Historja o pra-pra-pra-unuku i pra-pra-pra-dziadku* (1863).

Data, którą tylko co położyliśmy, fatalnie zaciążyła na kulturze Wilna, osłabiając radykalnie polskość i pacząc linję jej rozwoju. Życie społeczne kraju i miasta niemal zanika, życie umysłowe zostaje przybite do ziemi. W latach 1860—65, fatalnym zbiegiem okoliczności, umierają najbardziej





99. WŁADYSŁAW SYROKOMLA  
według portretu Adama Szemesza ze zbiorów Tow. Przyjaciół  
Nauk w Wilnie

czynne w literaturze wileńskiej jednostki, jak Jocher († 1860), Ignacy Chodźko († 1861), Syrokomla († 1862), Baliński († 1864), Narbutt († 1864), Malinowski († 1865). Inni, w skutku powstania i represyj, opuszczają Wilno nazawsze, jak np. Kirkor, który zniechęcony do współpracy z Moskalami i rozgoryczony niesprawiedliwością ziomków, wyjeżdża w r. 1867 do Petersburga, zaś później, w r. 1871 do Krakowa, gdzie owocnie pracuje na polu naukowym. Odyniec i Korotyński przenoszą się w roku 1866 do Warszawy, gdzie życie kulturalne bądźco bądź nie zamarło; biskup Krasieński zostaje wywieziony w r. 1864 do Wiatki, aby potem dokonać żywota w Krakowie (1891); Eustachy Tyszkiewicz usuwa się do Birż (1865), Bujnicki — w zacisze wiejskie, do Inflant; Jankowski pisze już wyłącznie po rosyjsku († 1872).

Jeśli tedy zdyskontujemy te okoliczności i zdamy sobie sprawę ze stanu politycznego kraju, gnębiętego represjami bez porównania surowszemi, niż w Królestwie czy na Rusi, jeśli uświadomimy sobie depresję żywiołu polskiego, złamanego na półwiecze i zdezorientowanego politycznie, w dodatku niebywale osłabionego przełomem ekonomicznym i społecznym: uwłaszczeniem chłopów, oraz koniecznym skutkiem demokratyzacji: poczynając się emancypacją Litwinów, Żydów, a wreszcie Białorusinów, — to zrozumiemy, że ruch wydawniczy w Wilnie po powstaniu prawie może nie być brany w rachubę przy przeglądzie naszego

ogólnego dorobku w tych czasach. Boć to spada on w najbliższym dziesięcioleciu (1864—1873) poniżej jednej czwartej produkcji dziesięciolecia poprzedniego, jakościowo zaś niemal kompletnie się wyjaławia, ograniczając się prawie wyłącznie do dewocjonaljów, bezbarwnych przekładów i przedruków, bo samo Wilno na czas dłuższy zupełnie się wyzbywa ludzi, pracujących literacko i naukowo (lat przeszło czterdzieści nie było tu żadnego pisma polskiego), zaś z poza Wilna nikt się, oczywiście, nie kwapi tu drukować, chociażby ze względu na sroższą tu, niż gdzieindziej, cenzurę.

Śród niedobitków dawnego ruchu umysłowego zostaje tu znany pedagog wileński, Aleksander Zdanowicz (ojciec Ignacego, naczelnika powstańczego m. Wilna, powieszzonego w roku 1863), który wydaje tu kilka razy *Rys chronologiczno-historyczny państw nowożytnych* (1844—1882) oraz *Zarys historii polskiej dla dzieci* (cztery wydania w l. 1857—1890), *Tablicę chronologiczną* (1845); *Objaśnienie chronologicznej tablicy* (1837); *Szkic historii powszechnej* (1861), *Historję powszechną dla młodzieży* (1861, 2 t.), oraz *Sprawozdanie z wykładu filozofji Kremera* (1854)<sup>63</sup>. Wreszcie z jego to pracy owoców korzystał przedewszystkiem Sowiński, sporządzając olbrzymi, 5-tomowy, str. 3230, *Rys dziejów literatury polskiej* (Wilno, Zawadzki, 1874—78).

Do zakresu historii należą też wydane w tym czasie rozprawy Zabłockiego o Koperniku (1873), Wincentego Raczkiewicza *O Herulach* (1874) i *Jeszcze o Litwie Starożytnej* (1875), oraz Jana Buszyńskiego *Opisanie pow. rosińskiego* (1879). Z poezji wychodzi tu zbiorek Korwina (Chełmińskiego) p. t. *Listki Opadłe* (1877), dalej Heinego przekład p. t. *Wybór pieśni* (1873), A. Łazarowicza — *Wiązanka z pierwsiońków* (1880), oraz tegoż pod pseudonimem Leliwy *Charakterystyczne obrazki z życia społecznego* (1882). Wreszcie wychodzą tu dwie duże 3 tomowe powieści Kraszewskiego *Ada* (1879) i *Ciche wody* (1881). Prócz tego w kilku wydaniach ukazuje się *Bajarz polski* A. Glińskiego (w 4 t., I wyd. 1862, III wyd. 1881, VII wyd. 1907, VIII wyd. 1924).

Największy jednak ruch wydawniczy w tym czasie jest związany z imieniem Elizy Orzeszkowej, która, naonczas już głośna pisarka, otrzymuje w r. 1879 zezwolenie władz rosyjskich na założenie w Wilnie księgarni, i w ciągu kilku lat (1880—2) wydaje tu szereg książek przeważnie znanych autorów o dość znacznej wartości<sup>64</sup>. Pierwsze miejsce wśród nich zajmują dzieła samej Orzeszkowej, takie jak *Widma*, *Sylwek Cmentarnik*, *Pokociło się i dam nogę*, *Patriotyzm i kosmopolityzm*, wreszcie *O Żydach i kwestji żydowskiej*. Dalej wychodzi tu znakomite studjum Piotra Chmielowskiego: *Zarys literatury z ostatnich lat 16*, oraz tegoż *Poezja w wychowaniu*. Następnie Jeż a list o powyższej książce Chmielowskiego, oraz studjum *O współnictwie życia i natury* (przyczynek do dziejów socjalizmu i komunizmu); Bałuckiego — *Typy i obrazki krakowskie*; M. Konopnickiej obrazek dramatyczny *Z przeszłości*; Lubowskiego komedia *Sąd honorowy*; Wili Z. Kościałkowskiej — *Wł. Sy-*



rokomla; M. Morzkowskiej—*Przesady w wychowaniu*; J. Karłowicza—*Poradnik* (o książki dla dzieci i młodzieży); nowele Meyeta *Do nieznanomej*; W. Przyborowskiego *Włóścianie u nas i gdzieindziej* (szkice historyczne); Spasowicza—*Studja nie z natury* (o Syrokomli, Polu i t. p.); dwa poematy F. Łopatyńskiego: *Wilja* i *Na grobie lirnika* i t. p. razem 28 wydawnictw.

Aliści działalność Orzeszkowej rychło zaniepokoiła władze rosyjskie, toteż po półtrzecia roku istnienia księgarni jej zamknięto, a jej samej kazano z powrotem wyjeżdżać do Grodna.

Z książek jej powyżej wspomnianych, akcja *Widm* się odbywa w Wilnie, treść zaś jest częściowo autentyczna. Mowa jest tam o Górze Zamkowej, o Hotelu Wszzech Krajów (czyli o Europejskim), tematem zaś jest nader groźny naonczas i aż do powstania państwa polskiego, problem rusyfikacji idealnej, której ulegało całe mnóstwo naszej młodzieży, nasiąkającej już w gimnazjum, a zwłaszcza w Rosji w uniwersytetach, sympatją dla rosyjskiej nihilistyczno-socjalistycznej ideologii, co się jednak łączyło z nienawiścią do rosyjskiego państwa. W związku z tą powieścią pozostaje studjum o *Patryotyzmie i kosmopolityzmie*, gdzie Orzeszkowa odnosi łatwe logicznie, lecz praktycznie niezmiernie trudne zwycięstwo nad zwolennikami tej bezmyślnie, z rosyjska traktowanej antynomji.

Także w innej powieści, *Rodzinie Brochwiczów* (1873), akcja dzieje się w Wilnie (autorka używa anagramu: Onwil) i dotyczy również aktualnego tematu: potrzeby stworzenia handlu polskiego i wogóle przystosowania się warstwy ziemiańskiej do nowoczesnych warunków bytu w mieście. Wreszcie w *Milordzie i Bańkach mydlanych* rzecz także dzieje się w Wilnie. Nakoniec, po latach, w r. 1910 ukazało się w Wilnie pierwsze wydanie nowel Orzeszkowej o r. 1863 p. t. *Gloria Victis*. Symptomatyczny tytuł i fakt!

Owe lata, pomiędzy r. 1863 a t. zw. małą rewolucją rosyjską w r. 1905, to jednak zastój najzubożniejszy. Zdarzały się lata (np. 1887 i 1889), kiedy w Wilnie nie wychodzi ani jedna polska książka; inne (1890 i 1892)—kiedy ich było po jednej tylko, lub po dwie (1866, 1867, 1891), po trzy wreszcie (1865, 1868, 1888, 1893). Cenzura miała charakter jaskrawo-polityczny i cel wyraźny przed sobą: zabicie zupełne polskości w Wilnie, a przez Wilno w całym kraju, oraz wyeliminowanie ziem wschodnich z organizmu narodowego polskiego. Towarzystwo temu, niestety, również znaczne zubożnienie pozostałej Polski dla losu ziem kresowych, oraz ignorancja jej w zagadnieniach naszego tu bytu. Wysoce znamienne, że w literaturze polskiej owych czasów znajdujemy bardzo mało ech współczesnego Wilna. Do nielicznych wyjątków należą np. wspomnienia Stanisława Tarnowskiego z jego wycieczki w nasze strony. (*Z wakacyj*, 2 t., Kraków, 1888).

Z prac historycznych tego czasu, mówiących specjalnie o Wilnie, na największą uwagę zasługują dzieła Józefa Bielińskiego, przedewszystkiem *Uniwersytet Wileński* (3 t., Kraków, 1899—1900), dalej: *Two lekarckie w Wilnie* (1886), oraz *Stan nauk lekarskich* (i osobno: *fizyko-matematycznych*) *na Litwie* (1888 i 1889); dalej ogłasza Bieliński w *Wiadomościach Biblijograficznych* biblijografię czasopism wileńskich (1883—7), nakoniec artykuł o Wil-

nie w *Słowniku geograficznym* (t. XIII, str. 494—532, pisane w r. 1893). Tu też wspomnieć należy o studjum Heleny Bielińskiej o *Kaplicy i obrazie Ostrobramskim w Wilnie* (1892).

Władysław Zahorski wydaje w r. 1898 w Warszawie *Zarys dziejów T-wa lekarskiego w Wilnie* (l. 1805—1897), a także kilka innych prac z tego zakresu; Nap. Rouba — powieść *Stryjowa spuścizna* (1896); Lucjan Uziębło—szereg artykułów o profesorach Uniwersytetu (po czasopismach). W r. 1898 wychodzi w Warszawie książka p. t. *Z ziemi pagórków leśnych...*, z kilku artykułami o Wilnie, zaś P. Chmielowski tamże ogłasza słynną pracę p. t. *Liberalizm i obskurantyzm na Litwie i Rusi* (1893).

Około 1900 zwolna się ożywia nieco ruch wydawniczy w Wilnie. Więc jeszcze w r. 1900 wychodzi tu powieść J. Szczawińskiej *Wojciech Kłós*, w r. następnym Skirmuntówny (pseud. Hel. Pojata) — *Zarys dziejów litewskich*, Szukiewicza—*Szkice z archeologii Litwy*, x. bisk. Niedziałkowskiego studjum literackie p. t. *Czemu dziś niema w poezji słowików?*, wreszcie (w l. 1901—3) cztery tomy kazań x. J. Kurczewskiego.

Rok 1902 przynosi pracę W. Zahorskiego o Trokach i o trockim zamku. W r. 1903 wychodzą *Wyznania św. Augustyna* (przekład M. B. Szyski i toż w r. 1912); Jeleńskiej E. studjum o Kalwarji pod Wilnem, wreszcie Czesława Janowskiego duże dzieło kompilatorskie *600 lat stosunków polsko-pruskich*. W l. 1904 i 1905 wydaje W. Zahorski prace o *Katedrze Wileńskiej* (obficie ilustrowaną) oraz o kościele św. Anny.

Po „małej” rewolucji rosyjskiej w l. 1905—6 siła eksterminacyjna rusyfikacji niewątpliwie się zmniejsza, toteż w Wilnie zaczyna się budzić pol-



100. Dziedziniec domu (przed przebudową) przy ul. Królewskiej w Wilnie, w którym zmarł Syrokomla  
Rys. F. Ruszczyk



skie życie kulturalne i literackie. Pożyteczna może być poniższa tabela.<sup>65</sup>

W r. 1900	wychodzi tu polskich druków	4
1901	—	8
1902	—	2
1903	—	8
1904	—	2
1905	—	10 i 1 pismo
1906	—	25 i 9 pism
1907	—	45 i 9 —
1908	—	59 i 10 —
1909	—	48 i 13 —
1910	—	63 i 20 —
1911	—	78 i 22 —
1912	—	60 i 20 —
1913	—	44 i 27 —
bez daty (po r. 1901)	—	6.

Mamy tedy razem w ciągu 14 lat 459 pozycji bibliograficznych (nie licząc pism periodycznych), w tem zaś 428 wydanych po r. 1905. Przeciętnie więc na te lata wypada po 53 pozycje, gdy tymczasem w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem styczniowym produkcja polska w Wilnie wykazywała co roku 82 numery. Tedy ruch wydawniczy obniżył się znacznie, zwłaszcza jeśli zważymy, że przybyły całe sfery czytelnice, które dawniej książki nie znały.

Jednak bądźco bądź druk polski się ożywia. Przewszystkiem budzi się do życia prasa: *Kurjer Litewski* (1905), *Dziennik Wileński* (1906), *Gazeta*

*Wileńska* (1906), *Nowiny* (1906) i inne pisma codzienne, z których po różnych perypetjach ostał się na dłużej (do jesieni 1915) *Kurjer Litewski*, ostatecznie pod redakcją Józefa Hłaski. Prócz tego zaczęły powstawać tygodniki, jak *Przegląd Wileński* (od r. 1911) pod redakcją L. Abramowicza, *Głos Polski* (1907), redagowany przez C. Jankowskiego, *Tygodnik Wileński* (1911) pod red. W. Gizberta Studnickiego. Od r. 1910 ukazuje się *Dwutygodnik Diecezjalny* (red. x. S. Maciejewicz), dalej (od 1911) *Tygodnik Rolniczy* (red. S. Ludkiewicz), miesięcznik: *Życie Spółdzielcze* (od 1911), red. A. Szklennik. W l. 1912—13 wychodzi miesięcznik naukowy *Litwa i Ruś*, pod red. J. Obsta, który przedtem wydawał w Petersburgu *Kwartalnik Litewski*. W l. 1909—1911 wychodzi *Słowo i Czyn*, pod red. x. S. Miłkowskiego, zaś w l. 1908—14 pismo dla młodzieży *Pobudka* pod red. L. Perkowskiego. W różnych czasach ukazują się pisemka o zabarwieniu socjalistycznym, jak *Walka* (tajne, w l. 1902—6), *Topór*, *Wiedza* (1907—10). Jako o osobliwym *curiosum* wreszcie należy wspomnieć o dwujęzycznym (polsko-rosyjskim) czasopiśmie, wydanym w l. 1911—12 przez Ign. Korwin-Milewskiego p. t. *Walka z kłamstwem—Борьба съ ложью*, a propagującym konieczność stanięcia szlachty polsko-litewskiej na stanowisku wyłącznie klasowem, ziemiańskim, z oparciem się o „silną władzę” caratu.

Na szczególną jednak uwagę zasługuje zjawisko dawniej nie spotykane: oto powstaje szereg pism ludowych, szeroko rozpowszechnionych, jak np. *Zorza Wileńska* (1905—9) pod redakcją wyjątkowo dla Wilna zasłużonej Emmy Jeleńskiej-Dmochowskiej, która później redaguje *Jutrzenkę* (1910—15). Inne pisma ludowe, to *Przyjaciel Ludu* (1906—10) oraz *Przyjaciel* (od 1910).

Stopniowo też się ożywia ruch wydawniczy. Więc T-wo Przyjaciół Nauk, powstałe w r. 1907, wydaje *Roczniki* (6 t. w l. 1907—18), przynoszące szereg cennych publikacji naukowych. X. Jan Kurczewski, prezes T. Przyj. N. ogłasza dzieła o *Kościel Zamkowym* (1908—10), o *Biskupstwie Wileńskim* (1912), *Opowiadania o dziejach chrześcijaństwa* (1914). W. Zahorski, również prezes T. P. N. (po zgonie X. Kurczewskiego), wydaje w dalszym ciągu szereg prac: *Szymon Konarski* (1907), *Kościół św. Michała w Wilnie* (1911), oraz *Przewodnik po Wilnie* (1910). Takież przewodnik t. r. ogłasza Waclaw Gizbert (Studnicki).

W r. 1906 ukazują się: W. Makowskiego (jun.) szkice literackie p. t. *Godzina pogardy*, *Plenkiewiczza—Hist. liter. powszechnej*, oraz St. Szadurskiej—poezje p. t. *Fale*. Rok 1907 przynosi E. Kowalewskiego—*Wspomnienia o r. 1863*, A. Krzyżanowskiego—powieść p. t. *Odrodzenie*, X. Lipnickiego—*Życie św. Kazimierza* (II wyd.), kilka przedruków nowel Prusa i Orzeszkowej, Maysztowicza studjum *Karpowie*, wreszcie M. Rulikowskiego—*Teatr polski w Litwie*. W l. 1908—13 W. Gutowski (pseud. On) wydaje szereg powieści: *Życie—to nic*, *Dziejowa spuścizna*, *Szarzyzny Wilna*, *Dusze wywrotu*, *Giniecie* (dramat).

W r. 1908 ogłasza K. Szafnagel *Zapiski briologiczne*, w r. 1909 N. Roubal—*Przewodnik*



101. ELIZA ORZESZKOWA W LATACH POBYTU W WILNIE z drzeworytu J. Holewińskiego



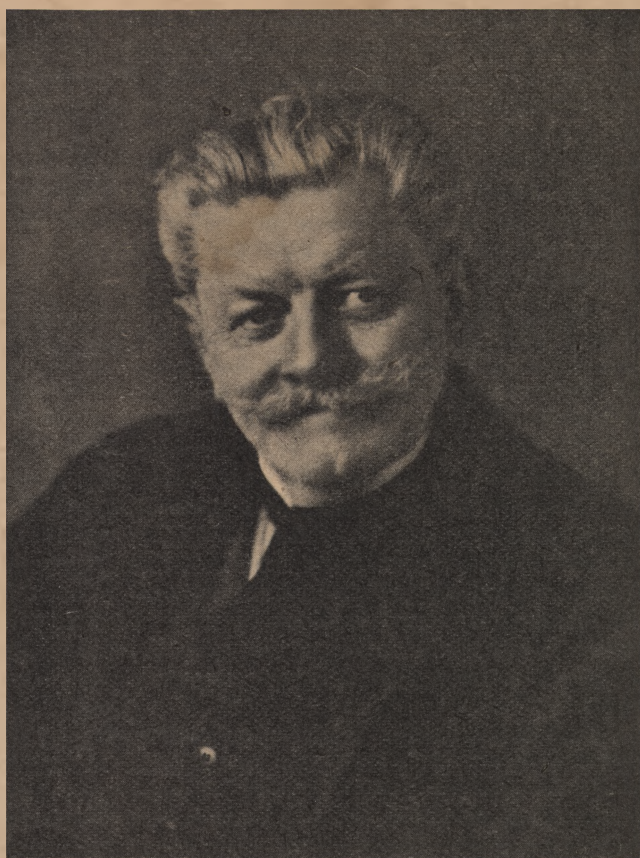
po Litwie i Białorusi: H. Drucki-Lubecki ogłasza dramaty: *Jak umierali Litwini* (1909) i *Trembowla* (1911).

R. 1910 przynosi Bielińskiego — *Szubrawcy w Wilnie*, Bobrowskiego — t. II. *Lexicon lat.—polon.* (wyd. III), Kowalewskiej — *Ze wspomnień wygnańca* (A. Świętorzeckiego), S. Okulicza — *Kartki z podróży*, Folejewskiego i Wróblewskiego pracę o *Samorządzie ziemskim na Litwie i Białej Rusi*, wreszcie ks. Kulwiecia — *Przewodnik pracy społecznej*. W tymże roku zaczynają wychodzić H. Mościckiego *Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi*, ukazują się też wydawnictwa zbiorowe: *Z okolic Dźwiny*, *Immortele Słowackiego i Żórawce* (pod kierunkiem artystycznym F. Ruszczyca), *Z nad Wilji i Niemna*, (1906), *Wilno z przed stu lat* (1912), powstaje także *Biblioteka Pamiętników*, w której ukazują się wspomnienia Franka, Guttrego, Andrzejewskiego, Giejsztora (w oprac. S. Kościalkowskiego), Bignona, Zapalowskiego. W r. 1913 wydaje H. K. Milewski *Uwagi o konflikcie jęz. pol. i litewskiego*.

W zakresie literatury pięknej wymienimy kilka tomów opowieści Gustawa Platera, wydanych w r. 1910 i około tego czasu (*Grajek*, *Staś*, *Sierota i sierotka*, *Koncert*, *Choinka*, *Frania*, *Professor i sędzina*, *Rada jegomości*, *Pan major w opalach*, *Babcia*), Grażewicza — *Gawędy i wspomnienia z parafji mejszagolskiej* (1907), W. Daleckiej — *Refleksy* (1912), X. bisk. Baranowskiego opowieść: *Borek oniksztyński* (1910), Józwickiewicza — powieść: *Kasia* (1911), H. Kordzikowskiego — *Rosita kosę niech rozplecie* (1914), nowele Szpyrkówny — *Józiukowa niedziela* (1913), wreszcie poezje: L. Życkiej — *Rzeczy bajeczne* (1912), Ed. Słońskiego — *Okruchy* (1904), Z. Kleszczyńskiego — *Pogrzeb lalki* (1913), A. Przybytki — *W dolinie mirtów* (1914), S. Falkowskiej — *Lilje cmentarne* (1911), Z. Tyskiego — *Meandry* (1911), Tarnawa-Czaplickiej — *Wędrujące kwiaty* (1912). W l. 1910—11 wychodzi też kilkanaście powieści tłumaczonych: Twaina, Leblanca, Serao, Hamsuna, Conan Doyle'a, Collinsa, Paul Adamaina. Do zakresu historii i literatury należą: W. Makowskiego (jun.) — *Wrażenia i studia* (1913), J. Wierzyńskiego — *Wspomnienie wielkich dni 1410—1910* (o Grunwaldzie), A. Karpowicza szkic o Skardzie i Krasińskim (1912), L. Życkiej — *X. P. Skarga* (1912); tu też wspomnijmy o dużym tomie (str. 625) pogadanek religijnych p. t. *Pozwólcie dzieckom przyjść do mnie*, przełożonych z francuskiego przez M. Tyszkiewiczównę (1912).

Osobliwością tego czasu jest literatura litewska w jęz. polskim. Wychodzą więc tu tego rodzaju pisma: *Litwa* (1908—12) i *Lud* (1911), albo też dziwaczny *Hymn litewski* Ottona Zawiszy (1907—10) w olbrzymim nakładzie około 100 tysięcy, gdzie czytamy np.

Hej za Niemen, hej za Niemen  
Uciekaj paniczu,  
Niema tobie co tu robić  
Nad Wilją i Pteczę.  
Górą nasza tu kultura,  
Nasz Adam, Kościuszko,  
Nasza gleba ich wydała,  
Pieszcząc nasze uszko.



102. CZESŁAW JANKOWSKI  
\* 9/21. XII. 1857. † 6. X. 1929.

Fot. J. Kurusza-Worobjew

Do tego samego typu literatury polakożerczej należą poezje H. Cepryńskiej (1907), albo teje dramat *Odstępca* (1909). W związku z tem powstaje pismo Domeyki: *Kilka uwag w sprawie niebezpieczeństwa groźnego rozłamu* (1910).

Stopniowo też inne ziemie polskie zaczynają znów interesować się Wilnem. Więc H. Mościcki wydaje słynną książkę *Wilno i Warszawa w Działach* (Warsz. 1908; tu druk *Opisu jeograficznego*, sporządzonego w r. 1821 przez Filomatów), oraz zbiór *Pod znakiem Orła i Pogoni* (1915); Ludwik Janowski liczne pisma, jak *Uniwersytet Wileński* (Lwów, 1903), *Lata uniwers. J. Słowackiego* (1911), *Ateny litewskie* (1912) i t. d. W r. 1911 wychodzą w Warszawie Skibińskiego — *Pamiętniki aktora (wileńskiego)*. O Wilnie piszą także: M. Romer — *Litwa* (Lwów, 1908), L. Wasilewski — *Litwa i jej ludy* (Warsz., 1907), oraz *Litwa i Białoruś* (b. d.), Wład. Studnicki — *Stosunki społeczne i ekonom. na Litwie i Rusi (Polska—wyd. Macierzy Polskiej t. II, Lwów, 1909)*, J. A. Herbaczewski — *Odrodzenie Litwy wobec idei polskiej* (Kraków, 1905), E. Maliszewski — *Polacy i polskość na Litwie i Rusi* (Warsz., 1914).

Także do literatury pięknej zwolna zaczyna Wilno wracać. Więc w *Tygodniku Ilustrowanym* pojawia się w r. 1911 znany wiersz o Wilnie pióra Or-Ota (A. Oppmana). W tymże numerze *Tygodnika* Józef Weyszenhof opowiada o swym wizycie w Wilnie. Kilku sonetami obdarza nasze miasto E. Słoński, który pisze również nowelę



na tle Wilna p. t. *Dzieci (Zwierciadło Polskie, 1915)*. W książce *Do źródeł duszy polskiej* (1906) Tadeusz Miciński wspomina „posąg krwawy Wieszatiela przed Matką co łyzy nam oblicza”. O tym samym Murawjewie napisał powieść Andrzej Strug (Gałęcki) p. t. *Bestja* (1911). Mamy tu Wilno z r. 1863: obrazy naszej ówczesnej martyrologii, opis wygnania wśród Jakutów, wreszcie powrót głównego bohatera po czterdziestu latach do Wilna. Oto co on zobaczył:

„Szeroki plac, otoczony żelazną kratą. Wielkie gmachy dookoła. Białe wszystko od śniegu: dachy, krawędzie murów, ziemia. Pośrodku białej przestrzeni stoi na kamiennym słupie olbrzymi, czarny, gruby i poczwarny, na rozkraczonych grubych nogach, na palce się wspiera. Ponuro zpedelba patrzy czarny prosto w oczy”.

Wreszcie Stanisław Wyspiański ostatni swój dramat, pisany już na łożu śmierci w r. 1907, osnuł częściowo na tle Wilna. Tutaj w ogrodach Radziwiłłowskich nad Wilją spotykają się Zygmunt August z Barbarą, już mu poślubioną, oraz w akcie II na Zamku Dolnym Wileńskim dnia 17 kwietnia 1548 młody król obwieszcza panom litewskim o zgonie rodzica oraz o swem małżeństwie z Barbarą.

Podobnie Lucjan Rydel, przygotowując się do swej trylogii o ostatnim Jagiellonie, zawadził o Wilno i napisał nawet o niem informacyjną broszurę. (Kraków 1915). W cz. I trylogii p. t. *Królewski Jedynek* akt IV dzieje się w Wilnie, w „komnacie zamkowej z późno-gotyckim kryształowym sklepieniem”. W cz. II p. t. *Złote więzy*, akt I rozegrywa się znów w Wilnie, w tychże ogrodach, co u Wyspiańskiego. Prócz pary kochanków występują tu bracia Barbary, Radziwiłłowie Czarny i Rudy.

Oto mamy trzysta pięćdziesiąt lat literatury w Wilnie i o Wilnie, zaczętej za czasów Zygmunta Augusta i wspomnieniem o tym królu zakończonej. W ciągu tych wieków dostrzegamy dwa wyraźne okresy rozkwitu: od r. 1569 (t. zn. od przybycia Jezuitów do Wilna), do r. 1632 włącznie (t. j. do wydania *Lyriców* Sarbiewskiego), okres walk religijnych i jednocześnie wielkiego ruchu umysłowego, okres, trwający lat przeszło sześćdziesiąt. Epoka druga, obejmująca mniej więcej tyle samo lat, ciąg-

nie się od początku wieku XIX-go do powstania styczniowego. W okresie tym Wilno pozwala się wyprzedzić jedynie Warszawie, usuwając natomiast w cień wszystkie inne ośrodki kulturalne w Polsce, nawet Kraków. Potem jednak przychodzi długi okres zastoju spowodowany głównie (lecz nie jedynie) przez czynniki zewnętrzne. Dziś — wraz z odzyskaniem wolności i odbudowaniem Uniwersytetu, zdaje się świtać i dla literatury polskiej w Wilnie nowa era.

Nakoniec nieco statystyki.

Nim do niej przystąpimy, należy stwierdzić, że o ściślejszej, dokładnej, traktowanej naukowo statystyce ruchu wydawniczego w Wilnie, narazie nie może być mowy. Rzecz taka wymagałaby długiej, mozolnej i wytrawnej pracy, oraz niemało czasu. *Bibliografja E. Streicher'a*, podstawa wszelkiej statystyki wydawniczej w Polsce, produkcję książkową na ziemiach naszych wschodnich uwzględnia bardzo niedokładnie. Jeśli więc pomimo to ośmielamy się poniżej dać pewne dane statystyczne, to wychodzimy z założenia, że winno nam zależeć przedewszystkiem na zarysowaniu pewnego stosunku do siebie poszczególnych epok oraz środowisk kulturalnych, a to się da zgrubsza zrobić już na podstawie tych danych ułamkowych, które możemy już dziś rozporządzać.

O statystyce takiej próbujemy mówić tylko w zakresie w. XIX. Prawda, Kraszewski w IV t. swego *Wilna* zbiera druki wileńskie i ogólna ich ilość do r. 1799, wedle podsumowania J. Czarnieckiego (Turkowskiego)<sup>66</sup>, przedstawia się tak:

druków polskich . . . . .	763
„ łaćnińskich . . . . .	516
„ cyrylicich (cerk. - słowiańskich i ruskich) . . . . .	55
druków litewskich i łotewskich . . . . .	21
„ niemieckich . . . . .	4
t. zn. razem druków . . . . .	1459

— ale Kraszewski sam dodaje: „pewni jednak jesteśmy i wiemy to najpierwsi, że się znajdują księgi niepomięszczone tutaj, o których wiadomość nas nie doszła<sup>67</sup>. To też nie możemy pominąć danych

TABLICA PORÓWNAWCZA POLSKIEGO RUCHU WYDAWNICZEGO W L. 1794—1893

Lata	Wilno	% w 10-o leciu	Połock	Kijów	Kraków		Lwów		Warszawa		Poznań		Inne środowiska w Polsce		Zagranicą		Ogółem całość produkcji
						%		%		%		%		%		%	
1794—1803	328	13,3	58	1	445	17,7	146	5,8	747	29,7	68	2,3	575	22,9	143	5,6	2511
1804—13	639	19,7	58	—	391	12,6	113	3,4	970	30,	78	2,4	888	27,4	102	3,1	3239
1814—23	830	19,1	53	—	467	10,7	240	5,5	1525	35,2	115	2,6	970	22,2	132	3	4332
1824—33	768	16,2	11	—	460	9,7	282	6,	2016	42,5	111	2,3	697	14,7	398	8,4	4743
1834—43	652	12,1	1	5	578	10,7	372	6,9	1739	32,2	258	4,8	743	13,7	1055	19,5	5397
1844—53	596	8,2	—	44	922	12,7	1131	15,6	1851	25,5	548	7,5	1212	16,7	952	13,2	7256
1854—63	818	8,4	—	85	1177	12,1	1080	11,1	3087	31,7	618	6,3	1559	16,	1310	13,4	9734
1864—73	191	1,8	—	20	2351	21,8	1725	16,	3188	29,5	850	7,9	1417	13,1	1041	9,6	10783
1874—83	246	1,6	—	18	3931	25,	2796	17,3	5724	36,3	1004	6,4	1253	8,	779	4,9	15751
1884—93	77	0,44	—	26	5946	33,2	2626	14,8	5501	31,1	1053	5,9	1664	9,4	798	4,5	17691
Razem 1794—1893	5145	6,3	181	199	16668	20,9	10511	12,8	26351	32,3	4703	5,8	10978	13,5	6710	8,2	81437



Miłowidowa, badającego *Skoropieczatnyja słowiano-russkija izdanja, wyszedszija iz zapadno-russkich tipografij XVI—XVIII wiekow*, który podaje ogólną ilość dzieł, pisanych cyrylicą, a wydanych w tym czasie w Wilnie na 154, (że pominiemy wątpliwe), czyli prawie trzy razy tyle, co Kraszewski.

Toteż więcej zaufania budzą dane dla w. XIX, które m. in. posługuje się tenże Czarnecki, opierający się zasadniczo na Estreicherze, lecz uzupełniający tak jego, jako też Rutkowskiego, co w roku 1894 sporządza dla wystawy krajowej we Lwowie grafikon polskiego ruchu wydawniczego w ciągu ostatniego stulecia. Grafikon ten załącza do swej *Współczesnej literatury* Potocki<sup>68</sup>.

Dane te przynoszą mnóstwo arcyciekawych szczegółów. Np. w r. 1799 wyszło w Wilnie 184 druków, gdy w całej pozostałej Polsce tylko 121; w roku 1806 Wilno i Warszawa posiadają druków polskich po 82 każde. W latach 1794—1814 zabór pruski (wraz z Wrocławiem) może się poszczycić tylko 470 pozycjami, gdy Ziemia Wschodnie (t.zw. Zabrane) w tym samym czasie wykazuje aż 1483 pozycje, t. zn. przeszło trzy razy tyle. Jeszcze w r. 1823 Wilno ma 117 poz. przy 141 Warszawy.

Zato w roku 1892 Ziemia Wschodnie dają tylko 2 druki polskie na ogólną ilość 1648.

Na pracach Rutkowskiego i Czarneckiego opieram powyższą tabelę.

Tabela powyższa wymaga pewnych komentarzy. Widzimy tu przedewszystkiem, jak do roku 1843 Wilno góruje w ruchu wydawniczym nad wszystkimi ośrodkami kultury polskiej, z wyjątkiem Warszawy; jak w dwu następnych dziesięcioleciach Kraków i Lwów zaczynają wyprzedzać Wilno, ale zato Poznań, acz zasilany w owym czasie przez emigrację, nie może jeszcze wciąż Wilno dorównać. Dopiero powstanie styczniowe hamuje w sposób stanowczy i gwałtowny produkcję wydawniczą Wilna, koncentrując równocześnie 75% całego ruchu wydawniczego polskiego w trzech miastach: Warszawie (w l. 1864—93 aż 32,3%), Krakowie (26,7%), oraz we Lwowie (16%). W tym samym czasie Poznań wykazuje 6,7% ogólnej polskiej produkcji książkowej, gdy Wilno tylko 1,3%. Ciekawy jest wreszcie nieustanny wzrost ogólnej produkcji wydawniczej polskiej.

Dane późniejsze, po r. 1893. nie są nam znane dokładnie.

STANISŁAW CYWIŃSKI

#### PRZYPISY.

<sup>1</sup> *Podania i legendy wileńskie*, Wilno, Zawadzki, 1925.

<sup>2</sup> L. Abramowicz — *Cztery wieki drukarstwa w Wilnie*, Wilno, 1925, Chomiński, str. 14.

<sup>3</sup> Tamże, str. 24.

*Do str. 73, szp. I, w. 22.*

Pierwszy druk łaciński w Wilnie, to antykatolicka publikacja z r. 1573, p. t.: *Ilustrium aliquod Germanorum Carminum liber*. (Według J. Czarneckiego: *Rzut oka na historję książki wileńskiej* (Kraków, 1932). U tegoż autora czytamy, że najdawniejsze księgi łacińskie, pisane w Wilnie i dla Wilna odbito w Gdańsku (Agenda kościelna w r. 1499) i Krakowie (Statuty diecezji wileńskiej, 1528).

<sup>4</sup> M. Brensztejn — *Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie*, Wilno, 1922, Zawadzki, str. 4. Testament ten pisał królowi sekretarz jego, wójt Wilna, Rotundus Milewski, rodem z Wielkopolski, autor *Rozmów Polaka z Litwinem* (1564), oraz łacińskiego listu do Jerzego Radziwiłła (Wilno, 1581).

<sup>5</sup> *Vitarum parallelarum libri II* (o Jagielle i Z. Auguście); wedle I t. I wyd. Wilna Kraszewskiego, str. 288.

<sup>6</sup> *Fidelis subditus*, 1543, str. 72. Na ten sam temat M. Kromer napisał cały poemat: *De adversa Vilnae Valetudine Sigismundi Regis*. Tegoż autora: *Phocillidis Philos Poema* (Cracoviae 1536), wiersz na pobyt x. Alberta Pruskiego w Wilnie ok. r. 1530.

<sup>7</sup> Brückner w swej pracy o Kochanowskim (*K-go Pisma Zebrane*, 1924, str. 45) zupełnie bezzasadnie twierdzi, że Kochanowski, nazywając Wilenkę „pienistą” i „silną” miał rzekomo „grubo przesadzić”. Znającym tę, niewielką zresztą rzeczke, na wiosnę, określenia Kochanowskiego nie wydają się bynajmniej przesadne.

<sup>8</sup> Węgierski a. Czacki: *Historja Reformy w Wilnie*, wedle Kraszewskiego, l. c. str. 251.

<sup>9</sup> l. c. 288.

<sup>10</sup> Wedle Kraszewskiego, Wilno, wyd. II, 1840, t. I, str. 294.

<sup>11</sup> Warszawa, 1905, t. I, str. 156.

<sup>12</sup> l. c. str. 165.

<sup>13</sup> l. c. 204. Wogóle na kartach powyższego dzieła Brücknera znajdujemy szczególnie dużo imion różnowierców, wstępujących w owe czasy tu w Wilnie. Bardzo np. ciekawą postacią był niejaki Danjel Bieliński, wilnianin, który z kalwina stał się żydem, a wreszcie muzułmaninem, by znowu powrócić do kalwinizmu. (I, 204).

<sup>14</sup> Zarówno te, jak i znaczną część dalej podawanych pozycji bibliograficznych czerpię z *Literatury polskiej* Gabrjela Korbuta (II wyd. 1929 — 30). Zasadniczo jednak opieram się na własnych poszukiwaniach w bibliotekach wileńskich, korzystając obok tego z bibliografij Estreichera i Jochera, oraz z IV t. *Wilna* Kraszewskiego, sięgając jeszcze czasem do niektórych mniej poważnych opracowań, np. do *Rysu dziejów liter. polskiej*, Zdanowicza-Sowińskiego (Wilno, 1874—7), rejestrującego mnóstwo druków wileńskich.

<sup>15</sup> Korbut, l. c. I, 135.

*Do str. 75, szpalta I, w. 31.*

Śmigleckiego rzecz o *Lichwie* przedrukowano kilkanaście razy, po raz ósmy w Wilnie w r. 1751.

*Do str. 76, szpalta I, po w. 3:*

W r. 1623 wyszła w Wilnie satyra na protestantów, p. t.: *Relacya a oraz supplika Zboru Wileńskiego do Hern. Martyna Lutra za predykantem Burchardym, który r. 1623 w sobotę, dla traktamentu gości swych protestantów po kury łącząc, z drabiny spadł i szyję szczęśliwie złamać raczył.*

<sup>16</sup> Korbut, l. c. I, 220—234.

*Do str. 76, II szpalta, w. 6:* Głośną swego czasu była *Verificatia niewinności*, rzecz w obronie dyzuntów (1621), która wywołała ożywioną polemikę, oraz pismo *Antidotum Mużyłowskięgo* (1629) przeciw Smotryckiemu.

<sup>17</sup> Mowa, zdaje się, o dzisiejszych Karolinkach, które zwano dawniej Łukiszkami Jezuickimi.

<sup>18</sup> Przekład X. Piątkiewicza.

<sup>19</sup> Tenże badacz wydał tu rozprawę o Sarbiewskim, „poecie uwieńczonym”, (1923), oraz w r. 1929 o *Zabawach leśnych*.

*Do str. 77, szp. I, w. 58.*

To oryginał Bojera tłumaczy Eysymont.

*Do str. 77, szp. II, po w. 17.*

W r. 1616 wychodzi osobliwie dzieło Piotra Czyżewskiego p. t. *Alfurkan Tatarski prawdziwy*, wymierzony przeciw Tatarom na Litwie osiadłym.

*Do str. 78 szp. I, w. 16.*

Dodać: Olszewski—*Tryumf przestawnej Akad. Wil.* (1634), oraz t. r. *Kazania*; dalej Boym T. J. wydaje w r. 1668 przeciw dyzunji pismo *Stara wiara*, oraz obok przekładu z franc. *Theologii chrześcijańskiej*, wydaje *Wóz do nieba* (1670).





Po w. 30:

Śród mnóstwa panegiryków zasługują jeszcze na uwagę Wysockiego utwory na cześć Słuszków i Kazanowskich np. *Zamek nieśmiertelnej chwały i Niebo gwiazdeczne*; Wituński pisze na śmierć Katarzyny Januszowej Radziwiłłowej *Tyarę wieczności* (1643); na Chodkiewicza panegiryki wypisują Lacki (1642) i Wodoradzki (1644); tenże na Kiszaków (1644); na Radziwiłłów—Obuchowicz (1645). Na przyjazd do Łukiszek Władysława IV wydają Jezuici w r. 1648 zbiór poezyj w 18 językach p. t. *Ver Lukiscanum*.

W l. 1635 — 6 wychodzi kilka książek Oswalda Krygiera. Temuż pisarzowi przypisują autorstwo osobliwej astronomii „pomieszanej ze śmiesznymi hipotezami” (Kraszewski — Wilno, t. IV, 182) p. t. *Centuria astronomica* (1639). Dzieło to przetłumaczono w r. 1707 i wydano w Moskwie p. t. *Sotnia astronom-skaja*.

<sup>20</sup> Bezoar—lekarstwo, odtrutka.

<sup>21</sup> Estreicher nie notuje.

Do str. 78, szp. II, w. 9.

Tegoż Bartoszewskiego: 1) *Pienia wesote dziełek... po rekuperowaniu Smoleńska* (1611); 2) *Threnodia albo nadgrobnie plankty dziewięciu Bogów Parnaskich* (1615); 3) *O biesiadzie karczemnej i skrzypkach* (1619).

Do str. 78, szp. II, w. 64.

Dodać w r. 1704 x. Kulesza T. J. wydaje książkę o *Wierze prawosławnej*; w tłum. M. Sliźnia ukazują się Stanisława Lubomirskiego — *Zbawiennych środków książeczki święte* (1728), wreszcie poezje B. Denisewicz a — *Utarczki świętej sprawiedliwości* (1730).

Do str. 79, szp. I, po w. 17.

Tenże Jachimowicz wydaje w r. 1749 z powodu nowego pożaru *Światło okropne*, gdzie wierszem opisuje Wilno ówczesne. Cytaty w *Wilnie Kraszewskiego*, t. III, 324—5). Znów o tem samym pisze Jachimowicz w dziele: *Postać rzeźna okropności... wylana... nad dwukrotnym zgrzeniem miasta... z okazji niewiernego Żyda* (1753).

Do str. 79, szp. I, po w. 57.

Tenże Poszakovski wydaje (w l. 1736—71) *Głos pasterza J. Chrystusa w 5 t.*; 2) *Rozdział światła od ciemności*; 3) *Firmament prawdy*, 1737; 4) *Lilia między cierniami*, 1738; 5) *Historja luterska*. Także należy zanotować: J. Korsak: *Rok jako dzień krótki* (1747) i Dowgiałło: *Purpura zbawienia* (1747).

<sup>22</sup> Mowę tę znajdujemy w *Alma Mater Vilnensis*, 8.

<sup>23</sup> Wyd. *Bibl. Narod.*, 1927, str. 145.

Do str. 81, szp. I, w. 16.

K. Benisławski był prof. poetyki w Akad. Wil. Jest też on autorem tragedji: *Cyrus* (z pierwu przezwany przez poe: *Alexys*), 1771.

<sup>23a</sup> Kraszewski — *Wilno*, IV, 361.

<sup>24</sup> W. Januszkiewiczówna w *Księdze Pamiątk. U.S.B.*, 1929, t. I.

<sup>25</sup> *Pamiętniki J. Franka*, Wilno, 1913.

<sup>26</sup> J. Kucharzewski — *Czasopiśmiennictwo polskie w XIX* (Warsz. 1911), oraz W. Ciechowski: *Czasop. polskie na Litwie* (odb. z *Kwartalnika Litewskiego*, 1910).

<sup>27</sup> O tem, że redaktorem *Wiad. Brukowych* był Jan Rychter, podaje wiadomość Syrokomli w *Zarysie życia J. B. R.* (Wilno i Witebsk 1859, str. 36), oraz we wstępie do książki Rychtera *O lnie Towarnym litewskim* (tamże, 1859). Także komunikat o zamknięciu *Wiadomości* podpisał J. B. Rychter. Jednak we wszystkich niemal opracowaniach ogólnych figuruje nazwisko Kontryma, jako redaktora *Wiadomości* (Kucharzewski, Ciechowski, Korbut, Galle: *Sto lat Myśli Polskiej*, t. II). Natomiast

Bieliński (*Szabrawcy w Wilnie*, 1910) twierdzi, iż *Wiadomości* redagował przez cały czas Antoni Marcinowski (str. 56 i 96).

<sup>28</sup> Z dziennika Teodora Krasieńskiego (*IV Rocznik T-wa Przyj. Nauk w Wilnie*).

<sup>29</sup> *O potrzebie związku wstępnego* (1819).

<sup>30</sup> *Z filareckiego świata*, Warsz., 1924.

<sup>31</sup> *Prace i materiały I wyd.* Tow. Przyj. Nauk w Wilnie, 1929.

<sup>32</sup> *Wiek XIX, sto lat Myśli Pol.* III. 299.

<sup>33</sup> Mickiewicz i Czeczot byli razem w Nowogródku w szkole o. o. Dominikanów, noszących, jak wiadomo, białe habity.

<sup>34</sup> Wydał je częściowo H. Mościcki w zbiorze *Z filar. świata*, 1924.

<sup>35</sup> W tymże cyklu pamiętników.

<sup>36</sup> *Metod. hist. liter. pol.*, 1899, str. 104.

<sup>37</sup> Porównaj: H. Mościcki: *Wilno i Warszawa w Dziadach M-a*, 1908.

<sup>38</sup> T. Mańkowski — *O Wilnie i baroku polskim*, Roczn. V T. Przyj. Nauk w Wilnie.

<sup>39</sup> S. Pigoń: *Z dawnego Wilna*, 1929, str. 58.

<sup>40</sup> A. Brückner — *Różnowiercy polscy*, I, 151.

<sup>41</sup> S. Morawski — *Kilka lat młodości w Wilnie*, 238.

<sup>42</sup> Helenjusz: *Wspomn. polskich czasów*, str. 71.

<sup>43</sup> G. z Güntherów Pużynina — *W Wilnie i dworach litew.* (pam. z l. 1815—43) Wilno, 1928, str. 340.

<sup>44</sup> *Melitele*, nowor. liter. Warszawa, 1902, str. 23.

<sup>45</sup> l. c. 25.

<sup>46</sup> A. Zdanowicz, *Rys dziejów liter. pol.* t. IV, 218.

<sup>47</sup> Obecnie gmach poczty.

<sup>48</sup> *Z filar. świata*, 189.

<sup>49,50</sup> J. Czarniecki — *Rzut oka na książkę wileńską*, str. 42.

<sup>51</sup> Autor monografji o Jankowskim, dr. W. Charkiewicz (Wilno, 1928) podaje kompletną bibliografję jego utworów, mianowicie 50 pozycyj w jęz. polskim, oraz 26 w rosyjskim (w tym drugim wypadku wyłącznie po czasopismach).

<sup>52</sup> Porównaj wiersz Syrokomli p. t. *Ambrożewicz w Załuczu*, 1852.

<sup>53</sup> L. Wasilewski — *Litwa i Białoruś*, str. 272.

<sup>54</sup> Bibliografję szczegółową podaje S. Cywiński w wyd. *Wyboru poezyj Syrokomli* (Wilno, 1923, t. III, 324—7) oraz w osobnej książce o poecie.

<sup>55</sup> M. Zdziechowski: *Wł. Syrokomla*, Wilno, 1924, str. 22.

<sup>56</sup> Porównaj wyżej świadectwo Kraszewskiego w *Metamorfozach*.

<sup>57</sup> M. Janik: *Dzieje Polaków na Syberji*, Kraków, 1928, str. 186.

<sup>58</sup> M. Brensztejn: *A. H. Kirkor*, Wilno, 1930.

<sup>59</sup> W. Ciechowski, l. c. rozdz. XIII.

<sup>60</sup> S. Kossowski: *O poemacie Słowackiego „W Szwajcarji”*, Lwów, 1931, odb. z *Przegl. Humanist.* VI, 1931.

<sup>61</sup> Estreicher nie podaje.

<sup>62</sup> Z wydawnictw zbiorowych wileńskich tego czasu zasługuje jeszcze na uwagę *Encyklopedia powszechna* Glücksberga, zresztą nieukończona.

<sup>63</sup> Archiwum Tow. Przyj. Nauk w Wilnie posiada cenny dziennik Zdanowicza, z którego obficie korzystał S. Kościakowski w swej monografji o Zd. (Wilno, 1918. Wiadomość tam na str. 5.

<sup>64</sup> Z artykułu o Orzeszkowej Wacława Makowskiego (senjora), kierownika powyższej księgarni (*Tygodnik Wileński*, 1925, nr. 10).

<sup>65</sup> Wedle bibliografji w *Rocznikach T-wa Przyjaciół Nauk w Wilnie*, sporządzonej przez L. Czarkowskiego i M. Brensztejn.

<sup>66</sup> *Wilno w dziejach książki polskiej*, Wilno, 1928.

<sup>67</sup> *Wilno*, t. IV, 113.

<sup>68</sup> *Polska liter. współczesna*, Warsz., 1911.

Praca zakończona w r. 1931.

S. C.

## ERRATA.

str. 75, szp. I, w. 10 od dołu: makaroniczny (makaroniczy)  
„ 77 „ „ „ 12 „ „ To łacińskie dzieło Bojera  
przełożył na polski Eysymont.  
„ 80, szp. II, w. 35 od góry: nadanych (1789) [nadanych  
(178)].

str. 88, szp. I, w. 4 od dołu: Kułakowski (Kołakowski).  
„ 88 „ „ „ 3 „ „ śpiewa (śplewa).  
„ 91 „ „ „ 18 „ „ „ Żyd-neofita (Żydne-ofita).  
„ 92 „ „ „ 36 od góry: topografję (typografję).  
„ 96 „ „ „ 15 „ „ : nieprawomyślnem (nieprawdo-  
myślnem).



Wojewódzka Biblioteka  
Publiczna w Opolu

**CM KEK 321571**



000-321571-00-0